

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI (NR 23)

z dnia 17 marca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 23)

17 marca 2016 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Jarosława Sachajko (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Doroty Niedzieli (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– prezentacja opinii:

- Obrona polskiej ziemi jako dobra narodowego w kontekście proponowanych zmian w rządowym projekcie ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (druk nr 293);
- Ocena rządowego projektu ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (druk nr 293) – kontynuacja;

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (druk nr 293).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Jurgiel** minister rolnictwa i rozwoju wsi oraz **Zbigniew Babalski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Anna Klemińska** wicedyrektor Biura Ubezpieczeń Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, **Grzegorz Brzostek** wicedyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli, **Anna Zając-Plezia** dyrektor Zespołu Gospodarowania Zasobem Biura Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych, **Stanisław Ziemecki** członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego wraz ze współpracownikiem, **Wiktor Szmulewicz** prezes i **Mirosław Borowski** wiceprezes Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Waldemar Rolewski** wiceprezes Zarządu Federacji Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych wraz ze współpracownikiem, **Jerzy Chróścikowski** przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” wraz ze współpracownikami, **Jacek Staciwa** prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Marian Curyło** sekretarz Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony”, **Mariusz Gołębiowski** zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”, **Krzysztof Białoń** sekretarz Zarządu Związku Zawodowego Rolników Ekologicznych „EKOROLNIK” wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Zgutczyński** pełnomocnik Krajowej Rady Związku Zawodowego Rolników Rzeczypospolitej „Solidarni”, **Andrzej Krzyżanowski** prezes Stowarzyszenia Potomków Sejmu Wielkiego, **Sebastian Żwan** specjalista ds. Rozwoju Obszarów Wiejskich Fundacji Wsparcia Rolnika „Polska Ziemia” oraz **Adrian Karkoszka** ekspert w Departamencie Prawnym Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska**, **Ewa Karpińska-Brzost** i **Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski**, **Konrad Nietrzebka** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Uprzejmie proszę o zajmowanie miejsc oraz o ciszę. Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów oraz gości. Stwierdzam kworum.

W porządku dzisiejszego posiedzenia mamy kontynuację porządku dziennego posiedzenia, które odbyło się w dniu wczorajszym. Zostały wtedy przedstawione opinie pana Marcina Dybowskiego ze Stowarzyszenia Ruch Kontroli Wyborów – Ruch Kontroli Władzy oraz pana Jerzego Mariaka, członka Związku Zawodowego Rolników Ekologicznych „EKOROLNIK” w Poznaniu. Wystąpienia dotyczyły projektu ustawy z druku nr 293.

W drugim punkcie dzisiejszego porządku obrad mamy rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw, czyli jest to druk nr 293.

A ponieważ nie dokończyliśmy wysłuchania wszystkich opinii, nie wysłuchaliśmy też wystąpień państwa posłów, to dzisiejsze posiedzenie rozpoczniemy od tych wypowiedzi.

Wczorajsze dwa wnioski formalne zostaną przegłosowane przy punkcie, którego dotyczy, czyli przy punkcie drugim, dotyczącym rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Czy są uwagi do porządku obrad? Dziękuję. Uwag nie słyszę. A zatem przystępujemy do kontynuowania rozpatrywania pierwszego punktu porządku dziennego.

O zabranie głosu proszę pana Mariana Dembińskiego. Czy jest na sali? Czy jest pan Marian? Dzisiaj nie dotarł.

Kontynuujemy wczorajszą dyskusję. Czy ktoś z państwa, z gości, chce dzisiaj zabrać głos? Dziękuję bardzo. Prosiłbym o krótkie, dwu-dwupółminutowe wystąpienia. Dziękuję bardzo.

Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego Stanisław Ziemecki:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Chciałem bardzo podziękować panu ministrowi rolnictwa za ustosunkowanie się do kwestii prawa pierwszeństwa, o którym wczoraj wspominaliśmy. Jednakże z uwagi na kształt wypowiedzi pana ministra, iż rząd – cytuję z pamięci – „nie zajmował się problemem prawa pierwszeństwa”, to chciałem w takim razie zapytać, czyja to jest inicjatywa? Skoro rząd nie zajmował się tym projektem i tą kwestią, to kto wprowadził owo odebranie prawa pierwszeństwa? Kto wprowadził do projektu ustawy odebranie prawa pierwszeństwa nie tylko przy kupnie nieruchomości rolnych, ale również zespołów dworsko-parkowych, skoro rząd się tym nie zajmował? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Chcę zwrócić uwagę, że w tym zakresie jest to nowelizacja ustawy, która istniała. Przypomnę, że PSL to zlikwidował w sierpniu, a my ten stan prawny zostawiamy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z gości chciałby zabrać głos? Dziękuję bardzo.

Proszę państwa posłów o zabieranie głosu. Zwracam tylko uwagę, że jesteśmy w punkcie pierwszym; za chwilczkę przejdziemy do punktu drugiego i wtedy będziemy mówili o ustawie. Na razie mamy punkt pierwszy.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w punkcie pierwszym? Nie ma chętnych.

Zatem zamykam punkt pierwszy. Przystępujemy...

Proszę, panie pośle. Pan poseł Ajchler.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący. Rozumiem, że mówimy o sprawach ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, o tym mówimy, ale tylko ogólnie. To jest punkt pierwszy, w którym wczoraj były dwa wystąpienia.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Czyli rozumiem, że mówimy na temat ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, szanowni państwo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę mówić trochę głośniej.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, szanowni państwo. Chciałbym powiedzieć jedną rzecz, zadać fundamentalne pytanie. Czy ministerstwo rzeczywiście chce ustanowić dobre prawo, prawo nowoczesne, które służyć wszystkim pracującym na roli – czy jak kto woli w rolnictwie – będzie mogło zapewnić, że nasi rolnicy będą zdolni konkurować z rolnikami Unii Europejskiej i świata oraz rozwijać się? Chcę powiedzieć tak bez obrazy, jako rolnik, że moim zdaniem przedstawiony projekt jest projektem w starym stylu. Jest to projekt krępujący rozwój i sprowadzający wszystko do rolnika indywidualnego.

Projekt nie oddaje rzeczywistego obrazu, w którym dzisiaj funkcjonuje polskie rolnictwo. Obarczony jest całą masą kompleksów i strachów, które tak naprawdę nie stanowią zagrożenia dla naszego rolnictwa i zawodu w tym znaczeniu zagrożenia dla ziemi. Chciałbym podkreślić, że wszystkich gruntów w Polsce mamy 14,7 mln ha. Grunty Agencji Nieruchomości Rolnych, czyli Skarbu Państwa, to 1,47 mln ha, czyli zaledwie 10%. Jak wynika z tego, co wiem i w czym jestem zorientowany, to dzisiaj gruntów w obcych rękach – w różnych formach spółek, zarówno większościowych z kapitałem zagranicznym, jak i mniejszościowych spółek kapitału zagranicznego – jest około 150 tys. ha. Powiedziałem o tym, żebyśmy wiedzieli, w jakich realiach funkcjonujemy.

Przyjmuje się w różnych biznesach czy w działalności różnego rodzaju, w tym w działalności rolniczej, że jeśli coś występuje w skali 1% ze 100%, to jest to margines błędu. A więc mówimy, że w tej chwili zagrożenie wykupem ziemi jest na poziomie około 1% w stosunku do naszych wszystkich gruntów. A jest to przedstawiane przez gości w ten sposób – i tak jesteśmy informowani jako posłowie – jakby to był jakiś najazd; powiedzmy, że najazd Szwedów na Polskę w celu wykupu ziemi, gdybyśmy patrzyli oczyma historii. Tego problemu w Polsce nie ma. Chciałbym powiedzieć, że jeśli wyjdziemy z założenia, iż 1% to jest element skali błędu, to w poważnych decyzjach strategicznych, wiodących, nie bierze się go aż tak mocno pod uwagę.

Myślę, że większym problemem są w Polsce leżące odłogiem 3 mln ha, do których – przy bardzo wąskich operacjach – rolnicy czy ci, którzy ziemię użytkują, kasują dopłaty.

Druga sprawa. Jak mantra podawana jest od kilkunastu lat granica 300 ha. Gdzie tu jest regionalizacja? Przecież te same 300 ha gleby VI klasy czy 300 ha ziemi II klasy to są dwie różne rzeczy. Proszę sobie wyobrazić, że na jeden ciągnik w Polsce przypada średnio 10 ha, ale są województwa, np. woj. małopolskie, gdzie jest to 5,1 ha, a w woj. zachodniopomorskim jest to 29,2 ha. W woj. warmińsko-mazurskim – 20 ha, w woj. lubuskim – 21 ha. Przecież są to zupełnie inne skale, te 300 ha, w stosunku do tego, co powiedziałem. Jeśli przypada 29 ha na jeden ciągnik, to znaczy, że są to duże gospodarstwa. Tu różnica wynosi jeden do sześciu. Tego elementu w nowym prawie w ogóle nie bierzemy pod uwagę.

Zgodnie z konstytucją naszego kraju, bardzo ważnym dokumentem, wyeliminowaliśmy wszelkie podmioty – spółdzielnie, spółki – i nie ma znaczenia, czy do 300 ha, czy powyżej 300 ha. Przecież tak nie wolno. Po prostu jednoznacznie twierdzą, że nawet np. w art. 32 przecież nie zastrzegacie państwo...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie pośle, przepraszam, ale za chwileczkę będziemy omawiali ten artykuł. Teraz mówimy tylko bardzo ogólnie. Bardzo proszę o kończenie wypowiedzi.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Jeszcze będę zabierał w tej sprawie głos, ale chcę powiedzieć, że powinniśmy się wszyscy posłowie, jak tu siedzimy, pochylić nad ustawą w spokoju, bo w takich warunkach, jak wczoraj panowały – 200 decybeli – nie można było w ogóle dyskutować. Powinniśmy

stworzyć ustawę, zmianę ustawy, której nie będziemy się wstydzić. Powinniśmy stworzyć ustawę zgodną z konstytucją; ustawę, która nie będzie prowadziła do niepokojów wśród rolników.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Dlatego apeluję do pana przewodniczącego i wiceprzewodniczących, żebyśmy rzeczywiście się nad tym pochylili. Nie mówię o podkomisjach, bo wczoraj temat był poruszony, ale byłbym zwolennikiem pracy nie frontalnie na zasadach siły – bo co PiS może, to wiemy. Wszystko może, ale to nie znaczy, że ma rację. Decyduje, ale nie zawsze ma rację.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Apeluję o poważne podejście do rozwiązania problemu, który jest ważki; ale ważki bardziej w układzie gruntów Skarbu Państwa niż gruntów w obrocie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowni państwo, jestem absolutnie przekonany – i chyba nie tylko ja – że Rzeczpospolita Polska, podobnie jak każde inne państwo, ma prawo decydować o tym, co dzieje się na jej terytorium; a tworząc przepisy prawa ma prawo odpowiadać na oczekiwania społeczne. Nie mnie oceniać, czy prezentowane przez społeczeństwo lęki i obawy, o których pan poseł mówił, są uzasadnione czy też nie. Dane unijne, nie nasze, mówią o tym, że znacznie więcej ziemi polskiej, niż wymienił pan poseł, już sprzedano obcokrajowcom. A przecież dzieje się tak w okresie ponoć ochronnym, który kończy się dopiero w maju 2016 r. Mimo to następuje wykup ziemi.

Biorąc pod uwagę ubytek ziemi rolniczej w Europie, który jest zjawiskiem trwałym, stałym i postępującym oraz wzrastające na świecie zainteresowanie produkcją żywności, to jest oczywista obawa przed wykupem ziemi. Bogatsi, lepiej wspierani przez swoje państwa i przez banki – dysponujący często swoimi bankami, tak jak rolnicy holenderscy – rolnicy z Europy Zachodniej będą zainteresowani przejmowaniem gruntów rolnych w Polsce. Logika zmian w Europie na to wskazuje. W związku z tym musimy odpowiedzieć na pytanie, czy chcemy absolutnego uwolnienia rynku ziemi rolniczej w Polsce i nie wprowadzamy ograniczeń, czy też takie ograniczenia wprowadzamy, ponieważ oczekuje ich również polskie społeczeństwo?

Chcę również bardzo wyraźnie podkreślić, że zmiany, które w sposób literalny wymieniałyby obcokrajowców jako tych, którzy nie mogliby nabywać ziemi w Polsce, można było wprowadzić w Polsce przed wejściem do UE, przed 2004 r. Wtedy wynegocjowano słabą i nieskuteczną, jak się okazuje, formę ochrony, jaką był dwunastoletni zakaz sprzedaży. Nie wprowadzono zakazu sprzedaży dla obcokrajowców. Gdyby wtedy państwo polskie zdecydowało się na tego typu ograniczenie, które jako prawo nabyte mogło być negocjowane w traktacie akcesyjnym, to dzisiaj nie musielibyśmy podejmować tak karkołomnych i trudnych decyzji. Nie było woli politycznej.

Jeżeli chodzi o wielkość gospodarstw, to chcę przypomnieć, że państwo ma prawo również decydować o maksymalnej wielkości gospodarstw, a w szczególności tych gospodarstw, które są przez państwo wspierane. U nas zapis art. 23 konstytucji był do tej pory zapisem martwym. Chcemy go ożywić. Chcemy ożywić zapis wskazujący na to, co jest podstawą ustroju rolnego w Polsce.

Ostatnie zdanie. Nawet przed wojną również były określone normy w reformie ministra Poniatowskiego, która jest uważana za jedno z najlepszych, twórczych i światłych rozwiązań okresu przedwojennego. Wtedy również była wskazana maksymalna powierzchnia gospodarstwa.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Hennig-Kłoska.

Posel Paulina Hennig-Kłoska (N):

Szanowni państwo, zabierając głos na temat przedmiotowej ustawy w sposób bardziej ogólny, bo potem przejdziemy do konkretnych poprawek, chciałam powiedzieć jedną rzecz. Otóż musimy mieć świadomość tego, że wprowadzamy szereg ograniczeń, które po prostu utrudnią życie Polakom mieszkającym na wsi lub tym, którzy chcieliby się przeprowadzić dziś na wieś. Wiemy, że jest tendencja, iż część osób mieszkających na wsi przeprowadza się do miasta, ale jest też tendencja odwrotna. Część osób z miast, około 30-40 tys. osób rocznie, chce się przeprowadzać na wieś. Nie możemy też utrudniać życia mieszkańcom samej wsi, a ta ustawa, niestety, w pewien sposób będzie to robić, jednocześnie tak naprawdę nie zabezpieczając polskiej wsi w sposób gruntowny i kompleksowy przed wykupem ziemi przez obcokrajowców.

Miło byłoby, gdyby pan przewodniczący słuchał tego, co mówię.

Jeżeli tak naprawdę chcielibyśmy zabezpieczyć się przed wykupem polskiej wsi, to w ustawie musiałby znaleźć się jeszcze jeden bardzo ważny i istotny artykuł, a mianowicie artykuł zakazujący polskim kobietom wychodzenia za mąż za obcokrajowców. Tylko wtedy, tak naprawdę, jesteśmy w stanie zabezpieczyć ziemię. Wiemy dobrze, że dziś bardzo często stosowanym obejściem są dla obcokrajowców po prostu małżeństwa międzynarodowe. Chociażby sam fakt wprowadzenia ustawy i obostrzeń sprawi, że właśnie taki sposób obchodzenia ustawy będzie po prostu częściej stosowany. A sobie i Polakom mieszkającym na wsi na co dzień utrudnimy życie; to po prostu, niestety, jest faktem. Musicie państwo brać pod uwagę, że ustawa tylko w jakimś minimalnym zakresie pomoże osiągnąć cel rządu czy grupy posłów zgłaszających projekt.

Musimy też mieć świadomość co do kolejnej kwestii. Rozumiem, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej mówi o tym, żeby nadmiernie nie koncentrować ziemi, ale o jakiej nadmiernej koncentracji możemy mówić, jeśli odnosząc się do różnych krajów Unii mówimy o zupełnie innych statystykach? Polskie gospodarstwa są wciąż dużo mniejsze niż średnie gospodarstwa poza granicami naszego kraju.

Moje podstawowe pytanie, kierowane do panów ministrów, kierowane do szanownej Komisji i państwa przewodniczących, brzmi: czy ustawa sprawi, że dziś, tu i teraz, pięciohektarowy rolnik nagle znajdzie pieniądze na to, żeby dokupić 30 ha gruntu? Czy ustawa pomoże takiemu rolnikowi, który dziś jest mało wydajny albo niewydajny – albo jego gospodarstwo jest po prostu gospodarstwem socjalnym? Nie, szanowni państwo. A więc w gruncie rzeczy będziemy szli w kierunku rozdrobnionego rolnictwa; rolnictwa drobnego, które będzie niewydolne. Ustawa nie pomoże tak naprawdę wzmocnić tych gospodarstw.

A jednocześnie co się dzieje? Oczywiście możemy sobie ograniczyć wielkość gospodarstwa, ale dlaczego odcinać np. spółdzielnie? Dlaczego dopuszczać do tego, żeby niszczyć miejsca, w których koncentracja sił polskiego rolnictwa miała jakiś wymiar i doprowadziła do tego, że w ostatnich latach polskie rolnictwo de facto poprawiło swoją jakość, zwiększyło swój udział w eksporcie i jest istotnym graczem na rynku europejskim. Dlaczego mamy, tak naprawdę, to w tej chwili wybijać?

Wiem, że w Polsce jest takie myślenie – jak ktoś się w życiu dorobił, to trzeba go, że tak powiem, podciąć, bo pewnie kradł. Szanowni państwo, naprawdę nie wszyscy kradli. Nie wszyscy kradli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan minister chciał się odnieść do poruszonych tematów.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. O tym wczoraj mówiliśmy – rzeczywiście w Polsce jest potrzebna dobra ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego. Już kilkakrotnie podnosiłem ten temat. Po uchwaleniu tej ustawy powołamy zespół, do którego będę zapraszał Komisję, bo Komisja w tych sprawach jest aktywna, a także przedstawiciele innych środowisk, aby wypracować taką ustawę, jaka obowiązuje w wielu krajach UE.

Szanowni państwo, trzeba zacząć od planu zagospodarowania przestrzennego. To, co się teraz dzieje na obszarach wiejskich – lokowanie inwestycji – obciąża często państwo kosztami doprowadzania energii elektrycznej itd. Ustawa ma regulować zagospodarowanie przestrzenne.

O drugiej sprawie mówił poseł przewodniczący Ardanowski. Art. 23 konstytucji mówi, że podstawą jest gospodarstwo rodzinne. Ten artykuł też wymaga ewentualnej nowelizacji, bo ustawa powinna rozstrzygnąć o tym, jakie będą formy gospodarowania rolników w Polsce. Tą ustawą niczego nie zamykamy, bo formy istnieją i nikt do tego nie ma zastrzeżeń. Natomiast rozpoczynamy proces debaty narodowej nad ustawą i rozstrzygniemy, jak ma być; czy np. tak, jak we Francji, gdzie są spółki cywilne. Generalnie jesteśmy za tym, aby rolnik indywidualny był właścicielem. Formy organizacyjne – formy łączenia się, powiększania siły ekonomicznej podmiotu – to jest sprawa wynikająca czy to z Kodeksu handlowego, czy z Kodeksu cywilnego. Ustawa musi określić to, na co może w przyszłości liczyć rolnik, jeśli chodzi o gospodarstwa.

Powołano w Sejmie podkomisję i my też pracujemy nad prawem spółdzielczym. Jedną z możliwości powiększania siły ekonomicznej gospodarowania są spółdzielnie rolników. Mamy taki projekt ustawy. To jest to, co powinniśmy zrobić w ciągu najbliższych dwóch lat. Postaramy się przygotować założenia tej ustawy do końca lipca; mówiłem o tym wczoraj. To jest proces.

Dzisiaj zwracam się z prośbą o to, abyśmy procedowali omawianą ustawę i jak najszybciej ją przyjęli. Można będzie dokonać jej oceny. Można będzie dokonać zmiany. Jeszcze nie ma nigdzie takiego prawa, żeby wszyscy byli z niego zadowoleni. A ocena będzie po pierwsze społeczna, a po drugie prawna – w najbliższym czasie. Sami państwo wiecie, ile ustaw uchwalano; zawsze potem wychodzą jakieś drobne szczegóły, które będzie można zmieniać. Będziemy na to otwarci i jesteśmy dzisiaj, przy różnych poprawkach. Naszym obowiązkiem jest to, o czym mówił pan przewodniczący Ardanowski, czyli przyjęcie aktu, który zahamuje spekulację ziemią, jaka była prowadzona przez 8 lat, a także umożliwi nabywanie ziemi przez ludzi, którzy chcą na niej gospodarować.

Następna sprawa. Ktoś mówił o spadku cen. Jeśli na 5 lat wstrzymujemy sprzedaż państwowej ziemi, to w mojej ocenie nie nastąpi spadek cen, dlatego że mniejsza podaż spowoduje, iż grunty indywidualne będą po prostu droższe. Taka jest moja ocena, ale jak będzie, to pokaże rynek.

Jeszcze raz zwracam się z prośbą o to, żebyśmy procedowali ustawę. Nasze ogólne założenia są znane, a cel jest jasny. Ustawa w niektórych miejscach jest tak szczegółowa, bo musieliśmy wyeliminować nieprawidłowości, które były stosowane przy obchodzeniu ustawy z 2003 r., czyli przenoszenia własności przez podmioty zagraniczne na podstawie zapisów k.c. czy innych ustaw, czy prawa upadłościowego. Staraliśmy się to wyeliminować. Czy się uda? Nie wiem. Zobaczymy, jak to będzie wyglądało w praktyce. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Maliszewski.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Oczywiście bezwzględnie trzeba chronić polską ziemię przed spekulantami; przed tymi, którzy pochodzą z innych krajów i chcieliby ją kupować również w celach spekulacyjnych. Wydaje się, że to też jest zadanie dla Wysokiej Komisji, a także dla całego parlamentu.

Odniosę się też od słów pana posła Ajchlera, który mówił o rzekomej skali czy o skali rzekomych nieprawidłowości, jeżeli chodzi o wykup ziemi przez cudzoziemców. Chcę tylko powiedzieć, że nie widziałem żadnego oficjalnego dokumentu żadnej instytu-

cji europejskiej w tej sprawie. Tylko wiem, że była dyskusja w Komisji w Parlamencie Europejskim i jakieś zewnętrzne biuro analiz przedstawiło taki dokument. Natomiast oficjalnego stanowiska Komisji Europejskiej w tym zakresie przynajmniej ja nie znam. Wiem tylko tyle, że na ten temat była dyskusja. Ale niezależnie od tego, czy takie zjawiska mają miejsce, czy nie mają miejsca, powinniśmy uregulować tę kwestię, aby nie dochodziło do takich zjawisk.

Oczywiście nie będę się odnosił do słów poprzedników, którzy mówili, że można było temat wyłączyć przed akcesją i wymienić państwa, których obywatele nie mogliby kupować ziemi. Nie znam takiego przypadku w Unii Europejskiej. Myślę, że gdybyśmy się przy tym upierali, to do dnia dzisiejszego nie bylibyśmy członkiem UE.

Natomiast z uwagi na wczorajszą dyskusję – bardzo ciekawą dyskusję i masę głosów krytycznych, odnoszących się do szczegółów projektu, ale też głosów pozytywnych, mówiących o tym, że trzeba dokonać niewielkich zmian – ponawiam wniosek, aby powołać komisję nadzwyczajną. Przygotować rzetelny dokument prawny, który będzie łagodził nastroje i chociaż w części spełniał oczekiwania tych wszystkich, którzy zabierają głos.

W moim odczuciu w takiej atmosferze, jaka jest dzisiaj na sali – przy tak dużej sali – nie jesteśmy w stanie precyzyjnie pracować nad projektem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Niedziela.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Przyłączę się do wczorajszego głosu, że jednak bardzo dokładna praca jest potrzebna. Pan minister powiedział i zresztą wszyscy powiedzieli, że jest to bardzo trudna ustawa. W naszej ocenie wiele artykułów jest do poprawienia albo wręcz do wycofania się z nich. Tej pracy powinno towarzyszyć skupienie i spokój, dlatego myślę, że w podkomisji byłoby to łatwiejsze do osiągnięcia. Ale zostawiam już ten temat.

Panie pośle, karkołomne rzeczywiście, bo pan poseł powiedział, że karkołomne jest to, że musimy to robić. Karkołomne są niektóre zapisy ustawy, a powoływanie się na art. 23 konstytucji, który mówi o tym, że podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne, wtedy ma sens, gdy przeczyta się także dalszą część, czyli drugie zdanie: „Zasada ta nie narusza postanowień art. 21 i art. 22.” Przypomnę, że art. 21 dotyczy własności i wywłaszczania, a art. 22 dotyczy ograniczania wolności działalności gospodarczej.

Powróćmy do art. 21 – stąd wynika moje pytanie. Jeśli art. 21 mówi o własności i wywłaszczaniu, to najwięcej zasadnych i powiedziałabym – podstawowych pytań, dotyczących ustawy, jest właśnie związanych z tym artykułem. To znaczy, że „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia”; to pierwsza część tego artykułu. A druga mówi, że „Wywłaszczanie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem”. Tu pojawia się moje pytanie. Jeśli w zmianie 12 w art. 9 mówimy o tym, że Agencja może zabierać, może na swój wniosek złożony do sądu pozbawiać własności, to wszyscy konstytucjoniści i prawnicy podważają tę możliwość, dlatego że państwo nie podają tak naprawdę dokładnych ustawowych przesłanek, które dotyczą ewidentnie wywłaszczania. Jeśli nie ma konkretnych przesłanek, które uzasadniałyby wyższość celu publicznego, to jest to absolutnie niekonstytucyjne, jeśli zostanie zastosowane.

Wiem, że to brzmi skomplikowanie, ale tak to w tej chwili wygląda, proszę państwa. Moje pytanie brzmi: czy państwo będziecie skłonni wycofać się z tego zapisu, a także odebrać Agencji Nieruchomości Rolnych te niewiarygodne uprawnienia? To po pierwsze.

Druga kwestia. Pan senator wczoraj w pierwszej części posiedzenia, używając swojej mocy sprawczej senatora, gościa na posiedzeniu sejmowej Komisji, zwrócił się z apelem, że będzie walczył o to, żeby zlikwidować zapis o KRUS. Panie senatorze, tylko chcę przypomnieć, jeśli pan dziś uczestniczy w posiedzeniu, że zwraca się pan z apelem odnośnie do własnej ustawy. Rozumiem, że opozycja zwraca się z apelem o zlikwidowanie zapisu o KRUS, ponieważ on absolutnie przeszkadza. Chcę tylko przypomnieć, że z panem ministrem, jednym i drugim, pracowaliśmy razem w poprzedniej kadencji nad tym, żeby jak gdyby zaktywizować rolników do pracy poza rolą, żeby otworzyli działalność, zaczęli

sprzedawać bezpośrednio, produkować. A w tej chwili chcemy ich ukarać i nie uznawać ich za rolników tylko dlatego, że któryś sprawdził, iż można coś produkować, jest nisza i otworzył działalność gospodarczą.

Jest wiele pytań. Mamy wiele argumentów; przypomnę, że opozycja zaczyna je podnosić. Myślę, że poprawianie przez posłów z opcji rządzącej swojej ustawy i mówienie, że walczą o coś, to jest trochę nie tak. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, przepraszę pana, bo teraz procedujemy nad punktem pierwszym. Za chwilę przejdziemy dalej. Bardzo prosiłbym posłów o to, żeby w tej chwili, w punkcie pierwszym, odnosić się do samych ogólnych spraw. Nie do żadnych artykułów, tylko do kwestii ogólnych.

Widzę, że państwo się zgłaszają. Idziemy po kolei.

Pierwszy był pan Artur Dunin. Proszę.

Posel Artur Dunin (PO):

Przedemną zgłaszał się jeszcze pan Marek Sawicki. Proszę to też uwzględnić, że pan Marek Sawicki zgłaszał się przede mną.

Skoro już jestem przy głosie, to powiem tak – miałem nie zabierać głosu, bo na wczorajszym i dzisiejszym posiedzeniu Komisji już omówiono wiele ważnych spraw. Przy wielkim szacunku dla pana ministra przypomnę to, co pan powiedział – że drobne szczegóły mogą wyjść w tej ustawie. No panie ministrze, to nie są drobne szczegóły; ta ustawa jest niezgodna z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Zaczęła już o tym mówić pani poseł Dorota. Art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 – to są artykuły konstytucji, które państwo łamiecie w swojej ustawie. Po prostu łamiecie.

Nie do przyjęcia jest stwierdzenie, że macie jakieś drobne szczegóły, drobne niedociągnięcia w ustawie, które zawsze można poprawić. Niestety, takich rzeczy się nie poprawi. Ustawa jest po prostu bublek prawnym. Zamiast pracować nad ustawą, która była przygotowana przez poprzednią koalicję i ewentualnie tam poprawić jakieś elementy, to państwo na siłę tak naprawdę niszczy polskie rolnictwo. Obniżycie wartość ziemi. Fundusz rentowy tak naprawdę daje dziś rolnikowi gwarancję życia na przyszłość. Obniżacie wartość ziemi i za tym idzie obniżenie wartości funduszu emerytalnego.

Zastanówcie się, co robicie. Mówiliście w kampanii, że będziecie wspierać polskie rolnictwo, a wy je niszczyacie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan Leszek Ruszczyk.

Posel Leszek Ruszczyk (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Bardzo popieram troskę o polską ziemię, bo rzeczywiście musimy ją chronić; ale czy przy okazji nie powodujemy siania niepokoju w takich regionach, jak np. na Ziemi Radomskiej, gdzie nie ma dużych gospodarstw? Są tam niewielkie gospodarstwa, wsie są zamieszkałe głównie przez ludzi w starszym wieku, a grunty w sposób naturalny są przekazywane młodym rolnikom.

Mam taką propozycję. Ponieważ odebrałem bardzo dużo pytań od ludzi, którzy niepokoją się, że nie będą mogli władać własną ziemią, tylko urzędnik będzie za nich o tym decydował, to czy nie warto zastanowić się nad tym, żeby wyjąć prywatne grunty rolne spod działania ustawy? Chodzi o grunty do jakiegoś arealu i oczywiście prywatne, a nie państwowe. Rzecz w tym, aby każdy rolnik był przekonany, że swobodnie może obracać swoją ziemią. Reguła i tak jest taka, że ziemia rolna jest przeznaczona do wykorzystania na cele rolnicze; a zanim ją ktokolwiek odrolni, to jest dużo mechanizmów zabezpieczających. Panie ministrze, proszę rozważyć, czy nie warto wyjąć ziemi prywatnej spod działania ustawy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan Leszek Galebmba.

Posel Leszek Galembe (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo. Całkowicie popieram poczynania Prawa i Sprawiedliwości na czele z panem ministrem rolnictwa w kwestii prac nad tą ustawą. Chcemy zapobiec temu, żeby ziemia z Zasobu Skarbu Państwa była wyprzedawana w dużych ilościach tzw. przedsiębiorcom z Warszawy czy giga przedsiębiorcom. Na dowód posłużę się artykułem z gazety, gdzie szef największego gospodarstwa w powiecie kolskim, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego...

Podkreślę w tym miejscu, że zgadzam się z panem ministrem. Wczoraj naprawdę widziałem polityków na Placu Trzech Krzyży pod pomnikiem Witosa. Oglądałem telewizję i widziałem polityków PSL. Nie widziałem tam wielu rolników. Politycy też są rolnikami, to się zgadza.

Szanowni państwo, przytoczę artykuł. „Słyszałem o zakusach rolników o zakupie gruntów z gospodarstwa Chodów. Status jest jednoznaczny. Chociażby ktoś kupił z rolników, to i tak będziemy dzierżawić, bo przedłużyliśmy sobie dzierżawę na 15 lat. A druga sprawa, to nie wiem, czy przeciętnego rolnika stać na zakup agencyjnej ziemi. Nabywca, przedsiębiorca z Warszawy, zapłacił za nią bardzo drogo, po 60-70 tys. za hektar. Kupił pół tysiąca hektarów na dzień przed wprowadzeniem przez pana ministra obostrzeń o zakazie sprzedaży. Dokonał tej sprzedaży prezes Agencji Nieruchomości Rolnych z Warszawy. Przyjechał specjalnie podpisać akt, aby zdążyć w tym dniu. A następne 230 ha spadkobierca z RPA też sprzedał”. Jeszcze nie wiedzą komu, ale na pewno ziemia trafi w obce ręce.

Druga sprawa. Norweski fundusz inwestycyjny sprzedał 6 tys. ha następnemu przedsiębiorcy. Obecnie. Mam adresy i nazwiska. Którzy to przedsiębiorcy z Warszawy? Minister Sawicki go zna, bo to jego kolega. Jeżeli ktoś z państwa będzie chciał poznać nazwisko, to udostępnię.

Ustawa ma służyć takiemu celowi, aby polscy rolnicy stali się właścicielami ziemi, a nie byli nimi przedsiębiorcy z Warszawy. Rolników będzie stać na zakup ziemi, tylko trzeba im to umożliwić. O to wnioskuję.

Popieramy ustawę. Posłowie PiS są za ustawą. Oczywiście będziemy poprawiać zapisy, które wydają się nam przeszkodą, ale będzie to tematem naszej pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan minister Sawicki.

Posel Marek Sawicki (PSL):

Dziękuję bardzo. Posel Sawicki.

Na osobiste zaczepki oczywiście nie będę odpowiadał.

Szanowni państwo, obradujemy nad najtrudniejszym problemem, nad którym tak naprawdę pochylamy się od 26 lat. Pomimo wielu prób rozwiązania spraw związanych z obrotem ziemią rolniczą okazuje się, że kolejne rozwiązania nie są doskonałe. Wiecie doskonale o tym, że zawsze byłem za tym, żeby ziemia rolnicza podlegała szczególnej ochronie, tak jak to jest w większości państw europejskich; można powiedzieć, że także w cywilizowanych państwach świata. Polska miała jeden z najdłuższych okresów derogacji na zakaz sprzedaży ziemi obcokrajowcom. Polska miała także przedłużony okres kredytów preferencyjnych na zakup ziemi. W mojej ocenie był to okres dobrze wykorzystany.

Słyszeliśmy pół roku temu od niektórych polityków, że traktat europejski, prawo europejskie nie zabrania ustanowienia całkowitego zakazu sprzedaży ziemi obcokrajowcom. Byłem przekonany, że ci politycy i ich mądrzy prawnicy przygotują właśnie takie rozwiązania, że ziemia będzie rzeczywiście w pełni chroniona przed obcokrajowcami. Dziś mamy rozwiązanie, w którym po to, żeby zablokować sprzedaż ziemi obcokrajowcom, nie sprzedajemy jej także, przynajmniej tej państwowej, polskim rolnikom. Ale przecież w ciągu 5 lat obcokrajowcy będą mogli się zameldować, zarejestrować i za 5 lat ten zakaz nie będzie ich obejmował.

Chcę powiedzieć, że problem jest bardzo trudny. Przy dyskusji nad jego rozwiązaniem pojawia się bardzo wiele półprawd, nieudomówień, a czasami zwyczajnych kłamstw. Wydaje mi się, że aby problem dokładnie omówić i przygotować dobre rozwiązanie, lepiej byłoby obradować w podkomisji, ponieważ nie mielibyśmy wtedy tego czynnika presji

zewewnętrznej, a moglibyśmy w gronie specjalistów rzeczywiście głęboko podyskutować nad rozwiązaniami i znaleźć te, które są najlepsze. Ale oczywiście wola większości jest tutaj decydująca.

Życzę tylko PiS, życzę większości parlamentarnej, żeby przy kolejnym podejściu znalazła takie rozwiązanie, z którego rzeczywiście rolnicy będą zadowoleni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Oczywiście też jestem zwolennikiem tego, żeby polska ziemia była w polskich rękach i stworzenia takiego prawa, żeby jak najmniej ziemi dostało się w ręce obcych narodowości. Nie wiem, nie mam wiedzy na ten temat, w jakim stopniu np. Polacy władają ziemią w innych krajach. Natomiast każde państwo, jak zostało tu powiedziane, ma swoją politykę.

Chciałbym jednak wrócić do jednego stwierdzenia. Pan minister deklaruje – co jako poseł i jako rolnik przyjmuję oraz całkowicie szanuję – że podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne. W tym momencie zadaję pytanie: czy tylko indywidualny rolnik pracuje w układzie rodzinnym? Przecież w spółkach, w tych małych spółkach, mających poniżej 300 ha, też pracują rodziny. Gdy używamy słowa „spółka”, to zaraz kojarzy się nam z tysiącami hektarów, a przecież są małe spółki, które mają 50 ha, 100 ha czy 200 ha. Tam też pracują rodziny.

Podobnie ma się rzecz ze spółdzielniami; są małe spółdzielnie, które mają po 100 ha, 200-300 ha czy 400 ha. Tam też pracują rodziny. W tej ustawie wyrzuciliśmy takie podmioty z rynku. One nie mają prawa do niczego; ani do zakupu ziemi, ani do powiększania się. Ustawa, nazwijmy to tak, zabrania funkcjonować np. spółdzielni rolników indywidualnych, bo przecież nikt nie utworzy spółdzielni rolników indywidualnych, skoro taka spółdzielnia nie ma prawa do niczego.

Dlatego też jestem zwolennikiem spokojnego obradowania bez emocji, żeby wypracować wspólnie dobre prawo. Zakładam, że wszyscy posłowie – posłowie PiS i my – jesteśmy zdeterminowani do bezwzględnego uregulowania sprawy z korzyścią dla naszego państwa. Tyle tylko, że nie można tego robić w ten sposób. Jeśli mówi się, że podstawą jest gospodarstwo rodzinne, to nie znaczy, że ma być 100% gospodarstw rodzinnych. Wszyscy to rozumiemy. Przecież w zakładach i w spółdzielniach różnego typu – a są różnego typu spółdzielnie – pracują ludzie, którym nie wolno zabraniać żyć ze swojej pracy. Nie wolno wyrzucać ich na bruk. Skala wielkości ma w końcu swoje granice. Tak, ma swoje granice. Musimy patrzeć na rolnictwo jak na całość i z wszelkimi tego konsekwencjami.

Myślałem, że będziemy wspólnie dążyć do stworzenia nowoczesnego projektu, uzgodnionego bez siły głosowań, tylko ustalonego ponad podziałami. Myślałem, że będziemy dążyć do dobrego prawa. Taką pracę deklaruję i nie ma znaczenia, kiedy będziemy to robili i w jakim czasie. Wtedy mnie – jako przewodniczącemu podkomisji do spraw spółdzielczości rolniczej – będzie łatwiej te sprawy ze sobą powiązać. Przecież to jest jeden organizm. Są spółdzielnie, które robią dokładnie to samo; np. hodują trzodę czy bydło i uprawiają pole, a nie wykonują żadnych usług. Na przykład rolnik tucząc tuczniki w tuczu zleconym, który nie bierze na siebie ryzyka gospodarczego, też świadczy usługę.

Dlatego apeluję o spokojne, a nie emocjonalne przygotowanie ustawy w konsensusie wszystkich posłów. O to tylko proszę, o nic więcej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan Ryszard Wilczyński.

Poseł Ryszard Wilczyński (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Wygląda na to, że pewną prawidłowością są działania partii rządzącej – zawsze wychodzi poza deklarowany zakres regulacji. Rozstrzygając kwestie Zasobu rolnego Skarbu Państwa w zasadzie wychodzi poza 10% areału gruntów i chce uregulować stan rzeczy dla wszystkich użytkowników rolnych w Polsce, czyli dla obszaru dziesięciokrotnie większego.

W istocie ustawa powinna się nazywać inaczej, bo jest to wprost ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego i rzeczywiście zmienia go w sposób zasadniczy; ale gdyby tak miało być, gdybyśmy chcieli dosłownie w ciągu tygodni rozstrzygnąć o ustroju rolnym w Polsce, to czy nie należałoby popatrzeć na skutki i szerszy kontekst? A mianowicie czy nie należałoby spojrzeć, jak się to będzie miało do międzynarodowej konkurencyjności polskiego rolnictwa? Jak to się będzie miało do całego sektora żywnościowego, dzięki któremu rośnie nasz eksport i rośnie produkt krajowy brutto? Od wzrostu PKB zależy m. in. powodzenie planów państwa partii, planów PiS; mówię tutaj o planie Morawieckiego.

Proponowana ustawa nie wchodzi w najgłębsze rewiry problemów polskiego rolnictwa, jakim jest rozdrobnienie; wręcz przeciwnie, poprzez usankcjonowanie archaicznej formuły rolnika-płatnika KRUS konserwuje stan rzeczy. W związku z powyższym czy nie należałoby rozdzielić dwóch kwestii? Po pierwsze – jeśli rzeczywiście państwa wolą jest chronić ziemię z Zasobu Skarbu Państwa – to zająć się tą kwestią, ale nie zajmować się wszystkim, bo choćby w sprawie ustroju rolnego należałoby też zapytać, jakie to będzie miało konsekwencje z punktu widzenia ceny ziemi i zabezpieczeń w bankach. Trzeba zapytać również, jaka jest opinia sektora bankowego, aby wiedzieć, jak sektor będzie się zachowywał w stosunku do własności rolnej, którą rolnik zabezpiecza kredyt.

A zatem kontekstów jest tak dużo, że na pewno powinna być powołana podkomisja. Potrzebne jest też zastanowienie się i refleksja, czy nie należy rozłączyć tych dwóch rzeczy, żeby nie popełnić zasadniczych błędów. Może się zdarzyć, że do tej kwestii przez jakiś czas nie będziemy wracać, a konsekwencje dla całej wsi, dla rolnictwa i dla Polski będą poważne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani Dorota Rutkowska.

Poseł Dorota Rutkowska (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan przewodniczący jeszcze mnie nie zna, bo dopiero od ubiegłego tygodnia pracuję w Komisji rolnictwa. Już zgłaszałam się do wypowiedzi od dłuższego czasu, ale dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

W zasadzie miałam zabrać głos dopiero w drugiej części, ale sprowokował mnie pan minister Jurgiel, który nie tak dawno powiedział, że niczego tą ustawą nie zamykamy. Absolutnie nie mogę się zgodzić z takim stwierdzeniem. Otóż zamykacie państwo i to bardzo wiele, wprowadzając choćby ograniczenie powierzchni gospodarstwa do 300 ha. Chcecie państwo rozprawić się z tzw. spekulantami, a przy okazji ukarzać państwo – i to bardzo boleśnie – dobrze gospodarujących, operatywnych, nowoczesnych rolników; zaznaczam, że rolników-Polaków, którzy mają świetnie prosperujące, duże gospodarstwa.

Mam bardzo konkretne pytania od konkretnego rolnika z Pomorza. Rolnika, który ma duże gospodarstwo i zwyczajnie pyta, czy skoro gospodaruje na 500 ha ziemi, z których 300 ha jest jego własnością, a 200 ha dzierżawi od Agencji Nieruchomości Rolnych, to czy po wprowadzeniu ustawy umowa dzierżawy na 200 ha zostanie mu wypowiedziana? Sądzę, że tak się stanie i jego gospodarstwo będzie zmniejszone o 200 ha.

Co z prawem dziedziczenia? Jeżeli syn jest właścicielem 300 ha i ojciec jest właścicielem 300 ha ziemi – to są dwa różne gospodarstwa – to czy syn będzie mógł dziedziczyć po ojcu i gospodarować na 600 ha ziemi? Obawiam się, że niestety, ale nie.

Czy rolnik indywidualny będzie mógł dzierżawić ziemię od innego rolnika indywidualnego? A jeżeli tak, to czy będzie wówczas obowiązywało ograniczenie areału do 300 ha?

Jeszcze jedno pytanie. Jeśli ojciec gospodaruje na 300 ha ziemi, a jego dzieci posiadają wykształcenie rolnicze, ale nie mieszkają na wsi i nie prowadzą gospodarstwa, to czy będą mogły to gospodarstwo dziedziczyć po ojcu?

To są konkretne pytania i bardzo proszę pana ministra o odpowiedź – również na piśmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań lub panów posłów chce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Szulowski (PiS):

Chciałbym poruszyć tylko jedną sprawę; być może drobną w skali całej ustawy, ale dotyczącą gruntów położonych na terenach miast, miasteczek, miejscowości. Takie grunty już w tej chwili mają przeznaczenie pod inwestycje, budownictwo mieszkaniowe, usługi zdrowotne, a formalnie w tym momencie są nieruchomościami rolnymi. Otóż wiele miast, miasteczek i miejscowości nie posiada miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a wszystkie zapisy są najczęściej w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Doszłoby do takiego paradoksu, że w tym momencie ziemię przeznaczoną pod inwestycję i zabudowę będzie mógł nabyć tylko rolnik indywidualny z przeznaczeniem na cele rolnicze. Z drugiej strony, z punktu widzenia tych miejscowości, taki stan spowoduje jednak zablokowanie inwestycji na pewien okres.

A także jest druga sprawa; chciałbym, żeby została wyjaśniona, ponieważ zadawano mi na ten temat konkretne pytania. Otóż ANR posiada uprawnienia do nabycia nieruchomości rolnej w przypadku niespełnienia pewnych warunków przez nabywcę. Z konieczności spełnienia tych warunków są oczywiście zwolnione osoby, które nabyły nieruchomość rolną przez dziedziczenie, ale jak ma się to do kwestii darowizny? Często rodzice przekazują dzieciom nieruchomości rolne poprzez darowiznę. Prosiłbym o wyjaśnienie tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że państwo posłowie skończyli już zadawanie pytań. Proszę.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Chcę się tylko dopytać w związku z pytaniem pani poseł Rutkowskiej. Rolnik posiada gospodarstwo wielkości 300 ha i jego rodzice czy jego ojciec posiada równie wielkie gospodarstwo albo mniejsze; powiedzmy, że jest to 100 ha. Ojciec umiera, a prawo dziedziczenia ma syn, który już ma 300 ha. Proszę mi wytłumaczyć, co będzie w tej sytuacji ze spadkiem, który otrzyma rolnik, skoro gospodarstwo może mieć tylko 300 ha?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Pani poseł, stanie się bogatszy. Będzie miał 400 ha.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Nadal będzie mógł mieć większe gospodarstwo niż 300 ha?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zbigniew Babalski:

Tak, tak.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Szanowni państwo, nie naruszamy prawa własności rolników. Te pytania są powtarzane po raz wtóry. Proponuję przejść do procedowania, to przy poszczególnych artykułach będziemy wyjaśniali...

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Gdybyśmy zaczęli procedować, to byśmy już wiedzieli.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Pytania są i będziemy na bieżąco na nie odpowiadali przy poszczególnych artykułach. Jeszcze pan Babalski chciał odpowiedzieć panu Maliszewskiemu.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Czy mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Powiem bardzo krótko. W ogóle prosiłbym, żebyśmy przeszli do procedowania ustawy.

Pytania, które państwo zadajecie, zaraz będą wyjaśnione. Skoro powiedzieliśmy, że rozmawiamy i słuchamy, no to nie jesteśmy głusi i niektóre modyfikacje znajdują się przy zgłoszonych poprawkach.

Zwróć się do posła Maliszewskiego; nie wiem, czy mnie słyszy. Panie pośle, znam co najmniej dwa takie dokumenty. Jeden mam przed sobą; pokazywałem go również na sali sejmowej. Jest to opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie: „Masowy wykup gruntów rolnych – dzwonek alarmowy dla Europy i zagrożenie dla rolnictwa rodzinnego” z 21 stycznia 2015 r.

A jeśli chodzi o drugi dokument, to wiem, że istnieje. Tu jest prośba do pana, ponieważ posiadaczem tego dokumentu jest przewodniczący Komisji Rolnictwa Parlamentu Europejskiego – pana kolega. Proszę go zapytać. Jest to raport.

Nie doprowadzam do kłótni między nami, tylko mam taką informację.

To jest raport wykonany na zlecenie Komisji ds. Rolnictwa przy PE z czerwca ub. r. Nie potrafię odpowiedzieć na pytanie, dlaczego raport nie ujrzał światła dziennego. Pan przewodniczący mówił, że Komisja jakoby nie jest jeszcze gotowa, żeby pochylić się nad raportem. A więc są co najmniej dwa dokumenty. Jeden mam i mogę panu udostępnić, a za drugi będę wdzięczny. Naprawdę teraz nie żartuję i będę wdzięczny, jeśli dotrze do nas raport, który został sporządzony na wniosek Komisji Rolnictwa PE. Podejrzewam, że to będzie dobry materiał. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Sawicki.

Posel Marek Sawicki (PSL):

W związku z wypowiedzią pana ministra składam wniosek formalny, żeby pan przewodniczący wystąpił do przewodniczącego Komisji Rolnictwa PE, aby przedstawił naszej Komisji te dwa dokumenty.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł chce zabrać głos? Proszę, panie pośle.

Posel Leszek Korzeniowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem poprosić kolegów z PiS, którzy obecnie sprawują władzę w resorcie rolnictwa, żeby jednak zdecydowali się na to, aby nasza Komisja mogła utworzyć podkomisję – podkomisję, która pracowałaby nad tym tematem.

Dlaczego mam taką prośbę? Dlatego, że zarówno z panem ministrem Jurgielem, jak i z panem ministrem Babalskim pracowaliśmy przez ostatnich 8 lat. Cały czas borykaliśmy się z problemami, o których dzisiaj mówi ta ustawa. Wtedy byłem, jak i do tej pory jestem, członkiem Platformy Obywatelskiej, która wtedy była w koalicji z PSL, a z siedzącym obok mnie ministrem Sawickim mieliśmy tzw. szorstką przyjaźń. Ale każda wasza prośba, panowie, była przez nas akceptowana. Może pan tutaj różne rzeczy mówić, panie ministrze Babalski czy ministrze Jurgielu, ale na każdą prośbę wyrażaliśmy zgodę. Tworzyliśmy razem podkomisje. Pracowaliśmy w podkomisjach tak, jak pracowaliśmy; zgodnie z tym, jak rząd dostarczał nam materiał. Taka była prawda i myślę sobie, że tutaj nie ma żadnej hipokryzji w mojej wypowiedzi.

A więc prośba jest taka, żeby jednak uwzględnić wniosek o powołanie podkomisji. Tak, jak powiedział minister Sawicki, w węższym gronie zdecydowanie szybciej możemy znaleźć jakieś pole kompromisu czy polemiki między sobą. To jest jedno pytanie.

Wszystkie inne pytania, które przewijają się w wypowiedziach, mówią o tym, że dobrze się dzieje, iż powoli odpuszczacie; powoli odpuszczacie z pierwszej wersji ustawy. Powolutku cywilizacja wkracza do tego wszystkiego i zaczyna się dziać nieco lepiej dla rolników, bo chociaż oni i tak, i tak nie wiedzą w sumie razem, co ich czeka, ale to już jest dobrze.

Moja prośba czy moje pytanie idzie w takim kierunku. Otóż ciągle nurtuje mnie fakt, że ustawa dopuszcza możliwość wykreślenia zapisów w hipotece. Załóżmy, że działka będzie podlegała wykupowi przez Agencję w różny sposób – przez Agencję czy przez jakąś super agencję nieruchomości rolnych. Działka będzie podlegała wykupowi i nie będzie miała określonej wartości według wartości rynkowej; a wiemy o tym, że wartość rynkowa będzie spadała, bo ziemia przestaje być kapitałem jako takim, tylko staje się czymś innym. A jeżeli wartość będzie mniejsza? Jeżeli na danej hipotece będzie zapisana np. wartość 100 tys. zł, a ANR stwierdzi, że działka jest warta 50 tys. zł, czyli tak sobie wykreśli 50 tys. zł z hipoteki? Powie: „wy, chłopcy, nie dostaniecie, a my sobie kupimy

za 50 tys.” Jeżeli tak nie jest, to proszę mi wytłumaczyć, bo nie potrafię tego zrozumieć na podstawie ustawy. To jest kolejna sprawa.

Poza tym możliwość jest przejęcia udziałów czy akcji w spółkach prawa handlowego, które zajmują się uprawą ziemi, mają ziemię w swoim posiadaniu. Czy do końca musicie robić takie rzeczy? Każdy będzie się bał w ogóle cokolwiek ruszyć w spółkach prawa handlowego, które zajmują się uprawą roli, gdyż nie będzie wiedział, w jaki sposób zareaguje Agencja. Jeżeli Agencja będzie chciała doprowadzić do pierwokupu, to będzie mogła to zrobić. Jest to dla mnie pewnego rodzaju kuriozum.

Jeżeli państwo potrafią wytłumaczyć to wszystko, to jestem gotów w niektórych momentach zaakceptować ustawę, ale *clou* i najważniejszą sprawą jest utworzenie podkomisji. Jeśli rząd będzie dostarczał materiał w miarę szybko, to w podkomisji jesteśmy w stanie pracować szybko i zrobić ustawę w terminie, bo wiemy, jaki termin nas obliguje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Chciałem zaapelować do Komisji. Byłem przewodniczącym Komisji przez cztery lata i przyjmowaliśmy jeszcze gorsze ustawy; jeśli można powiedzieć, że ta jest zła, bo ja uważam, że jest dobra. Apeluję, żebyście jednak panowie szanowali prawo demokracji. Odbywa się narodowa i publiczna debata z wiecami. Wszystkie sprawy są znane. To jest wasza ocena. My dostaliśmy mandat do rządzenia. Przygotowaliśmy ustawę i chcemy ją wprowadzić w życie.

Przypomnę, że w tamtej kadencji, jako opozycja, nie stwarzaliśmy problemów przy przyjmowaniu aktów legislacyjnych, jeśli były określone terminy. Sam pan dobrze wie, że tym terminem jest 1 maja. Chcemy, żeby ustawa w tym trybie przeszła. Jednak zaapeluję o to, że macie państwo prawo przy każdym artykule zgłaszać poprawki, wnioski. Spróbujemy ewentualnie wytłumaczyć różne kwestie, chociaż mamy inny punkt widzenia na świat niż panowie, co też trzeba przyjąć do wiadomości. Bardzo proszę o jakąś taką sesję wspomnieniową; jak było, to pan pamięta. Była prośba od rządu i przyjmowaliśmy w dwie godziny ustawy. Była taka potrzeba i jest taka potrzeba.

Gdybyśmy dzisiaj przyjęli projekt, to dajemy dwa tygodnie na przygotowanie poprawek. Nie wprowadzamy ustawy na siłę, żeby np. jutro ją uchwalać. W dwa tygodnie przygotuje pan poprawki i wnioski. Potem jeszcze ustawa idzie do Senatu. Do każdego artykułu można złożyć poprawkę. Nie mówię, że ustawa jest idealna. Przygotowaliśmy 10 autopoprawek z posłami naszego klubu; jako poseł też je przygotowywałem. A zatem proszę o refleksję i procedowanie.

Natomiast powołanie podkomisji jest złą praktyką, panie pośle. Jestem osiemnasty rok w parlamencie i jak w 1997 r. wszedłem do parlamentu, to praktycznie większość ustaw była dyskutowana publicznie na posiedzeniach Komisji. Nie mamy czego ukrywać. Macie państwo możliwość wytknięcia błędów. Podkomisja jest ciałem, gdzie ewentualnie można wprowadzać jakieś techniczne poprawki. Natomiast w tym przypadku to powinny być obrady Komisji. Komisja niczym nie różni się od podkomisji, panie przewodniczący. Jest to ciało, które będzie podejmowało decyzje przy zgłaszanych poprawkach różnego rodzaju.

Jeszcze raz zwracam się z prośbą o refleksję. Rozumiem politykę, bo przecież staram się być politykiem od tylu lat. Wiadomo, o co tutaj chodzi, a więc nie bądźmy dziećmi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy pierwszy punkt obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia drugiego punktu porządku posiedzenia.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego mam pytanie, czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodową działalność lobbingową? Jeżeli tak, to proszę o przedstawienie się i poinformowanie, jaką firmę reprezentują.

Na wstępie przystąpimy do głosowania zgłoszonego wczoraj podczas posiedzenia wniosku formalnego pani poseł Pauliny Hennig-Kłoska o powołanie nadzwyczajnej podkomisji.

Przypominam, że został zgłoszony także wniosek przeciwny pana posła Roberta Telusa.

Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 293? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

10 głosów za, 12 przeciw i zero wstrzymujących się. Komisja odrzuciła wniosek.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Marszałek Sejmu skierował w dniu 11 marca br. rządowy projekt ustawy z druku nr 293 do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu rozpatrzenia.

Zanim przystąpimy do procedowania mam pytanie organizacyjne. Czy państwo posłowie mają przygotowane poprawki, które będą zgłaszać do poszczególnych artykułów? Jeżeli tak, to prosiłbym o przekazanie poprawek do sekretariatu. Poprawki zostaną skserowane i rozdane.

Dziękuję, czyli wszystkie poprawki już są zgłoszone.

Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Powiem tak – rzeczywiście w ubiegłej kadencji na posiedzeniach Komisji nie było blokady projektów rządowych. Mówię to, dziękując, do pana ministra Jurgieła. Projekty były procedowane tak, jak trzeba. Często dochodziło do blokady na posiedzeniach podkomisji, ale na posiedzeniach Komisji blokad nie było. Trzeba powiedzieć prawdę i oddać rzeczywistość tak, jak ona wyglądała.

Natomiast pan przewodniczący zapytał o poprawki, więc także zgodnie z sugestią pana ministra zapowiadam w imieniu PSL, że zgłosimy szereg poprawek w drugim czytaniu. Chcemy, aby były to poprawki dobrze przygotowane i odnosiły się także do autokorekt, które przed chwilą zostały zapowiedziane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do rozpatrzenia tytułu ustawy.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy?

Proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Z uwagi na zakres ustawy mam uwagę, że ustawa powinna jednak mieć w nazwie, że jest to ustawa o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Jakby nie patrzeć, to zdecydowana część ustawy nie dotyczy Zasobu Skarbu Państwa, ale dotyczy także gruntów, będących w prywatnym władaniu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne?

Legislator z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę zwrócić uwagę, że ustawa tak na dobrą sprawę...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę mówić głośniej.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Już, panie przewodniczący.

Przedmiotowa ustawa składa się z dwóch elementów, z dwóch części tworzących całość w przedmiotowej regulacji. Po pierwsze jest to art. 1 i 2 oraz pozostałe przepisy, które co do zasady dotyczą nowelizacji poszczególnych ustaw; oraz z dostosowujących przepisów przejściowych i końcowych, które ze swej istoty są zawsze na końcu przedmiotowej regulacji.

Proszę zwrócić uwagę na to, że tytuł ustawy trochę się wyłamuje z klasycznej systematyki, związanej z nowelizacją ustaw. W przedłożeniu rządowym są art. 1 i 2, które mają charakter przepisów materialnych, merytorycznych, a nie mają charakteru przepisów zmieniających inne ustawy – stąd tytuł taki, jaki jest. A ponadto, tak jak tytuł tu wskazuje, są zmieniane niektóre ustawy. Informację o tym, które ustawy są przedmio-

tem nowelizacji, znajdziecie państwo w odnośniku, który jest do tytułu. Proszę zwrócić uwagę, że jest odnośnik oznaczony jako jedynka; tam po kolei są wymienione wszystkie ustawy, które są nowelizowane przedmiotową regulacją. Systematyka odnośnika zakłada, że nowelizowane ustawy są przedstawiane od najstarszej do najmłodszej, czyli dokładnie tak, jak jest w przedłożeniu rządowym.

Tylko nadmienię, że nie jest to klasyczna nowelizacja, czyli ustawa o zmianie jakiejś tam ustawy – przykładowo ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego oraz zmianie niektórych innych ustaw – tylko jest to swoistego rodzaju połączenie dwóch elementów. Proszę także zwrócić uwagę na to, że zmiany, które są w artykułach, począwszy od art. 3 a skończywszy na art. 8, nie są związane z art. 1 i 2. One przede wszystkim są związane z nowelizacją ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

A więc powiem szczerze, że zasady techniki prawodawczej nie do końca podpowiadają nam, jak tytuł powinien wyglądać w sensie modelowym. Stąd na razie Biuro Legislacyjne – analizując problem, dostrzegając problem tytułu – nie składa jakiejś konkretnej propozycji zmiany z prostej przyczyny: otóż jest ciężko, biorąc pod uwagę zakres przedmiotowej regulacji, zawrzeć jakiś inny, prawidłowy od strony legislacyjnej tytuł projektowanej ustawy. Zatem powstrzymaliśmy się od konkretnej uwagi, a tylko na wniosek pana przewodniczącego pozwoliliśmy sobie przedstawić komentarz związany z zasadami techniki prawodawczej.

Zatem tylko tyle i aż tyle. Jeżeli państwo jeszcze chcecie jakichś wyjaśnień à propos tytułu i podstawowych zasad legislacji, związanych z projektowaną regulacją, to oczywiście Biuro Legislacyjne służy szczegółowymi wyjaśnieniami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Podtrzymujemy takie stanowisko, jakie jest w projekcie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos?

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zmianą tytułu zaproponowaną przez panią poseł?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji w Biurze Komisji Sejmowych Kancelarii Sejmu Agnieszka Jasińska:

8 głosów za, 13 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Stwierdzam, że poprawka do tytułu została odrzucona.

Przechodzimy do art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag.

Panie i panowie posłowie? Rząd? Nie ma uwag.

Dobrze. Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 1? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

15 głosów za, 5 przeciw i 3 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że art. 1 został przyjęty.

Art. 2. Czy do art. 2 są uwagi?

Proszę, pani przewodnicząca.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Chciałabym uzyskać odpowiedź od pana ministra. Rozumiem, że w art. 1 ograniczamy nieruchomość rolną o powierzchni do hektara i wyłączamy ją spod obowiązującej ustawy. Tu pojawia się moje pytanie. Czy jest to tak, że rolnik indywidualny, którego definicja m. in. zawiera to, iż powinien być w KRUS, nie będzie podlegał tej ustawie, jeśli będzie miał hektar ziemi? Czy tak, panie ministrze?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Ten artykuł dotyczy wyłączenia pewnych nieruchomości z zakazu wstrzymania się. Moim zdaniem nie ma to nic wspólnego. Dotyczy konkretnych nieruchomości. A kto komu...

Posel Dorota Niedziela (PO):

No tak, a dlaczego np. nie jest to 5 ha, tylko hektar?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Proszę?

Posel Dorota Niedziela (PO):

Dlaczego to nie jest 5 ha, tylko jeden?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

To, co Agencja może sprzedawać, jest wymienione w art. 1. Nie mówimy tutaj o nabywaniu, tylko o nieruchomościach, które są przeznaczone do sprzedaży, jeśli Agencja będzie chciała je sprzedać.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Rozumiem, że poniżej hektara mogą sprzedawać wszyscy i bez jakiegokolwiek powiadamiania Agencji. Tak?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Artykuł dotyczy nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Zasobu?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Tak, Zasobu.

Posel Dorota Niedziela (PO):

OK.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę w art. 2 w ust. 1 wprowadzić poprawkę. Dotyczy to właśnie sprawy, o której pani poseł mówiła. Chcę w pkt 4 zwiększyć do 2 ha powierzchnię, do której nie będzie stosował się zakaz sprzedaży ziemi państwowej.

Uzasadnienie. Agencja Nieruchomości Rolnych dysponuje około 240 tys. rozproszonych, małych działek, które są problemem dla Agencji, a byłyby bardzo ważne dla rolników, którzy po sąsiedzku graniczą z tymi niewielkimi działkami. W ogóle jest to skandalem – i pewnie większość z nas się z tym zgodzi – że przez dwadzieścia parę lat funkcjonowania Agencji te niewielkie, rozproszone działki nie zostały sprzedane rolnikom, których gospodarstwa graniczą z nimi po sąsiedzku. Jesteśmy przeciwni sprzedaży ziemi państwowej o dużych arealach, ale tu trzeba zwiększyć możliwość działania Agencji, zastosować większą elastyczność – do 2 ha. Taką poprawkę zgłaszam na piśmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

W zakresie art. 2 z koleżanką zgłosiłyśmy także dwie poprawki.

Pierwsza poprawka rozszerza nieco wykluczenie pewnych obiektów, a mianowicie rozszerza je o obiekty handlowe, usługowe i biurowe. Jest to ust. 2 pkt 1 lit. c.

Jak rozumiem, państwo dostaliście nasze poprawki.

Chodzi o to, że jak tu wielokrotnie mówiono, część ziem również znajduje się w ośrodkach miejskich. Fakt faktem, że ten punkt mówi o tym, iż „na cele inne niż rolne, w szczególności”, ale dla uszczegółowienia i dopowiedzenia wprost chcemy dodać, że również może to dotyczyć obiektów handlowych, usługowych i biurowych, które często powstają

na takich terenach. Myślę, że w żaden sposób poprawka nie godzi jakoś specjalnie w to, co chciał wprowadzić wnioskodawca.

Druga poprawka to jest art. 2 ust. 1 pkt 2. Chodzi o to, żeby też go nieco poszerzyć. Artykuł mówi o wykluczeniu terenów położonych w specjalnych strefach ekonomicznych. Chcielibyśmy jeszcze dodać „w granicach stref aktywności gospodarczej”. To są strefy, które działają na bardzo podobnych zasadach, jak specjalne strefy ekonomiczne. Często są to strefy miejskie; wiejskie pewnie nie, bo z tego, co wiem, to istnieją głównie miejskie strefy aktywności gospodarczej. Faktycznie te strefy są wymieniane w paru aktach prawnych i dobrze byłoby ująć je również tutaj. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jeśli chodzi o wniosek pana przewodniczącego Ardanowskiego, to pozostawiamy to decyzji Komisji. Być może rzeczywiście jest więcej takich gruntów. Z punktu widzenia rządu nie ma to aż takiego znaczenia. Mogą to być 2 ha; pozostawiam to do decyzji Komisji.

Natomiast jeśli chodzi o pierwszą poprawkę pani poseł, to chcę zwrócić uwagę, że tutaj mamy zapisane, iż na cele inne niż rolne. Generalnie plany przewidują przeznaczenie gruntów, a tutaj wymieniamy w szczególności – na co; a więc rozszerzanie nie jest tu zasadne.

Jesteśmy przeciwni tym dwóm poprawkom, bo plan będzie określał, które grunty są rolne, a które są wykorzystywane na cele inwestycyjne.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani poseł.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Jeszcze raz będę się upierała – dlaczego nie 5 ha? Bo rozumiem, że państwo macie...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, udzieliłem głosu pani poseł Hennig-Kłosce.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (N):

Ad vocem tego, co powiedział pan minister. Podkreśliłam, że tak jest i to jest wymieniane „w szczególności”. Jednak grupa zgłoszona przeze mnie jest grupą o zupełnie innym charakterze przeznaczenia. Chciałabym, żeby prawo bezwzględnie stanowiło, że można tutaj stosować wyłączenia. Myślę, że to niczemu nie szkodzi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Powrócę do mojego wniosku. Rozumiem, że jest część ziemi resztkowej, która może być sprzedana rolnikom, których gospodarstwa są w najbliższym sąsiedztwie. Czy nie łatwiej byłoby uczynić płynny zapis, że powiedzmy to może być do 5 ha? Bo to może być i hektar, i 1,5 ha, i 2 ha, a górna granica może wynosić 5 ha. Trudno nam powiedzieć dokładnie, ponieważ nie mamy tak dokładnych danych, jakie są wielkości resztkowej ziemi, która jest w Agencji i mogłaby zostać zagospodarowana. Małe kawałki ziemi z Agencji mogłyby przejść na własność rolników i zostać zagospodarowane.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań i panów posłów ma jeszcze uwagi do pkt 1? Jeżeli nie, to przystępujemy do głosowania.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Pan minister musi odpowiedzieć, dlaczego to nie ma być 5 ha.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Te 2 ha też mogą skomplikować pewną sprawę, ale jak się ewentualnie zmieni władza. My jesteśmy zwolennikami przeznaczania ziemi na dzierżawę i robienia przetargów na dzierżawę. Natomiast jeśli chodzi o inne zmiany, to pozostawiamy zapisy takimi, jakie są.

Proponuję odrzucić poprawki pani poseł Hennig.

To do decyzji Komisji.

Jeśli chodzi o wniosek pani poseł Niedzieli, to przygotujemy bardziej szczegółową informację na ten temat. W drugim czytaniu ewentualnie będzie się można zastanowić nad zmianą, ale dzisiaj podtrzymuję stanowisko.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przeglądamy poprawkę pana posła Ardanowskiego. Chodzi o zwiększenie do 2 ha.

Kto z pań i panów posłów jest za tą poprawką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

21 osób za, zero przeciw i zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania pierwszej poprawki pani poseł Hennig-Kloski.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pierwszej pani poseł Hennig-Kloski? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

9 głosów za, 13 przeciw i zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania drugiej poprawki pani poseł.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

9 głosów za, 13 przeciw i zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona.

Przegłosujemy teraz cały art. 2 z poprawkami.

Kto jest za przyjęciem art. 2? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

15 głosów za, 1 przeciw i 5 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła art. 2.

Art. 3. W art. 3 mamy sześć zmian. Będziemy je rozpatrywać od dzielnie.

Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Mamy uwagę do zmiany pierwszej – wyłącznie legislacyjną, o bardzo technicznym charakterze.

Proszę zwrócić uwagę na to, że projektodawcy posługują się tu sformulowaniem: „Do sprzedaży przez współwłaściciela nieruchomości rolnej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (...) udziału we współwłasności części tego udziału stosuje się przepisy tej ustawy”. Celowo cytuję to sformułowanie, bo co do istoty nie wnosimy do niego uwagi; tylko proszę zwrócić uwagę na to, że tutaj projektodawcy posługują się następującym sformulowaniem: „w rozumieniu przepisów ustawy”, a później „przepisy tej ustawy”. Konsekwentnie w nowelizacji Kodeksu cywilnego dokonują takiego rozróżnienia – „przepisów ustawy”, „przepisów tej ustawy” – odsyłając do art. 166 § 3. Jest tak z jednym wyjątkiem.

Otóż w pkt 2 nie ma mowy o „w rozumieniu przepisów ustawy”, tylko w „rozumieniu ustawy”. Zarówno jedno działanie, jak i drugie działanie z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej jest dopuszczalne. Nam chodzi tylko i wyłącznie o konsekwencję. Innymi słowy, skoro w pierwszej zmianie, w trzeciej zmianie, w czwartej zmianie jest mowa o „przepisach ustawy”, o „przepisach tej ustawy”, to czy nie można byłoby ujednolicić w ten sposób, żeby w zmianie drugiej napisać analogicznie do tego, jak cytowałem, „w rozumieniu przepisów ustawy”, „w rozumieniu przepisów tej ustawy”?

Nasza uwaga techniczna ma charakter polegający na ujednoliceniu systematyki. Można też zrobić odwrotnie – zrezygnować z „przepisów” i napisać „tej ustawy”, „w rozumieniu ustawy”. Oba zabiegi są poprawne, a nam chodzi o jednolitość. Oczywiście z ekonomicznego punktu widzenia lepiej poprawić w jednym miejscu, niż poprawiać w kilku miejscach.

To jest oczywiście sugestia Biura Legislacyjnego. W tym przypadku, jeżeli państwo jako Wysoka Komisja zadecydujecie o rozwiązaniu, które tu wskazałem – polegającym na tym, żeby konsekwentnie w nowelizacji Kodeksu cywilnego używać sformułowania „w rozumieniu przepisów ustawy”, „przepisów tej ustawy” – to my po prostu poprawimy pkt 2 tak, jak powiedziałem na wstępie.

Oczywiście proszę o komentarz pana ministra, ewentualnie jego współpracowników. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Przyjmujemy tę uwagę. Jeśli uwaga ma poprawić jakość ustawy, to jesteśmy za.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem zmiany pierwszej ze zgłoszoną uwagą, proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

19 głosów za, zero przeciw i 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Komisja przyjęła zmianę pierwszą w art. 3.

Zmiana druga. Czy do zmiany drugiej są uwagi?

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Chciałam zgłosić poprawkę, aby w art. 3 skreślić pkt 2. Punkt ten mówi o tym, że zasiedzenie może dotyczyć jedynie rolnika indywidualnego. Ustawa przewiduje w dalszej części okres 3 lat, po których do prawa zasiedzenia będzie miał prawo tylko rolnik indywidualny w odniesieniu do tych nieruchomości. Szanowni państwo, a ja przypomnę, że według przepisów k.c. każdy Polak ma prawo do prawa zasiedzenia po 20 latach użytkowania danej ziemi w dobrej wierze, a po 30 latach – w złej wierze. Uważam, że te przepisy powinny pozostać w imię dobra Polski.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś ma uwagi? Proszę bardzo.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

W zmianie dotyczącej...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Prosiłbym głośniej, panie pośle.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

W zmianie dotyczącej k.c. proponuję skreślić drugą zmianę, dotyczącą nadania brzmienia w art. 172 poprzez dodatnie § 3. Nie śledziłem akurat poprawki koleżanki...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam. Przepraszam, panie pośle. Bardzo proszę jeszcze raz powiedzieć, ale głośniej.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Chodzi mi o ograniczenie zasiedzenia przez rolnika indywidualnego. Uniemożliwia się korzystanie z tej formy przez spółdzielnie produkcji rolnej, które porządkują stan prawny, głównie gruntów związanych z wkładami gruntowymi; np. po zmarłym członku, który nie ma spadkobierców.

Poprawkę zgłaszam w związku z wypowiedzią pana ministra w exposé w zakresie dobrego klimatu dla spółdzielni.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, panie pośle, czy poprawka jest na piśmie?

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Jest w tej chwili powielana, tak?

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Tak. Tak. O ile się nie mylę, to jest już chyba rozdana. O ile się nie mylę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jak wynika z tego, co zgłaszała najpierw pani poseł, a następnie pan poseł, to wydaje się, że poprawka jest tożsama i w swojej istocie zmierza do usunięcia z art. 3 zmiany drugiej. Jeżeli tak, to w tym przypadku już niejako walor formalny poprawki, zgłoszenia jej w postaci pisemnej, został dokonany przez panią poseł z koleżanką.

Oczywiście nie sprzeciwia się to temu, żeby ewentualnie taką poprawkę przygotował również pan poseł, ale proszę zwrócić uwagę na to, że i tak będzie jedno głosowanie, bo rozstrzygnięcie jednej poprawki powoduje, że druga staje się już bezprzedmiotowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze ma uwagi do tego punktu? Ministerstwo?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Podtrzymujemy dodanie § 3 w art. 172 kodeksu, który ma zapewnić, aby nieruchomości rolnej nie mógł nabyć w wyniku zasiedzenia inny podmiot niż rolnik indywidualny, np. spółka. Podtrzymujemy stanowisko.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

I spółdzielnia, tak?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, spółka i spółdzielnia?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Podtrzymujemy przedłożenie rządowe.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego będziemy poprawki pana posła Ajchlera oraz pani poseł Hennig-Kłoski głosować łącznie.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek państwa posłów? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

6 głosów za, 16 przeciw i 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Poseł Ewa Lieder (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Stwierdzam, że poprawki zostały odrzucone.

Głosujemy całą zmianę drugą.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam. Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Chciałem tylko zwrócić uwagę, żebyście państwo mieli później świadomość ingerencji Biura Legislacyjnego w przedłożenie – o tym wspominałem przy pkt 1. W związku z tym § 3 będzie brzmiał: „Nabyć nieruchomości rolną w rozumieniu przepisów ustawy, o której mowa w art. 166 § 3 przez zasiedzenie może jedynie rolnik indywidualny w rozumieniu przepisów tej ustawy” i dalej bez zmian. To jest konsekwencja tego, o czym wspominałem; na tę ingerencję wstępnie otrzymaliśmy zgodę Wysokiej Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Oczywiście, pamiętamy. Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany drugiej? Proszę podnieść rękę. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

21 głosów za, 2 przeciw i zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że zmiana druga została przyjęta.

Mamy zmianę trzecią. Czy do zmiany trzeciej są uwagi? Biuro Legislacyjne?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Otóż chcielibyśmy zwrócić uwagę, że w art. 210 § 1 de facto nie ulega jakiegokolwiek zmianie. Jego treść odpowiada obecnej treści art. 210. W związku z tym proponujemy po pierwsze wykreślenie § 1, a poleceniu nowelizacyjnemu nadanie następującego brzmienia: „W art. 210 dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu” – i wówczas będzie wskazane brzmienie § 2. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos? Biuro Legislacyjne?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Może odczytam obecne brzmienie art. 210, żebyście państwo nie mieli wątpliwości.

„Każdy ze współwłaścicieli może żądać zniesienia współwłasności. Uprawnienie to może być wyłączone przez czynność prawną na czas nie dłuższy niż lat 5. Jednakże w ostatnim roku przed upływem zastrzeżonego terminu dopuszczalne jest jego przedłu-

zenie na dalsze lat 5; przedłużenie można ponowić”. Ta uwaga została zgłoszona przez kolegę i przeze mnie tylko i wyłącznie z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej.

Analogicznie jeszcze, niejako antycypując, w kolejnej zmianie, w zmianie czwartej, również pozwolimy sobie zgłosić taką uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Rząd?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tak, przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że więcej głosów nie ma.

Kto jest za przyjęciem zmiany trzeciej ze zmianą, zaproponowaną przez legislatorów? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

19 głosów za, zero przeciw i 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę trzecią w art. 3.

Zmiana czwarta. Czy do zmiany czwartej są uwagi? Biuro Legislacyjne?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, oczywiście. W nawiązaniu do tego, co już zasygnalizował kolega, również proponujemy zmianę poprzez usunięcie § 1. Polecenie nowelizacyjne będzie brzmiało: „W art. 213 dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu”. A dla pewności przeczytam również obecne brzmienie art. 213.

„Jeżeli zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego przez podział między współwłaścicieli byłoby sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, sąd przyzna to gospodarstwo temu współwłaścicielowi, na którego wyrażą zgodę wszyscy współwłaściciele”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie i panowie posłowie – czy są uwagi? Rząd?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tak. Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem zmiany czwartej ze zmianą proponowaną przez legislatorów? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

Jednogłośnie 21 osób za.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę czwartą w art. 3.

Zmiana piąta. Czy do zmiany piątej są uwagi? Nie ma.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem zmiany piątej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

Jednogłośnie 17 osób za.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę piątą w art. 3.

Zmiana szósta. Czy do zmiany szóstej są uwagi? Nie ma.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem zmiany szóstej? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

18 głosów za, zero przeciw i 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę szóstą w art. 3.

Art. 4. Do art. 4 mamy cztery zmiany.

Zmiana pierwsza. Czy do zmiany pierwszej są uwagi?

Proszę, pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Mam dwie poprawki do tego artykułu.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

W zmianie trzeciej.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Mówimy o zmianie pierwszej.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

A to przepraszam.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem zmiany pierwszej? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

Jednogłośnie 21 osób za.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę pierwszą w art. 4.

Zmiana druga. Czy do zmiany drugiej są uwagi?

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem zmiany drugiej? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

Jednogłośnie 21 osób za.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę drugą w art. 4.

Zmiana trzecia. Czy do zmiany trzeciej są uwagi?

Proszę, panie przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, mam uwagę do zmiany trzeciej. Chcemy doprecyzować przez nowe brzmienie tej zmiany sprawę, która była tu również przedmiotem dyskusji. Sprawa dotyczy ustanawiania i sumy hipoteki.

Proponuję, aby poprawka trzecia brzmiała: „W art. 68 po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu: »2a. Suma hipoteki na nieruchomości rolnej w rozumieniu ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego nie może przewyższać wartości rynkowej tej nieruchomości ustalonej na dzień ustanowienia hipoteki. Do wniosku o wpis hipoteki do księgi wieczystej dołącza się operat szacunkowy, sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego stosownie do przepisów o gospodarce nieruchomościami«”.

Uzasadnienie. Poprawka ma na celu uniknięcie wątpliwości, że sąd jest samodzielny w ustalaniu wartości nieruchomości rolnej, a operat jest jedynie dowodem w sprawie. Ponadto ustala się dokładnie dzień, na który określa się wartość rynkową nieruchomości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

W związku z propozycją pana przewodniczącego jestem gotowa wycofać swoją poprawkę, ponieważ mniej więcej o to samo mi chodziło. Mamy już ustanowione hipoteki i niedorzeczne byłoby teraz weryfikowanie ich wartości. Byłby to tak naprawdę ukłon w stronę banków, które mogłyby przyjść po doubezpieczenie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Biuro Legislacyjne?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Tylko i wyłącznie do poprawki zgłoszonej przez pana przewodniczącego Ardanowskiego, bo to jest dosyć istotny komentarz ze strony Biura Legislacyjnego.

Od pana posła dostaliśmy egzemplarz, który dotyczy całej ustawy, ale proszę zwrócić uwagę na to, że nie jest to poprawka w formie tekstu jednolitego, którą należałoby ocenić w sposób niewątpliwie negatywny, lecz jest to poprawka sformułowana w ten sposób, że zawiera fragmenty zaznaczone kolorem niebieskim i czerwonym. Treść poprawek naniesiono bezpośrednio na tekst projektowanej regulacji; mówię oczywiście o egzemplarzu, które Biuro Legislacyjne ma w posiadaniu. Tylko i wyłącznie te fragmenty, które są zaznaczone na kolorowo w tej poprawce, zdaniem Biura Legislacyjnego są materia poprawki i zostaną w przypadku przyjęcia przez Wysoką Komisję naniesione na tekst sprawozdania Komisji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dokładnie o to chodzi. Mogę przepisać każdą poprawkę indywidualnie i podpisać. Natomiast chodzi o to, byśmy mieli tekst, który również odnosi się do tego, co skreślamy, żebyśmy mogli śledzić tok zaproponowanych poprawek.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Słuchamy rządu.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Poprawka zgłoszona przez pana przewodniczącego jest do przyjęcia.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Przystąpmy do głosowania poprawki pana przewodniczącego.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

Jednogłośnie 21 osób za.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. A teraz... Teraz...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Zmiana czwarta, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Zmiana czwarta. Czy do zmiany czwartej są uwagi?

Pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Proponuję poprawkę, która jest związana z tym, o czym mówiliśmy wcześniej. Proponuję, aby w art. 4 pkt 4 skreślić ust. 2, który mówi o tym, że „W przypadku gdy roszczenie, o którym mowa w ust. 1, nie przysługuje, a hipoteka ustanowiona jest na nieruchomości rolnej, o której mowa w art. 68 ust. 2a, wierzyciel może zażądać od właściciela ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia wierzytelności w wysokości odpowiadającej różnicy między sumą hipoteki a aktualną wartością nieruchomości”.

Szanowni państwo, dlaczego proponuję skreślenie tego artykułu? Banki w swoich regulaminach mają i tak swoje własne regulacje, które mówią, że mogą poprosić o doublebezpieczenie danej hipoteki. Tu dajemy im bezwzględną broń w stosunku do już ustanowionych hipotek na wypadek spadku wartości tych hipotek; banki mogą wtedy przyjść i poprosić rolnika o doublebezpieczenie. Rolnik na podstawie tego artykułu będzie musiał to zrobić i tak naprawdę nie będzie miał żadnej obrony; będzie musiał próbować dodatkowo ubezpieczyć taką wierzytelność.

Tak, jak powiedziałam, jest to spory ukłon w stronę banków. Dobrze byłoby tego uniknąć; tym bardziej, że spodziewamy się na rynku spadku cen ziemi rolnej w związku z tą ustawą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, tutaj jest też uwaga o podobnym charakterze, jak w przypadku zmiany Kodeksu cywilnego. Otóż biorąc pod uwagę fakt, że w proponowanym brzmieniu art. 93 ust. 1 nie ulega żadnej zmianie w porównaniu z obecnym brzmieniem, proponujemy oczywiście usunięcie w art. 93 proponowanej zmiany ust. 1, której de facto nie ma. W poleceniu nowelizacyjnym będzie wówczas: „W art. 93 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. 2 w brzmieniu”.

Szanowni państwo, aby mieć stuprocentową pewność, to przeczytam również obecne brzmienie art. 93. „Jeżeli zmniejszenie wartości nieruchomości naruszające bezpieczeństwo hipoteki nastąpiło na skutek okoliczności, za które właściciel nie odpowiada, hipoteka obejmuje przysługujące właścicielowi roszczenie o naprawienie szkody.” Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę rząd o opinię.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Odnosnie legislacji – zgoda.

Odnosnie propozycji pani poseł powiem, że dzisiaj zostawiamy przedłożony zapis, ale propozycja jest ciekawa. Mamy jeszcze trochę czasu, żeby nad tym popracować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Nie ma innych głosów.

Przystępujemy do głosowania poprawki pani poseł. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

10 głosów za, 12 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poseł Ewa Lieder (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przegłosujemy cały art. 4.

Kto jest za przyjęciem zmiany czwartej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

19 głosów za, 3 przeciw i zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę czwartą w art. 4.

Art. 5 ma jedną zmianę. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie ma.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem zmiany w art. 5? Kto jest przeciw?

Przepraszam. Jeszcze raz. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

19 głosów za, zero przeciw i zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła art. 5.

Art. 6. Do art. 6 mamy 12 zmian. Będziemy je rozpatrywać oddzielnie.

Zmiana pierwsza. Czy do zmiany pierwszej są uwagi?

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem zmiany pierwszej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

Jednogłośnie 22 osoby za.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę pierwszą w art. 6.

Zmiana druga. Czy do zmiany drugiej są uwagi?

Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Otóż do zmiany drugiej mamy trzy uwagi o charakterze legislacyjnym.

Pierwsza dotyczy proponowanego ust. 5. Otóż w procedowanej ustawie o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa skrót „Zasób” i „Zasobu” następuje dopiero w art. 12 ust. 1. W związku z tym, że jesteśmy w art. 5 i zasadne jest podawanie pełnego brzmienia, a więc będzie to „5. Wchodzące w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa”. To jest pierwsza uwaga.

Następnie mamy „prawa z udziałów i akcji”. Musimy wziąć pod uwagę regulację zawartą m.in. w art. 49 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, więc będzie nie „spółek”, ale „w spółkach”. A więc brzmienie będzie następujące: „prawa z udziałów i akcji w spółkach wykonuje Agencja”. Tak jest w ust. 5.

Natomiast w ust. 6 jest drobna zmiana, jednakże żeby była pełna transparentność na sali, to proponujemy, aby po wyrazach „albo akcji wykonuje Agencja” wstawić przecinek. Jest to również zgodne z sugestią językoznawców. Przeczytam ust. 6. „Minister właściwy do spraw rolnictwa określi, w drodze rozporządzenia, wykaz jednoosobowych spółek hodowli roślin uprawnych lub hodowli zwierząt gospodarskich o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej, w których prawa z udziałów albo akcji wykonuje Agencja” – tutaj wstawimy przecinek – „biorąc pod uwagę strategiczne znaczenie spółek” i dalej bez zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć?

Proszę – rząd.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Popieramy propozycje, które zgłasza Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania zmiany drugiej ze zmianami, proponowanymi przez Biuro Legislacyjne.

Kto jest za przyjęciem zmiany drugiej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

Jednogłośnie 22 osoby są za.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę drugą w art. 6.

Zmiana trzecia. Czy do zmiany trzeciej są uwagi? Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem zmiany trzeciej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

Jednogłośnie 24 osoby są za.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę trzecią w art. 6.

Zmiana czwarta. Czy do zmiany czwartej są uwagi?

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Szanowni państwo. W zmianie czwartej w lit. e dotyczącej proponowanego dodania ust. 5d proponujemy, aby tak, jak jest w innych przepisach ustawy, np. w art. 22a, art. 24 ust. 1a lub art. 29 ust. 2, wprowadzić drobną korektę. Zamiast „zadań określonych ustawą” zapisać „zadań określonych w ustawie”. Nadmieniam, że takie samo rozwiązanie będzie miało miejsce w ust. 6.

Przeczytałem proponowane brzmienie ust. 5d. „W planie finansowym Zasobu określa się wysokość środków finansowych na realizację zadań związanych z wykonywaniem zadań określonych w ustawie z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego”; dalej będą dane promulgacyjne. W lit. b będzie taka sama zmiana; przeczytałem ją pod koniec. Natomiast jeszcze po wyrazach „o których mowa w art. 20b ust. 2” po przecinku należy dostawić literę „i”. To jest również zmiana, która została wychwycona i zaproponowana przez językoznawców.

Ust. 6 będzie miał następujące brzmienie: „Minister właściwy do spraw rozwoju wsi w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady gospodarki finansowej Agencji i gospodarki finansowej Zasobu uwzględniając w szczególności odrębność tworzenia i funkcjonowania funduszy własnych Agencji, o których mowa w art. 29b ust. 2, 20b ust. 2, i funduszu mienia Zasobu, o którym mowa w art. 20c ust. 2, oraz zabezpieczenie środków na realizację zadań określonych w ustawie z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę rząd.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Popieramy poprawkę Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

Czy ktoś jest przeciw zmianie czwartej z proponowaną poprawką? Dziękuję bardzo.

Komisja przyjęła zmianę czwartą w art. 6.

Zmiana piąta. Czy do zmiany piątej są uwagi? Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jest przeciw zmianie piątej? Nie widzę zgłoszeń, czyli Komisja przyjęła zmianę piątą w art. 6.

Przechodzimy do zmiany szóstej. Czy do zmiany szóstej są uwagi?

Proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, chciałbym w art. 6, dotyczącym ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam. Przepraszam bardzo, panie pośle. Proszę mówić bardzo głośno. Bardzo głośno.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

W zmianie piątej...

Głos z sali:

Już jesteśmy w szóstej.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Piątą już przyjęliśmy.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Przepraszam. W zmianie szóstej, dotyczącej ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa w art. 24 ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie: „W pierwszej kolejności wydzierżawienia albo sprzedaży nieruchomości rolnych na powiększenie lub utworzenie gospodarstw rodzinnych albo wielorodzinnych, o których mowa w art.

5a ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, na zasadach określonych w rozdziałach 6 lub 8”.

Panie ministrze?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie ministrze?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Na tym etapie podtrzymujemy swoje rozwiązanie, przyjęte przez rząd. Będziemy w przyszłości otwarci na inne formy organizacyjne, ale to wymaga analizy. Jednak podstawą musi być rolnik indywidualny, który z gruntami może wchodzić do spółek czy do spółdzielni.

Podtrzymuję rozwiązanie rządowe.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chciałby zabrać głos?

Dobrze, w takim razie przegłosujemy poprawkę pana posła Ajchlera.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Ajchlera? (10) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał?(1)

Poprawka została odrzucona.

Kto jest za przyjęciem zmiany szóstej?(18) Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw?(4) Kto się wstrzymał?(1)

Komisja przyjęła zmianę szóstą w art. 6.

Zmiana siódma. Czy do zmiany siódmej są uwagi?

Proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Szanowni państwo. To jest poprawka, która zmienia ograniczenie liczby hektarów gospodarstwa rodzinnego z 300 ha do 500 ha.

Dwie rzeczy. Dobrze wiemy, że i tak przepisy w zakresie ograniczającym wielkość gospodarstwa rolnego są często obchodzone. Na ten temat pan poseł z PiS zabierał głos... O, już go nie ma z nami. Wiemy dobrze, że sam praktykuje obejście przepisów na zasadzie rozczłonkowania gospodarstwa rolnego pomiędzy poszczególnych członków rodziny.

Wiemy też doskonale o tym, o czym mówi wiele statystyk i wiele raportów, że większa rentowność jest uzyskiwana w większych gospodarstwach, zwłaszcza jeśli chodzi o gospodarstwa zajmujące się produkcją roślinną. Takie gospodarstwa lepiej funkcjonują.

Stąd mój wniosek i apel do panów ministrów i do Prawa i Sprawiedliwości, żeby naprawdę zastanowili się nad tym, czy aby na pewno trzystuhektarowe gospodarstwo jest tym gospodarstwem, które będzie najlepsze dla polskiego rolnictwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Tylko dopytam odnośnie do poprawki pani poseł. Czy to jest tak, że 300 ha to jest średnia europejska? W jakich granicach jest to zrobione? Czy jesteśmy poniżej? Jak sprawa wygląda w innych krajach Europy? Jakie są górne granice?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Górne granice...

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Nie, nie. Pytanie kieruję do ministra.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jeśli chodzi o 300 ha, to był zawarty konsensus w 2003 r. Wtedy uważałem, że norma jest za duża, dlatego że w hiszpańskim prawie i w innych za gospodarstwo rodzinne uważa się takie, które zapewnia pracę i utrzymanie rodzinie. Są kraje, w których mamy 50 – 100 ha normy obszarowej i jest to bardzo duża norma. Jeszcze raz podkreślam, że to zostało ustalone w 2003 r. Podtrzymujemy tę normę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu.

Przewodniczący Zachodniopomorskiej Rady Wojewódzkiej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Edward Kosmał:

Panie przewodniczący, panowie posłowie. 300 hektarów nie wzięło się znikąd. W latach 2000-2003 na wniosek pana wojewody został opracowany projekt symulacyjny, w którym określono, jak takie gospodarstwo powinno wyglądać. Oczywiście pod uwagę była brana czysta produkcja roślinna, zwierzęca i mieszana. Projekt robiły dwa ośrodki; ośrodek w Waszkowicach i ośrodek w Koszalinie. Z symulacji wynikało właśnie, że najlepsze są gospodarstwa do 300 ha. Mamy udowodnione, że przede wszystkim produkcja, wydajność i dochodowość z gospodarstw o powierzchni powyżej 500 ha jest mniejsza niż z mniejszych gospodarstw do 300 ha.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Chciałbym również tutaj zgłosić poprawkę troszeczkę przeciwną.

Z uwagi na to, że średnia powierzchnia gospodarstwa w Polsce wynosi niewiele ponad 10 ha z kawałeczkiem, to uważam, że limit 300 ha jest zbyt wysoki. Chciałbym zmniejszyć go do 150 ha. Proponuję poprawkę w zmianie siódmej: „będących własnością nabywcy nie przekroczy 150 ha”.

Dziękuję bardzo. Przystępujemy...

Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To tylko kwestia proceduralna, formalna. Zwracam uwagę na konsekwencję. Mianowicie pani poseł zgłosiła dwie poprawki. Jedna dotyczy faktycznie pkt 7; mówię o zakresie przedmiotowym. Natomiast druga poprawka dotyczy następnego punktu, pkt 8. Proszę zwrócić uwagę na to, że w pkt 8 w lit. d w dodawanym ust. 3ba również jest 300 ha.

Pani poseł sygnalizuje, zgłasza poprawkę także do tamtego fragmentu ustawy; mamy przed sobą kopię poprawek. W naszej ocenie poprawki należy po prostu głosować łącznie, bo one tworzą pewną systemową całość.

Rozumiem, że poprawka pana przewodniczącego Komisji również dotyczyłaby tych dwóch fragmentów, o ile dobrze rozumiuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, tak.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To znaczy byłoby to konsekwentnie 150 ha – 150 ha i 500 ha – 500 ha. Tylko chcieliśmy wskazać na to uwarunkowanie.

Ponadto pani poseł zgłosiła poprawki już do następnego artykułu, czyli do art. 7, dotyczącego ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Proszę zwrócić uwagę na to, że tam również liczba 300 ulega w myśl poprawki zamianie na liczbę 500. Według numeracji zaproponowanej przez panią poseł jest to poprawka 23. i 15.

Zatem proponowalibyśmy, o ile oczywiście Komisja wyrazi na to zgodę i pani poseł, żeby poprawki rozpatrywać łącznie w jednym głosowaniu. Oczywiście również konsekwentnie w jednym głosowaniu należałoby rozpatrywać także poprawki pana posła przewodniczącego. Rzecz w tym, aby w sytuacji podjęcia konkretnego rozstrzygnięcia decyzja zapadła już w tych czterech miejscach. Oczywiście jest tutaj istotna zgoda obu wnioskodawców z uwagi na charakter zgłaszanych regulacji. Dziękuję uprzejmie.

Jeszcze jedna uwaga, przepraszam. Korzystając z prawa głosu powiem, że nie wiem, która z poprawek jest dalej idąca – czy zwiększenie z 300 ha do 500 ha, czy zmniejszenie z 300 ha do 150 ha? Proszę zwrócić uwagę – jak państwo będziecie głosować, to uznanie, że 500 ha jest za dużo spowoduje, iż ta poprawka zostaje odrzucona. Wtedy przechodzicie państwo np. do głosowania poprawki dotyczącej 150 ha.

W zależności od rozstrzygnięcia Biuro Legislacyjne będzie ewentualnie w dalszej kolejności państwu komentować wynik głosowania i to, jak tekst projektowanej ustawy uległ zmianie w wyniku zgłoszonych poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze zgłasza się pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Komentarz. Jak pan powiedział, 10 lat temu uznaliśmy, że gospodarstwa o powierzchni 300 ha są najbardziej rentownymi. W naszej ocenie powinno to już być 500 ha; biorąc pod uwagę efektywność gospodarowania powierzchnią gospodarstw mogłaby już wynosić 500 ha. Tak naprawdę 150 ha to będzie ugruntowanie takiej granicy biedy w gospodarstwie, gdzie można sobie poradzić, ale nie jest to rozwojowe. A więc absolutnie jestem przeciwniczką 150 ha.

Nie wiem, czy pan przewodniczący... Głównie gdy rozmawia się z francuskimi izbami rolniczymi, to oni są zdziwieni, że w ogóle można wyżyć ze 150 ha. Świadczy to o tym, że efektywność gospodarowania w rolnictwie jednak jest zależna od wielkości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Oczywiście zgadzam się na to, żeby poprawki procedować łącznie, bo one faktycznie wynikają jedna z drugiej.

Natomiast korzystając z głosu chciałam jeszcze powiedzieć, szanowni państwo, że naprawdę ograniczenie do 300 ha jest w praktyce fikcją w polskim prawie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Zgadzam się również na głosowanie łączne.

Jednocześnie chciałem powiedzieć, że nie zawsze skala idzie w parze z opłacalnością. Tutaj trzeba jeszcze patrzeć na koszty środowiskowe; mimo wszystko mamy duże problemy z azotem. Ważna jest również jakość, jakość tego, co robimy; a nie zawsze za skalą idzie jakość.

Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowni państwo. Na pewno efektywność prowadzenia produkcji roślinnej jest związana w jakiś sposób z wielkością gospodarstwa; ale trzeba również brać pod uwagę, jaką mamy strukturę gospodarstw. Mamy strukturę, która jest silnie zakorzeniona jeszcze w okresie podziału Polski przez zaborców, a także związaną z tzw. reformą rolną przeprowadzoną w 1944 r.

W Europie mamy bardzo różne rolnictwo. Podawanie jakiegoś wybranego przykładu z jednego kraju zapewne jest prawdziwe, ale właściwie nie poszerza naszej wiedzy. Podając przykłady francuskie trzeba sprecyzować, czy chodzi o region Pikardii, Pas-de-Calais, Basenu Paryskiego, czy dotyczy np. Akwitanii, czy innych terenów, gdzie gospodarstwa są mniejsze i tam żaden z rolników nie słyszał o 150 ha. Nie słyszał. Czy rozmawiamy o rolnictwie austriackim, jako żywo bardzo dobrym, prężnym rolnictwie w UE, gdzie o gospodarstwie 150 ha nikt nie słyszał? Dlatego w Polsce podawanie jakiegokolwiek zmiany zawsze będzie obarczone błędem.

Wydaje mi się, że 300 ha – na które, powiem to z ciężkim sercem, zgodziliśmy się – wystarczy. Tak, jak pani przewodnicząca Niedziela mówiła, ileś lat temu zdecydowaliśmy się na takie rozwiązanie. Jest to wielkość gospodarstwa, z którą się już wszyscy wielokrotnie zmierzali, przespali. Jest taką wielkością, która zapewne nikogo do końca nie

zadowala, ale jest jakimś, jak to się zawsze mówi – zgniłym kompromisem między tymi, którzy chcą zmniejszać a tymi, którzy chcą zwiększać.

Dlatego proponuję pozostawienie 300 ha.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Brawo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Muszę ad vocem. Panie pośle, pochodzę z miejsca, gdzie średnia gospodarstwa wynosi 10 ha. Jakby pan komuś powiedział, że się z takiego gospodarstwa nie utrzyma, to by to wyśmiał. Wszyscy się utrzymują. To nie o to chodzi.

Oczywiście, że są różne regiony i różna struktura gospodarstw, ale też my określamy górną granicę, a nie dolną. Mówimy tu o górnej granicy. Nie znaczy to, że małe gospodarstwa nie są opłacalne, a poza tym niekoniecznie muszą się powiększać; ale jeśli ktoś ma taką strukturę w północnej części kraju i chce mieć duże gospodarstwo, to dlaczego mamy je ograniczać?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Powiem jeszcze, że dlatego mamy ograniczać, bo ziemi rolnej w Zasobie Skarbu Państwa jest ograniczona ilość. O to chodzi. Co zrobić z tymi, którzy mają mało? Może chcieliby się przeprowadzić gdzie indziej, mieć 150 ha i być bardzo zadowolonymi?

Jeszcze zgłasza się pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Jak sami państwo wielokrotnie mówili, norma ustanowiona na poziomie 300 ha była ustanowiona dawno temu. Od tamtych czasów bardzo wiele się zmieniło. Postęp technologiczny poszedł bardzo mocno do przodu, zwłaszcza w rolnictwie. Naprawdę utrzymywanie poziomu jakości, o którym mówił pan przewodniczący, jest do utrzymania, jak myślę, również na bardzo wysokim albo jeszcze wyższym poziomie przy gospodarstwie liczącym 500 ha.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Ministerstwo?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Podtrzymujemy 300 ha.

Pan mecenas powiedział o łącznym głosowaniu. To jest decyzja Komisji.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Tak, jak proponowało Biuro Legislacyjne, zacznijmy od 500 ha.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką pani Hennig-Kloski? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Przepraszam, proszę powtórzyć jeszcze raz.

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

6 posłów głosowało za, 16 przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do poprawki...

Poseł Ewa Lieder (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przystępujemy do głosowania poprawki posła Sachajko.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

3 posłów głosowało za, 17 przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze, a ile głosów było przeciw?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

17 posłów.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do głosowania całej zmiany siódmej.

Kto jest za przyjęciem zmiany siódmej? (15) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał?(1)

Komisja przyjęła zmianę siódmą w art. 6.

Przechodzimy do zmiany ósmej. Czy są uwagi do zmiany ósmej? Biuro Legislacyjne?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Tutaj też proszę o uwagę kolegów z ministerstwa rolnictwa. Chodzi o odesłanie. W zmianie ósmej jest lit. c, która nadaje nowe brzmienie ust. 2 i 3. Proszę zwrócić uwagę na końcówkę ust. 2. Cytuję: „w którym mogą wyłącznie uczestniczyć podmioty, o których mowa w ust. 3b”. W naszej ocenie jest to prawidłowe odesłanie.

To odesłanie należy teraz skonfrontować z odesłaniem poniżej, które zostało poczynione w ust. 3 pkt 1 – „mogą uczestniczyć wyłącznie osoby, o których mowa w ust. 3b.” Jak państwo teraz zerkniecie do ustawy nowelizowanej, to w ust. 3b, owszem, w większości wymienionych punktów są osoby. Natomiast są też podmioty, które nie są osobami. Proszę zwrócić uwagę na to, że w ust. 3 jest mowa o podmiotach, o których jest mowa w ust. 3b.

A zatem postawię tutaj pytanie, czy w sytuacji ust. 3 pkt 1, a także w sytuacji dodawanego ust. 3ba w lit. d, to rozróżnienie jest celowe? W naszym przekonaniu chyba należałoby potraktować to w sposób jednolity, tzn. zarówno w ust. 2, ust. 3, jak i ust. 3ba powinna być mowa o podmiotach, o których mowa w ust. 3b. To jest problemowa uwaga z naszej strony. Prosimy o stanowisko i ewentualne upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonania stosownych zmian.

Druga uwaga jest naprawdę drobna. Proszę zwrócić uwagę, że w ust. 2 jest sformułowanie „w którym mogą wyłącznie uczestniczyć podmioty”. A w ust. 3 pkt 1 – „mogą uczestniczyć wyłącznie osoby”. Chodzi o zmianę szyku: „mogą uczestniczyć wyłącznie podmioty” i w pkt 1 „mogą uczestniczyć wyłącznie podmioty”. Jest to naprawdę drobna kwestia. Jest to tylko wyłącznie zmiana szyku, tak żeby było jednolicie. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Popieram propozycję, którą przedstawiło Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Najpierw był pan poseł Ajchler.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze. Proponuję w zmianie ósmej...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie pośle. Prosiłbym, aby mówił pan bardzo blisko mikrofonu.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Już bliżej nie mogę, bo za chwilę będę go całował.

Proponuję w zmianie ósmej po pkt 8 lit. c dodać ust. 1c, poszerzający katalog możliwości zakupu gruntów. Czyli „członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych rolnych,

zamierzający nabyć nieruchomość w celu wniesienia jej do spółdzielni jako wkład grun-
towy lub spółdzielni produkcji rolnej, w której osoby uprawnione posiadają kwalifikacje
rolniczą, o której mowa w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego”.

Panie ministrze, myślę, że pan mnie teraz nie załamie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jesteśmy przeciwni tej poprawce.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Szanowni państwo, w zmianie ósmej proponuję w art. 6 pkt 8 lit. d ust. 3ba wykreślić
pkt 3.

Dlaczego? To jest punkt, który ogranicza możliwość uczestniczenia w przetargach
osób, które posiadają „udziały lub akcje w spółkach prawa handlowego będących wła-
ścicielami nieruchomości rolnych w lub spółce zależnej od takiej spółki” itd., itd. Rozu-
miałbym intencje osób, które zaproponowały te rozwiązania, natomiast jeżeli jednocześnie
bardzo ograniczamy udział i rozwój spółek prawa handlowego na terenach wiejskich,
to nie możemy jednocześnie właścicielom tych spółek zabraniać gospodarowania na wsi
jako rolnikom indywidualnym. Idziemy tutaj bardzo szeroko i nie do końca rozumiem,
jakie są intencje ustawodawcy.

Jak mówiłam, wszystko wskazuje na to, że poprawki, które będą zgłaszane w zakre-
sie rozszerzenia podmiotów o spółdzielnie, spółki prawa handlowego, nie będą przez
państwa uwzględniane. A więc dajmy chociaż tym osobom możliwość bycia rolnikiem
indywidualnym; dajmy im prawo uczestniczenia w przetargach.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Mam pytanie do lit. d zmiany ósmej, dotyczącego tego, czy kiedykolwiek nabyta z Zasobu
nieruchomość o powierzchni łącznej co najmniej 300 ha...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Nic nie słyhać.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

...użytków rolnych. Chodzi o to, czy jeśli rolnik nabył z Zasobu Skarbu Państwa ziemię
i przekazał ją w dziedziczeniu czy w darowiźnie dziecku, to czy to się liczy jako cała pula
z Zasobu? Czy to jest kwestia tylko i wyłącznie tej osoby, która nabyła? Z tego wynika,
że jeśli rolnik kiedykolwiek kupił albo sprzedał ziemię, to jest już wliczane w tę pulę,
którą może kupić. Jeżeli będzie to odziedziczona ziemia, która została zakupiona
ze spółki Skarbu Państwa, to czy też wchodzi w limit 300 ha możliwych do nabycia?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jeśli chodzi o pytanie pani przewodniczącej, to liczy się cała pula. Tak, jak pani mówiła,
to obejmuje pulę. Natomiast...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam. Przepraszam, panie ministrze. Proszę głośniej.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Lider...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Nazywam się Hennig-Kloska.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

...to w przetargach ograniczonych nie mogą uczestniczyć. W nieograniczonych będą mogli.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

A odpowiedź na pytanie pani poseł Niedzieli?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Powiedziałem, że wszystko się liczy. Liczy się cała historia. Wszelkie transakcje, jakie miały miejsce.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Czyli odziedziczona ziemia, zakupiona z Agencji, liczy się do puli zakupionej ziemi? O to mi chodzi.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Nie jest to ziemia odziedziczona, tylko nabyta. Z Agencji nie można odziedziczyć ziemi.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

To jest taki skomplikowany system...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Chyba że do związków.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Rolnik kupuje ziemię z Agencji i albo w formie darowizny, albo spadku otrzymuje ją syn czy rodzina.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Liczy się całość, ile razy kupował. Ta norma nie może być przekroczona. Jeśli zbywał tę nieruchomość, to jest zaliczona cała historia – tak to powiem.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu.

Przewodniczący Zachodniopomorskiej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” Edward Kosmał:

Proszę państwa, jeszcze raz zabiorę głos. Może odniosę się do udziałów w akcjach, w spółkach prawa handlowego. U nas była taka praktyka, że te osoby pracowały jako słupy. Stawały do przetargu i wносиły aportem ziemię, oczywiście zostawiając sobie 2 ha. Ten proceder cały czas trwał. Nie kupili 300 ha, ale kupili o wiele, wiele więcej. Właśnie ta ustawa i ten zapis praktycznie ukróci ten proceder. Dziękuję.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Ustawa w tym punkcie wychodzi naprzeciw potrzebom społecznym.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jesteśmy przy zmianie ósmej. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania poprawki pani Hennig-Kłoski.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

4 posłów za, 14 przeciw i 4 wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do głosowania poprawki pana posła Ajchlera.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką? (5) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (1)

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Głosujemy zmianę ósmą. Kto jest za przyjęciem zmiany ósmej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

16 posłów za, 4 przeciw i nikt się nie wstrzymał od głosu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę ósmą w art. 6.

Zmiana dziewiąta. Czy do zmiany dziewiątej są uwagi? Czy ktoś jest przeciw zmianie dziewiątej?

Przepraszam. Proszę, pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

W zmianie dziewiątej w art. 29a pkt 1 proponuję zmianę, aby nieprzenoszenie własności nieruchomości nabytej z Zasobu obowiązywało nie przez 10, a przez 5 lat. Uważam, że jest to wystarczający okres, w którym możemy założyć, że rolnik nabył ziemię w dobrej wierze.

Natomiast w pkt 2... Moment, moment.

Proponuję też w tej samej zmianie uchylenie pkt 2 i pkt 3. Tak naprawdę są to kolejne poprawki. Tu jest parę poprawek do tej zmiany, więc nie wiem, czy je teraz wszystkie przedstawiać. Tak? Czyli następna poprawka.

W art. 6 pkt 9 art. 29a ust. 1 pkt 1 uchylić pkt 2. To jest artykuł i po nim następujące zmiany, który mówi o zakazie ustanawiania hipoteki. Zdaję sobie z tego sprawę, że tak, jak tutaj wielokrotnie mówiono, hipoteki były ustanawiane przez osoby, które podstawiły słupy; ale tak, jak powiedziałam, w tym momencie brakuje nam jeszcze artykułu, który zakazuje aktu małżeństwa w rodzinach międzynarodowych. Wydaje mi się, że ten punkt wprowadza ograniczenia, bo nie da się ukryć, iż ziemię nabywane z Zasobu mogą być nabywane nie tylko i wyłącznie za zaciągnięty kredyt, rozłożony przez Agencję; mogą być nabywane także za gotówkę i wtedy ziemia staje się własnością nowego nabywcy. Nie widzę powodu, aby wprowadzać tak daleko idące ograniczenie, które jednocześnie, tak jak powiedziałam, nie będzie jakimś ostatecznym zabezpieczeniem przed kupowaniem ziemi w Polsce przez obcokrajowców; a także nie będzie zabezpieczeniem przed ustanawianiem w ten sposób hipotek przez podstawione osoby.

Kolejne dwie poprawki są jakby z tym związane. Nie wiem, jak uważają panowie z Biura Legislacyjnego, ale chyba można głosować je łącznie. To jest w art. 6 pkt 9 art. 29a ust. 1 pkt 1 uchylić pkt 2. Jest to ta poprawka, którą czytałam, ale też moja poprawka 11., aby art. 6 pkt 9 art. 29a ust. 1 pkt 3 nadać brzmienie „a) niedotrzymania przez nabywcę nieruchomości zobowiązania, o którym mówi w pkt 1”; tu jakby wynika konieczność wykreślenia tego zakazu.

Jeśli państwo dadzą mi sekundę, to się odnajdę. Poprawka 12. i 13. tak samo; wynikają z uchylenia tego zakazu, czyli w art. 6 pkt 9 art. 29a ust. 3 uchylić pkt 2, a w art. 6 pkt 9 art. 29a ust. 4 uchylić pkt 2. Wynikają one z usunięcia zakazu stanowienia hipoteki.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chce zabrać głos? Proszę.

Przepraszam. Legislacja. Proszę o zabranie głosu.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Tylko w przypadku, jak będziecie państwo głosować, to oczywiście Biuro Legislacyjne jest związane dyspozycją pani poseł wnioskodawczyni. A więc zgodnie z numeracją, którą proponuje w zestawieniu swoich poprawek pani poseł, poprawka dziewiąta i dziesiąta – osobno. Natomiast poprawka 11., 12. i 13., jeśli dobrze zanotowałem – łącznie; innymi słowy nie będzie tu kilku głosowań, tylko będą trzy głosowania. Najpierw nad poprawką dziewiątą, dziesiątą. A później od poprawki 11. do 13. Oczywiście wszystkie dotyczą rozpatrywanego przez Wysoką Komisję pkt 9. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Przewodniczący Zachodniopomorskiej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” Edward Kosmal:

Panie przewodniczący, panowie posłowie. Chodzi o dodatkowe zabezpieczenia; były wynegocjowane z komitetem protestacyjnym w 2013 r. i znalazły się w zarządzeniu pana Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych. Zdawaliśmy sobie z tego sprawę. Do tej pory było tak i z tym się nie zgodziliśmy, że dotyczyło to tylko to przetargów ograniczonych, a nie dotyczyło sprzedaży z pierwszeństwem nabycia. Spółki chyba nie miały tego zapisu. Uważam, że był to błąd.

A jeżeli chodzi o hipotekę i wpisy do hipoteki, to dzisiaj mamy taką sytuację, że Agencja nie może skorzystać z prawa odkupu, ponieważ właściciel wpisuje do hipoteki miliony obciążenia. Niestety, dzisiaj Agencja z tego prawa nie korzysta; nie korzysta w większości przypadków. Hipoteki były fikcyjne, były obciążone. Proszę państwa, jeżeli się umawiamy, to np. ja sprzedaję i mam obciążoną hipotekę po sprzedaży. Hipotekę uwalniam, a akt notarialny został już zawarty. Jest to działanie spekulacyjne i temu trzeba przeciwdziałać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę – ministerstwo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Te zmiany zostały właśnie wprowadzone w wyniku doświadczeń, które zebraliśmy w ciągu paru ostatnich paru lat, także przy współpracy ze związkami, z komitetami protestacyjnymi.

Projektowany art. 29a ma na celu wprowadzenie do umów sprzedaży nieruchomości – zawieranych w wyniku przetargu ograniczonego w trybie pierwszeństwa w nabyciu, np. dzierżawy czy też z rozłożeniem lub sprzedażą na raty – zobowiązań do niezbywania nieruchomości przez okres 10 lat oraz nie obciążania ich hipoteką, prowadzenia działalności rolniczej i do zapłaty kwoty 40% wartości nieruchomości w razie niespełnienia tych zobowiązań. Jednocześnie przewiduje się, że za zgodą Agencji będzie możliwe odstąpienie od niektórych zobowiązań.

Art. 29b ma na celu wykluczenie z udziału w przetargach osób, które w istocie nabywają grunty na rzecz innych osób za ich pieniądze; chodzi o tzw. słupy.

Jesteśmy przeciwni poprawkom pani poseł. Podtrzymujemy propozycję rządu z uwagami Biura Legislacyjnego; popieramy uwagi, wniesione przez legislatorów.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Też się wypowiem co do poprawki dziewiątej; chodzi o zmianę 10 lat na 5 lat. Wydaje mi się, że zmiana zakłada znacząco za krótki okres. To jest bardzo krótki okres; w mojej ocenie nawet 10 lat może być za krótkim okresem. Na pewno 15 lat jest wystarczającym okresem, żeby kapitałowi, który chce zarabiać na ziemi, nie opłacało się kupować gruntów, aby liczyć na zyski z samego zakupu. A więc, tak jak mówię, 10 lat jest okresem minimalnym; a nawet pokuszę się w tej chwili o zmianę terminu na 15 lat.

Wnoszę o poprawkę, wydłużającą okres w pkt 1 do 15 lat. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do...

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Ministerstwo?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Pozostawiam to do decyzji Komisji. Rząd uznał, że wystarczy 10 lat i tutaj nie mam upoważnień do zmiany. Niech w tym przypadku zdecyduje Komisja.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Legislacja?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Jest tylko kwestia kolejności głosowania. Rozumiem, że zgłoszone zostały dwie poprawki, które sprowadzają się bądź do zastąpienia liczby 10 liczbą 5 albo liczbą 15. Która z poprawek jest dalej idąca? Mamy tu analogiczną sytuację, jak w poprzednim wypadku, gdy państwo rozstrzygaliście o 500 ha i 150 ha; a więc wydaje mi się, że można głosować najpierw poprawkę dalej idącą, dotyczącą 15 lat. Ale to jest tylko mój mocno subiektywny

pogląd, więc państwo możecie oczywiście zdecydować inaczej. Rzecz jasna przyjęcie jednego rozwiązania spowoduje, że drugie rozwiązanie będzie bezprzedmiotowe, bo ustawodawca nie może przyjąć dwóch okresów. To pierwsza uwaga.

Rozumiem, że co do przebiegu dalszego głosowania – à propos dalszych poprawek, zgłoszonych przez panią poseł – wypowiem się później. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, proszę zabrać głos.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Jeżeli chodzi o proponowaną przeze mnie zmianę z 10 lat na 5 lat, to przypominam, że ustawa – jeżeli przejdzie w takim kształcie, w jakim ją dzisiaj mamy – naprawdę bardzo mocno ogranicza dostęp do ziemi osób, których państwo nie chcecie na wsi. Jeżeli nawet ta osoba po 10 latach będzie chciała komuś odsprzedać ziemię, to rozumiem, że już nie żadnemu obcokrajowcowi ani spółce, ani żadnej innej osobie lub podmiotowi, który z punktu widzenia Komisji nie jest mile widziany na wsi. W związku z tym, jak domniemywam, po 5 latach rolnik zbywałby tę nieruchomość tylko w sytuacji, w której nie byłby np. w stanie sam prowadzić gospodarstwa, bo chociażby nie pozwalałoby mu na to zdrowie albo musiałby koniecznie przesiedlić się w inne miejsce i nie byłby w stanie sam prowadzić gospodarstwa.

Mówi się o tym, że za zgodą sądu mogłaby nastąpić zmiana właściciela nieruchomości. Myślę, że w takich przypadkach, kiedy zdrowie albo inne okoliczności życiowe nie pozwalają na osobiste prowadzenie gospodarstwa rolnego, to człowiek ma najmniejszą chęć, by włóczyć się po sądach. Szanowni państwo, jak mówię, ustawa i tak mocno ograniczy dostęp osób niechcianych do ziemi rolnej; i tak te osoby nie będą mogły po pięciu latach nabyć ziemi, a więc myślę, że wieś będzie odpowiednio zabezpieczona. Teraz tylko chodzi o naprawdę skrajne, różne sytuacje, w których człowiek może się znaleźć w życiu. Chodzi o to, żeby jeszcze nie włóczył się dodatkowo po sądach. To tyle.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję ślicznie. Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę państwa, musimy rozstrzygnąć ważną kwestię. Jesteśmy przekonani o tym, że ziemia państwowa ma służyć produkcji, jeżeli przejdzie do rolnika – o tym chyba już przesądziłyśmy i jest to sprawą oczywistą. Natomiast czy biorąc pod uwagę niepewność co do sytuacji rolnictwa w Europie, jak również długość życia człowieka i kwestię podejmowanych przez niego decyzji, okres dziesięcioletni, który jest zaproponowany w przedłożeniu rządowym, jest okresem zniechęcającym do próby spekulowania ziemią? Czy trzeba ten okres wydłużyć do 15 lat? Takie przykłady są w Europie i to nie jest żadne polskie nadużycie. Czy też należy skracać ten okres? Jest to sprawa trudna i trudno tu zdecydować. Ustawa mówi wprost, że jeżeli są to przypadki losowe, to oczywiście musimy je uwzględnić; również decyzja sądu może zwolnić z obowiązku prowadzenia gospodarstwa przez 10 lat.

Natomiast mam pytanie do pana ministra. Czy dysponujemy tu jakąkolwiek analizą? Czy z funkcjonowania Agencji wynika, że długość okresu, wynosząca 10 bądź 15 lat, może mieć istotny wpływ na decyzje tych, którzy chcieliby prowadzić gospodarstwo? Pytam, bo mogę się opowiadać tylko za czymś takim, jak 10 czy 15 lat, a na pewno nie za skróceniem tego okresu. Czy możemy w sposób bardziej przybliżony odnieść się do tego tematu?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Trzeba zwrócić uwagę na to, że ten okres występuje w przypadku przetargów ograniczonych. Są tutaj stosowane różne przywileje, które powodują, że nabywana nieruchomość ma też ten warunek. Nie dotyczy to przetargów nieograniczonych, gdzie nie występuje ograniczenie do 10 czy 15 lat. A więc po prostu ktoś świadomie kupuje, otrzymuje pre-

ferencje i powinien pracować na tej ziemi. Jest to warunek obowiązujący w przetargu ograniczonym; w nieograniczonym ten warunek nie obowiązuje.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos?

Przystępujemy do głosowania. Zaczynamy od poprawki dotyczącej 15 lat, czyli wydłużenia okresu do 15 lat.

Kto jest za tą zmianą? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał?(4)

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

W takim razie bezzasadne jest głosowanie poprawki pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania poprawki pani poseł, dotyczącej 10 lat...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie, nie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, dziesiątej poprawki.

Legislacja?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Szanowny panie przewodniczący, żeby była jasność. Bezprzedmiotowość oznacza, że już państwo nie musicie głosować tej poprawki z prostej przyczyny – Wysoka Komisja zgodziła się z poprawką pana posła przewodniczącego co do 15 lat.

A teraz tylko i wyłącznie pani poseł jest uprawniona do tego, jako wnioskodawczyni, żeby zgłosić swoją poprawkę, która jest bezprzedmiotowa, jako wniosek mniejszości. W związku z tym, w mojej ocenie, już nie powinniście państwo głosować tej poprawki. Ona będzie tylko w zestawieniu wniosków mniejszości do projektowanej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, dziękuję. Tak zrozumiałem, ale pani poseł miała jeszcze poprawkę dziesiątą, 11., 12., i 13. O to chodziło.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Tak, do poprawki 13. głosujemy łącznie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Czyli głosujemy w tej chwili poprawkę dziesiątą.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie, panie przewodniczący. Łącznie do poprawki 13.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Jest jedno głosowanie wszystkich poprawek pani poseł Hennig. Głosujemy łącznie poprawki dziesiątą, 11., 12. i 13.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?(6) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał?(0)

Poprawki pani poseł zostały odrzucone.

Przystępujemy do głosowania całej zmiany dziewiątej.

Kto jest za przyjęciem zmiany dziewiątej?(15) Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw?

(5) Kto się wstrzymał? (0)

Komisja przyjęła zmianę dziewiątą.

Zmiana dziesiąta. Czy są uwagi do zmiany dziesiątej? Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jest przeciw zmianie dziesiątej?

Komisja przyjęła zmianę dziesiątą w art. 6.

Przystępujemy do zmiany 11. Czy są uwagi do zmiany 11.? Legislacja?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, mamy drobną uwagę. Otóż po wyrazach „dzierżawy i najmu”, a przed wymienionymi artykułami proponujemy dodać wyraz „przepisy”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chce zabrać głos? Ministerstwo?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Popieramy tę propozycję Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu zmiany 11. ze zmianą proponowaną przez legislację?

Komisja przyjęła zmianę 11. w art. 6.

Zmiana 12. Czy są uwagi do zmiany 12.? Nie ma. Czy ktoś jest przeciw zmianie 12.?

Komisja przyjęła zmianę 12. w art. 6.

Przed przystąpieniem do procedowania art. 7 ogłaszam piętnastominutową przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Art. 7. Rozpoczynamy po przerwie. Kontynuujemy obrady.

Do art. 7 mamy 12 zmian.

Zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Legislacja?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Szanowny panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę mówić głośniej.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Już, już. Przepraszam. W trakcie przerwy trochę nam odskoczył mikrofon.

W zmianie pierwszej do art. 7 jest dopisywana preambuła do projektowanej regulacji; chodzi mi w tym przypadku o nowelizację ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Uwaga ma oczywiście charakter legislacyjny. Ma również charakter generalny, to zaznaczam. Nie mamy tutaj konkretnej propozycji. Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na fakt, że preambuła jest dodawana do projektowanej regulacji, która – proszę zwrócić uwagę – obowiązuje od 2003 r.

A ponadto, jeśli chodzi o zasady stanowienia prawa, to zasady techniki prawodawczej nie przewidują preambuły jako takiej. Niemniej jednak doświadczenie ostatnich dziesięcioleci w ustawodawstwie polskim wskazuje, że rzadko, bo rzadko, ale jednak ustawodawca dokonuje takiego zabiegu, jakim jest preambuła i dookreśla pewne aspekty nienormatywne poprzez preambułę. Świadomie zwróciłem uwagę na ten aspekt, że preambuła ma charakter nienormatywny, gdyż zasady techniki prawodawczej odnoszą się do tego elementu wskazując, że co do zasady ustawy powinny zawierać normy prawne, a więc element normatywny w postaci konkretnych przepisów, nakazów, zakazów, przykładowo rzecz ujmując. Zatem tu tylko podnosimy niejako z ostrożności procesowej fakt dopisywania preambuły w takiej postaci, w jakiej ona jest.

Oczywiście to państwo decydujecie o ostatecznej treści projektu. Proszę zwrócić uwagę na końcówkę preambuły: „uchwała się niniejszą ustawę”. Tak, jak powiedziałem na wstępie swojej wypowiedzi, ustawa już jest w obrocie prawnym, a to jest tylko nowelizacja. De facto, jeżeli jakieś sądy będą odnosiły się do preambuły, to będą czyniły to z tym dobrodziejstwem, które jest od momentu uchwalenia tej ustawy, czyli nowelizacji; nie będą się odnosiły do ustawy z 2003 r. A więc zwracamy uwagę na ten aspekt, w naszej ocenie dosyć istotny z punktu widzenia legislacyjnego. Dziękuję za możliwość wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Ministerstwo?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Bardzo nam zależy, żeby była ta preambuła. Problem jest tak doniosły i musimy zwrócić uwagę na wzmocnienie ochrony rozwoju gospodarstw rodzinnych. Preambuła ma służyć wszystkim Polakom, którzy czytają ustawę; chcemy tutaj zwrócić uwagę na to, jakim ważnym problemem jest sprawa ochrony i rozwoju gospodarstw rodzinnych. Rząd uważa, że preambuła powinna być.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze ma uwagi? Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem zmiany pierwszej, proszę podnieść rękę. (19) Kto jest przeciw?

(0) Kto się wstrzymał?(2)

Komisja przyjęła zmianę pierwszą w art. 7.

Zmiana druga. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Nikt nie proponuje poprawki do zmiany drugiej?

W takim razie ja zgłaszam poprawkę. „Po art. 1 dodaje się art. 1a w brzmieniu: »Przepisów ustawy nie stosuje się do nieruchomości rolnych wchodzących w skład Zasobu Nieruchomości Rolnej Skarbu Państwa, o którym mowa w ustawie z dnia 19 października 1999 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Przepisów ustawy nie stosuje się ponadto do nieruchomości rolnych położonych w granicach administracyjnych miast oraz gruntów o powierzchni mniejszej niż 0,3 ha.«”

Teraz uzasadnienie. Proponowana poprawka wyłącza rygorystyczne warunki sprzedaży nieruchomości rolnych w przypadku gruntów położonych na obszarach miejskich, na których i tak gospodarstwa rodzinne nie prowadzą efektywnej działalności rolniczej. Nieprzyjęcie proponowanej poprawki w zasadniczym stopniu utrudnia rozwój budownictwa mieszkalnego i inwestycyjnego. Ponadto wyłączenie działania ustawy w stosunku do gruntów o niewielkiej powierzchni, poniżej 30 arów, wynika z reglamentacji podziału takich niewielkich nieruchomości, wynikających z treści przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Chodzi o to, że w tej chwili byłaby bardzo utrudniona cała gospodarka budownictwa jednorodzinnego.

Czy są uwagi? Proszę – ministerstwo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, nie możemy poprzeć tej poprawki, dlatego że w granicach administracyjnych miast grunty rolne będą mogły być nabywane w tej sytuacji przez osoby zagraniczne – a przecież chodzi nam o to, żeby tak nie było.

Jeśli chodzi o budownictwo, to opracowywane są plany i na tych terenach realizowane jest budownictwo. Natomiast jeżeli chodzi o 0,3 ha, to w gospodarce przestrzennej takie rozwiązanie jest nie do przyjęcia, bo jakaś cała gmina będzie miała w wielu miejscach sto, dwieście czy trzysta działeczek po 30 arów. To przeczy właściwej gospodarce przestrzennej i moim zdaniem to nie powinno mieć miejsca.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Trudno się z tym zgodzić, bo nadal nie mamy planów przestrzennego zagospodarowania i nieprzyjęcie tej poprawki może całkowicie ograniczyć proces inwestycyjny.

Co do pierwszej części wypowiedzi pana ministra, to w miastach, tak jak powiedziałem, nie ma gospodarki rolnej. Zakładamy, że w miastach mamy inwestycje i chcemy, aby miasta się rozwijały, a w tej chwili nie będzie to możliwe.

Dobrze. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Dziękuję bardzo.

W takim razie przystępujemy do głosowania zmiany drugiej. Właściwie przystępujemy do głosowania poprawki zgłoszonej przeze mnie.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką, proszę podnieść rękę. (5) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (2)

Poprawka została odrzucona.

Głosujemy całą zmianę drugą.

Kto jest za przyjęciem zmiany drugiej, proszę podnieść rękę. Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

16 posłów za, 8 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę drugą w art. 7.

Zmiana trzecia. Czy do zmiany trzeciej są uwagi?

Proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Chyba w podobnej intencji mam poprawkę, z jaką pan przewodniczący zgłaszał wcześniej. A mianowicie w związku z tym, że wprowadzamy bardzo mocne regulacje w zakresie handlu nieruchomościami, ziemią rolną w Polsce, to chciałabym, żeby jednak wyłączyć z tego pewne tereny. Tak naprawdę posłużyłam się w tym miejscu definicją ziemi, która została zastosowana przez ministerstwo, a potem rząd, w zakresie gospodarowania ziemiami będącymi w zasobach ANR. Skoro tych ziem nie dotyczy pięcioletni zakaz sprzedaży z Zasobu Agencji, to myślę, że dobrze byłoby je również wyłączyć z definicji nieruchomości rolnych. W ten sposób można umożliwić zakup ziem, które są nieistotne, jak rozumiem, z punktu widzenia Skarbu Państwa i polskiego rolnictwa i pozwolić na ich nabycie np. mieszkańcom miast.

Mianowicie proponuję wprowadzenie definicji nieruchomości rolnej.

„Przez nieruchomość rolną należy rozumieć nieruchomość rolną w rozumieniu Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem:

a) nieruchomości położonych na obszarach przeznaczonych z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego lub studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, lub w ostatecznej decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu lub w ostatecznym pozwoleniu na budowę na cele inne niż rolne: w szczególności na budowę parków technologicznych, parków przemysłowych, centrów biznesowo-logistycznych, składów magazynowych, inwestycji transportowych, budownictwa mieszkaniowego, obiektów sportowo-rekreacyjnych, obiektów handlowych, usługowych lub biurowych,

b) nieruchomości położonych w granicach specjalnych stref ekonomicznych lub w granicach stref aktywności gospodarczej,

c) domów jednorodzinnych i wielorodzinnych, lokali mieszkalnych, budynków gospodarczych i garaży wraz z niezbędnymi gruntami oraz ogródkami przydomowymi,

d) zabudowy zagrodowej wraz z niezbędnymi gruntami oraz ogródkami przydomowymi lub

e) nieruchomości o powierzchni do 1 ha”.

Wtedy w pkt 2 wprowadzilibyśmy zmianę, że przez gospodarstwo rolne „należy przez to rozumieć gospodarstwo rolne w rozumieniu Kodeksu cywilnego, w którym powierzchnia nieruchomości rolnej jest nie mniejsza niż 1 ha”.

Szanowna Komisjo, panowie ministrowie. Naprawdę proszę głęboko zastanowić się nad sensem tej poprawki. Myślę, że jest warta poparcia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Podtrzymujemy swoje stanowisko, żeby definicja była przyjęta z k.c. A więc mamy inne zdanie w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chciałby zabrać głos? Dziękuję bardzo. Mamy zmianę trzecią.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką pani poseł.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

5 głosów za, 14 przeciw, cztery osoby wstrzymały się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Poseł Ewa Lieder (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Kto jest za przyjęciem zmiany trzeciej, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

18 głosów za, 3 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę trzecią w art. 7.

Przechodzimy do zmiany czwartej. Czy do zmiany czwartej są uwagi?

Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chcę zaproponować szereg poprawek, które doprecyzują wszystkie wątpliwości, jakie w ostatnich dniach były podnoszone przeciwko ustawie. Były to wątpliwości, które w sposób bardzo nieprecyzyjny – a myślę, że często wynikający nie tylko z niewiedzy, ale też ze złej woli – próbowały przedstawić ustawę jako zamach na prawa rolników do decydowania o swojej własności.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Przepraszam. Czy mamy te poprawki przedstawione na piśmie? Czy możemy je mieć?

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Tak. Wszystkie zostały wydrukowane.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Nie mam poprawek.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Sekretariat rozdał państwu. Rozdał tym posłom, którzy byli na początku posiedzenia. A więc proszę o dostarczenie panu posłowi. Poprawki, które będę proponował, są napisane niebieskim kolorem. Będę również czytał uzasadnienia do poprawek.

Proszę państwa, w art. 7 w pkt 4 projektuje się art. 2a i w ust. 3 tego artykułu chcemy:

a) wprowadzić do wyliczenia następujące brzmienie: „Przepisy ust. 1 i 2 projektowanego artykułu nie dotyczą nabycia nieruchomości rolnej” – przypominam, że zmiana ma na celu doprecyzowanie przepisu, aby jasno z niego wynikało, że ograniczenie nabycia nieruchomości do 300 ha nie ma zastosowania do przypadków, o których mowa w art. 2a ust. 3, literalnie wymieniający, gdzie ograniczenie nabycia nieruchomości do 300 ha nie ma zastosowania; w szczególności do osób bliskich.

Proponujemy również poprawkę b), aby dodać pkt 6 w brzmieniu: „w toku postępowania restrukturyzacyjnego w ramach postępowania sanacyjnego”. Poprawka, która będzie zapisana w lit. b, wynika z faktu, że na podstawie ustawy – Prawo restrukturyzacyjne zarządca może sprzedać nieruchomość rolną. Stąd też w tym przypadku, analogicznie do postępowania upadłościowego, zasadnym jest niestosowanie przepisu, zgodnie z którym nabywcą nieruchomości rolnej może być rolnik indywidualny.

Panie przewodniczący, mam wątpliwość, czy proponować wszystkie poprawki? Tak, wszystkie. Dobrze.

Kolejna poprawka. W art. 7 w pkt 4 w projektowanym art. 2a ust. 6 otrzymuje brzmienie: „W przypadku niewyrażenia zgody, o której mowa w ust. 4, Agencja, na pisemne żądanie zbywcy złożone w terminie miesiąca od dnia, w którym decyzja o niewyrażeniu zgody stała się ostateczna, jest obowiązana do złożenia oświadczenia o nabyciu nieruchomości rolnej za zapłatą równowartości pieniężnej odpowiadającej jej wartości rynkowej określonej przez Agencję przy zastosowaniu sposobów ustalania wartości nieruchomości przewidzianych w przepisach o gospodarce nieruchomościami”.

Uzasadnienie. Celem poprawki jest doprecyzowanie, że żądanie nabycia nieruchomości rolnej przez Agencję powinno zostać wyrażone na piśmie.

„b) po ust. 6 dodaje się ust. od 7 do 10 w brzmieniu:

» 7. Agencja w terminie miesiąca od otrzymania żądania zbywcy nieruchomości rolnej powiadamia go o wysokości równowartości pieniężnej, o której mowa w ust. 6.

8. Zbywca nieruchomości rolnej w terminie miesiąca od dnia otrzymania powiadomienia, o którym mowa w ust. 7, może:

1) wystąpić do sądu o ustalenie równowartości pieniężnej wartości rynkowej nieruchomości rolnej nabywanej przez Agencję albo

2) złożyć pisemne oświadczenie o cofnięciu żądania nabycia tej nieruchomości przez Agencję.

9. W przypadku, o którym mowa w ust. 8 pkt 1« – czyli w przypadku wystąpienia do sądu o ustalenie równowartości pieniężnej – „sąd określa równowartość pieniężną wartości rynkowej nieruchomości rolnej przy zastosowaniu sposobów ustalania wartości nieruchomości przewidzianych w przepisach o gospodarce nieruchomościami.

10. W przypadku, o którym mowa w ust. 8 pkt 2” – czyli przy cofnięciu żądania nabycia – „Agencji przysługuje roszczenie o zwrot poniesionych przez nią kosztów ustalenia równowartości pieniężnej wartości rynkowej nieruchomości rolnej”.

Uzasadnienie. Przepis ma na celu przyznanie zbywcy nieruchomości rolnej możliwości wystąpienia do sądu o ustalenie ceny nabycia tej nieruchomości przez Agencję – jeżeli uzna, że zaoferowana przez Agencję cena jest za niska – i cofnięcia żądania nabycia nieruchomości przez Agencję, przy czym Agencja będzie mogła żądać zwrotów kosztów ustalenia wartości nieruchomości rolnej.

Kolejna poprawka. W art. 7 pkt 4 projektowanemu art. 2b ust. 4 chcemy nadać brzmienie: „Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się do podmiotów, o których mowa w art. 2a ust. 3 pkt 1 oraz do nabywców nieruchomości rolnej w przypadkach, o których mowa w art. 2a ust. 3 pkt 2 i 3”. Poprawka ma na celu, aby zakaz zbycia oraz oddania w posiadanie nabytej nieruchomości rolnej przez okres 10 lat nie dotyczył osoby bliskiej zbywcy, jednostek samorządu terytorialnego, Skarbu Państwa lub działającej na jego rzecz agencji; a także, jeżeli do nabycia dochodzi w wyniku dziedziczenia, zapisu windykacyjnego oraz na podstawie art. 151 lub art. 231 k.c. Zgodnie z obecnym brzmieniem w tych przypadkach nie ma zastosowania jedynie wymóg prowadzenia gospodarstwa rolnego na nabytej nieruchomości rolnej.

Przypominam, że jednym z zarzutów, jaki był stawiany ustawie, dotyczył tego, że jeżeli w relacjach rodzinnych nieruchomość zostanie przekazana bliskiemu, to była wątpliwość, czy on nie będzie musiał przez 10 lat prowadzić gospodarstwa na nabytej nieruchomości. Poprawka w sposób jednoznaczny przesądza, że w tym przypadku osoby nie dotyczą konieczność dziesięcioletniego posiadania nabytej nieruchomości rolnej.

Kolejna poprawka w art. 7. Cały czas jesteśmy w art. 7. W pkt 6, w projektowanym art. 3a w ust. 4 wyrazy „art. 3 ust. 10, 11” zastępuje się wyrazami „art. 3 ust. 8, 10, 11” i b) w projektowanym art. 3b dodaje się ust. 3a w brzmieniu: „Spółka, o której mowa w ust. 1, w terminie miesiąca od dnia otrzymania oświadczenia Agencji o nabyciu nieruchomości rolnej może wystąpić do sądu o ustalenie równowartości pieniężnej wartości rynkowej nieruchomości nabywanej przez Agencję”.

Poprawka szósta. W art. 7 w pkt 7 w projektowanym art. 4 po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu: „W przypadku, o którym mowa w ust. 2, właściciel nieruchomości rolnej w terminie miesiąca od dnia otrzymania oświadczenia Agencji o nabyciu tej nieruchomości może wystąpić do sądu o ustalenie równowartości pieniężnej wartości rynkowej nieruchomości rolnej nabywanej przez Agencję. Sąd określa równowartość pieniężną wartości rynkowej nabywanej nieruchomości przy zastosowaniu sposobów ustalania wartości nieruchomości przewidzianych w przepisach o gospodarce nieruchomościami”. Konsekwencją przyjęcia poprawki będzie dokonanie stosownych zmian w ust. 6, czyli odesłanie do ust. od 1 do 3 oraz ust. 5.

Proszę państwa, poprawka ma na celu usunięcie wątpliwości co do odpowiedniego stosowania przepisów o stosowaniu przepisów o prawie pierwokupu nieruchomości rolnej do prawa pierwokupu udziałów i akcji w spółkach; w tym aby ceny nabycia akcji

i udziałów nieruchomości rolnej określał sąd. A w przypadku, gdy nabywca nie będzie zgadzał się z ceną ustaloną przez ANR, cenę będzie określał sąd.

Kolejna poprawka w art. 7. Pkt 9 otrzymuje brzmienie: „W art. 6 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

»1. Za rolnika indywidualnego uważa się osobę fizyczną:

1) będącą właścicielem, użytkownikiem wieczystym, samoistnym posiadaczem lub dzierżawcą nieruchomości rolnych, których łączna powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 300 ha,

2) osobę posiadającą kwalifikacje rolnicze oraz co najmniej od 5 lat zamieszkałą w gminie, na obszarze której jest położona jedna z nieruchomości rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego i prowadzącą przez ten okres osobiście to gospodarstwo,

3) osobę podlegającą ubezpieczeniu społecznemu rolników jako rolnik w pełnym zakresie z mocy ustawy, chyba że powierzchnia prowadzonego przez nią gospodarstwa rolnego nie przekracza 50 ha użytków rolnych «”.

Uzasadnienie. Poprawka redakcyjna, polegająca na umiejscowieniu kryterium podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników rolnika indywidualnego, czyli art. 6 ust. 1, a nie przy definicji osobistego prowadzenia gospodarstwa rolnego, czyli art. 6 ust. 2. Ponadto poprawka ma na celu zwiększenie powierzchni gospodarstwa rolnego, jakie będzie mógł prowadzić rolnik indywidualny, który nie będzie musiał podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Poprawka ósma. Chyba przeczytam wszystko i dopiero wtedy będziemy się odnosili do propozycji, bo wszystko dotyczy art. 7.

Głos z sali:

Biuro Legislacyjne chce teraz zabrać głos.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

To przepraszam. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę zabrać głos.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Szanowni państwo. Najmocniej przepraszam, że Biuro Legislacyjne wchodzi w tok przedstawiania przez posła poprawki.

Zwracamy uwagę, że dotychczasowa konwencja rozpatrywania przedmiotowej ustawy była związana z tym, że pan przewodniczący procedował poszczególne artykuły zmianami. Proszę zwrócić uwagę na to, że procedowaną zmianą była zmiana czwarta. Pan poseł prawidłowo odczytuje to, co jest w postaci poprawki, ale proszę zwrócić uwagę na to, że to już dotyczy kolejnych zmian procedowanego art. 7 – zmiany piątej, szóstej itd. Oczywiście ma pan poseł do tego prawo i nie Biuru Legislacyjnemu zatrzymywać tutaj pana posła, gdy zgłasza poprawki. Niemniej jednak to burzy przyjęty porządek obrad i Biuro Legislacyjne chce tylko ewentualnie uświadomić państwu tę kwestię.

Proszę zwrócić uwagę, że do poszczególnych zmian prawdopodobnie także inni posłowie będą zgłaszać uwagi; także my, Biuro Legislacyjne, będziemy mieli jakieś uwagi. Nasza propozycja jest taka, żeby trzymać się dotychczasowej praktyki i na razie poprzestać na zmianie czwartej art. 7. Dziękuję uprzejmie.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Przyjmuję uwagę i przepraszam, ponieważ pewien brak doświadczenia parlamentarnego mimo wszystko sprawił, że chciałem przedstawić kompleksowe propozycje poprawek w tym artykule. Ale absolutnie Biuro Legislacyjne ma rację, że trzeba procedować zmianami.

W związku z tym, że poprawki łączą się w pewien logiczny sposób i bardzo mocno zmieniają to, co do tej pory mieliśmy przygotowane, dlatego pozwoliłem sobie je przeczytać. Jeśli jednak jest potrzeba, to będziemy procedowali zmianami. Oczywiście nie będę już drugi raz czytał poprawek; natomiast jeżeli będzie potrzebne uzasadnienie, to chętnie je przedstawię.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos odnośnie zmiany czwartej?
Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Może odniosę się trochę szerzej niż do zmiany czwartej; odniosę się bardziej to wszystkich poprawek, które wniósł pan przewodniczący Ardanowski. Może ktoś to źle odbierze, ale chciałem podziękować za zmianę państwa stanowiska, dotyczącego kwestii dziedziczenia. Dziękuję, że wzięliście pod uwagę to, co mówiła opinia publiczna, a także protestujący rolnicy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca. Przepraszam – pani poseł; ale wkrótce...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Awansowałam. Dziękuję bardzo.

Mam tylko jedno pytanie do jednej zmiany. Wykreślacie państwo pkt 6, który mówi o tym, że „w przypadku niewyrażenia zgody, o której mowa w ust. 4, Agencja na żądanie zbywcy złożone w terminie miesiąca od dnia, w którym decyzja o niewyrażeniu zgody stała się ostateczna, jest obowiązana do nabycia nieruchomości za zapłatę równowartości pieniężnej odpowiadającej jej wartości rynkowej określonej przez Agencję, przy zastosowaniu sposobów ustalenia wartości nieruchomości przewidzianych w przepisach o gospodarce nieruchomościami”. Jeżeli dobrze rozumiem intencję osoby wprowadzającej poprawkę, to poprawka stanowi, że właściciel nieruchomości ma określone osoby, którym może sprzedać nieruchomość. Jednocześnie Agencja może wyrazić zgodę, że gdy w tym gronie właściciel nie znajdzie nabywcy, to może iść do innego grona, też wymienionego w ustawie; ale jeżeli nie dostanie zgody od Agencji, a więc nie ma zbywcy, to Agencja też umywa ręce i nie będzie musiała kupić tej nieruchomości.

W związku z tym, jak rozumiem, właściciel nieruchomości pozostanie sam z problemem. Przedstawię najbardziej drastyczną sytuację. Właściciel nieruchomości kupił ją na kredyt. Nie ma pieniędzy na obsługę kredytu i nie ma komu sprzedać ziemi. ANR nie kupi, a rolnik tak naprawdę zostaje w kropce, bo nie dostaje też zgody na sprzedaż nieruchomości komuś innemu – tak rozumiem poprawkę.

Jak rozumiem, poprawka wnosi takie rozwiązanie. Szanowni państwo, no miejmy trochę zrozumienia dla bardzo trudnych sytuacji, w których rolnik może się znaleźć. Czy ja czegoś nie rozumiem?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jeśli Agencja nie wyrazi zgody na nabycie w innym trybie, niż widzimy zapisany w ust. 4, to będzie zmuszona na wniosek wykupić po cenach rynkowych. Taka jest procedura.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Ale to jest skreślone.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Jest skreślone, ale jest zastąpione.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Proszę? Nie jest skreślone, tylko jest nadana nowa treść. Jest nadana nowa treść ust. 6.

Jeszcze chciałem przy okazji powiedzieć, bo pan Maliszewski wprowadza w błąd, jeśli chodzi o dziedziczenie. Panie pośle, tam nie ma zmiany. Dziedziczenie było, tylko zostało doprecyzowane.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

OK. Nie widziałam tego, co jest napisane poniżej. Po prostu mój wzrok przykuło skreślenie. Przepraszam.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie pośle Maliszewski, nie wprowadzajcie w błąd ludzi, bo to naprawdę niczemu nie służy.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie ministrze, pracujemy na posiedzeniu Komisji i nie chodzi o wprowadzanie w błąd, tylko o stanowienie dobrego prawa.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Do pani nie mówiłem, tylko mówiłem o poprawce dotyczącej dziedziczenia. Jestem otwarty i dyskutujemy. Podczas dyskusji przedstawiane są różne poglądy. Bardzo panią szanuję i musimy rozmawiać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Chciałem jeszcze powiedzieć, że jako rząd popieramy poprawki zgłoszone przez pana przewodniczącego Ardanowskiego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Chciałam tylko dopytać; może pan minister by mi to wytłumaczył. Rozumiem, że po złożeniu pisemnego oświadczenia o cofnięciu żądania nabycia nieruchomości przez Agencję, rolnik będzie mógł cofnąć nabycie. Wtedy musi zwrócić Agencji poniesione koszty. Tak? Tego nie mogę zrozumieć.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Agencji przysługuje roszczenie, żeby to np. nie stało się procederem, bo wyceny w skali masowej...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Aha, żeby Agencja na koszt rolnika nie wyceniała nieruchomości, tak?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Mamy zapisane, że za zapłatą równowartości pieniężnej wartość rynkowa określona przez Agencję, czyli Agencja zleca wykonanie szacowania nieruchomości i jeśli następuje wycofanie, to Agencji przysługuje roszczenie, żeby odzyskać tę kwotę. Ale to nie jest obowiązek i raczej tego rozwiązania nie będzie się stosować.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Rozumiem, że jeśli Agencja nie wyrazi zgody na sprzedaż, to rolnik w tym momencie nie może się wycofać, zanim Agencja oszacuje?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Rolnik może złożyć wniosek. Agencja przedstawia propozycję ceny. W tym momencie rolnik może się wycofać, gdy jemu to nie odpowiada.

Posel Dorota Niedziela (PO):

A piętro wyżej?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Jeśli rolnik nie wyrazi zgody, to Agencji przysługuje roszczenie zwrotu kosztów oszacowania. Tylko w takim wypadku.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę.

Przewodniczący Zachodniopomorskiej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” Edward Kosmal:

Panie przewodniczący, mamy mały problem, jeśli chodzi o definicję rolnika indywidualnego. Za rolnika indywidualnego uważa się osobę fizyczną. Chodzi o pkt 3 – osobę pod-

legającą ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy, chyba że powierzchnia prowadzonego przez niego gospodarstwa rolnego nie przekracza 50 ha. Powiem państwu, że jest to dość kontrowersyjny zapis, dlatego że w związku z różnymi działaniami...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, ale to nie jest przy czwartej zmianie. To jest później.

Przewodniczący Zachodniopomorskiej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” Edward Kosmał:

To jest art. 6.

Posel Dorota Niedziela (PO):

To przy dziewiątej zmianie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

To jest później. To będzie inna zmiana.

Przewodniczący Zachodniopomorskiej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” Edward Kosmał:

Dobrze. OK.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan poseł Ajchler.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Nie wiem, czy to jest właściwy moment, ale chciałem do art. 7 w zmianie czwartej złożyć swoją poprawkę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

To jest dobry moment. Proszę.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

W art. 7 dotyczącym zmian w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego, w zmianie czwartej art. 2a ust. 1 otrzymuje brzmienie: „Nabywcą nieruchomości może być wyłącznie rolnik indywidualny lub spółdzielnia produkcji rolnej zrzeszająca rolników, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

Celem poprawki jest umożliwienie nabywania gruntów przez spółdzielnie produkcji rolnej i zrzeszające rolników; umożliwienie członkom z wkładem gruntowym nabywanie gruntów rolnych, gdyż przeciętny obszar, na którym gospodaruje aktualnie spółdzielnia, wynosi na jedną rodzinę 25 ha.

Proszę o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Ministerstwo?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Na tym etapie jesteśmy przeciwni temu rozwiązaniu. Jak będzie rozpatrywana ustawa o spółdzielni rolników i będą tam rolnicy indywidualni, to ewentualnie wtedy będziemy sprawę analizować. Natomiast teraz jestem przeciwny poprawce.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Proszę, pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Mam również do tej zmiany swoje poprawki, a mianowicie w art. 7 w pkt 4 w art. 2a ust. 4 pkt 1 skreślić lit. b i c oraz skreślić w pkt 2 lit. a – c. Dlaczego?

Artykuł mówi o tym, że:

„4. Nabycie nieruchomości rolnej przez inne podmioty niż wymienione w ust. 3 może nastąpić za zgodą Prezesa Agencji, wyrażoną w drodze decyzji administracyjnej, wydanej na wniosek:

1) zbywcy, jeżeli:

a) wykaże on, że nie było możliwości nabycia nieruchomości rolnej przez podmioty, o których mowa w ust. 1 i 3". Z tym oczywiście zgadzamy się. Natomiast lit. b stanowi, że nabywca daje rękojmię należytego prowadzenia działalności rolniczej, a lit. c – że w wyniku nabycia nie dojdzie do nadmiernej koncentracji gruntu.

Zastanawiamy się nad tym, po co te zapisy, skoro i tak ustawa wprowadza sztywno, że gospodarstwa rolne nie mogą przekraczać 300 ha. Jak rozumiem, te przepisy stosują się do wszystkich przepisów ustawy. Po drugie rękojmia należytego prowadzenia działalności rolniczej wydaje nam się bardzo ogólnym zapisem i niewartym wprowadzania do ustawy. Jeżeli chodzi o lit. c, to nie chcielibyśmy po prostu ograniczać możliwości, w momencie gdy nie ma nabywcy wymienionego w ust. 1 i 3, żeby mógł zwrócić się do Prezesa Agencji z prośbą o możliwość zbycia komukolwiek. A i tak Prezes Agencji będzie w drodze decyzji administracyjnej miał kontrolę nad tym, komu nieruchomość będzie zbywana.

Szanowni państwo. Mój apel idzie w tym kierunku, żeby jednak w momencie, kiedy naprawdę nie ma kto nabyć nieruchomości, a rolnik znajduje się w bardzo trudnej sytuacji, po prostu wyciągnąć do niego rękę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Ministerstwo?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Podtrzymujemy warunki, które zapisaliśmy w ustawie. Jestem przeciwny poprawce.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Mamy jeszcze następną poprawkę. Mianowicie w pkt 6 chcemy skreślić art. 2b. Art. 2b mówi o tym, że „Nabywca nieruchomości rolnej jest zobowiązany prowadzić gospodarstwo rolne, w skład którego weszła nabyta nieruchomość rolna, przez okres co najmniej 10 lat od dnia nabycia przez niego tej nieruchomości, a w przypadku osoby fizycznej prowadzić gospodarstwo osobiście”.

Przypominam państwu, że prawo Unii Europejskiej już podważało takie zapisy; zwłaszcza obowiązek osobistego prowadzenia gospodarstwa rolnego jest niezgodny z prawem. Komisja Europejska miała już uwagi do takich zapisów w innych przypadkach. A co najważniejsze, to rozumiem ograniczenie 10 lat zbycia w przypadku wykupu ziemi z Zasobu ANR, ale niezmiennie uważam, że zwłaszcza w przypadku gospodarowania gruntami prywatnymi jest to nadmierna ingerencja w prawo własności. Podkreślam, że i tak mamy bardzo mocno okrojone podmioty, które mogą nabyć nieruchomość. Myślę, że nie ma podstaw do takiej ingerencji, żeby przez 10 lat nie można było zbyć nieruchomości.

Co innego w sytuacji, kiedy rolnik nabywa nieruchomość z Zasobu ANR po jakichś uprzywilejowanych cenach i jeszcze często korzystając z preferencyjnych kredytów. Natomiast w zakresie gospodarki prywatnymi gruntami uważam, że jest to przepis zbyt daleko idący.

Mamy jeszcze poprawkę, bodajże do pkt 6, aby skreślić... To już nie tu. Dobrze. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pan poseł Ajchler.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący. Rozumiem, że w dalszym ciągu obradujemy nad...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Zmianą czwartą.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

...poprawkami w art. 7 w zmianie czwartej. Tak?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak. Tak.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

To chciałbym, jeżeli jest to możliwe, złożyć kolejną poprawkę do art. 7 dotyczącego ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, w zmianie czwartej. Art. 2b ust. 1 otrzymuje brzmienie: „Nabywca nieruchomości rolnej jest obowiązany prowadzić gospodarstwo rolne, w skład którego weszła nabywana nieruchomość rolna, przez okres co najmniej 5 lat od nabycia przez niego tej nieruchomości”.

Proszę o ustosunkowanie się do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie ministrze?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jesteśmy przeciwni poprawkom. Zasada była taka, żeby jednak była stałość gospodarowania. Myślę tylko, że poprawki zostały trochę źle sformułowane, ale mogę się mylić; źle w sensie samego zapisu.

Jesteśmy przeciwni poprawkom, zaproponowanym przez pana Ajchlera i panią poseł Paulinę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pani przewodnicząca.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Tylko dopytam, systematyzując. Ministerstwo jest przeciwne zmianom dotyczącym albo zniesienia, albo ograniczenia wymogu prowadzenia gospodarstwa po zakupie ziemi prywatnej. Tak? Tak to rozumiem. Przez 10 lat.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Proszę jeszcze raz powtórzyć, pani poseł. Sala jest taka, że niezbyt dobrze słychać.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Czy ministerstwo jest przeciwne całkowitemu zniesieniu obowiązku – albo skróceniu go do 5 lat – prowadzenia gospodarstwa przy zakupie prywatnej ziemi przez rolnika indywidualnego?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Tak jest. Dokładnie tak, jak pani mówi.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Chodzi o to, żeby sprawa była jasna.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, rozumiem, że jesteśmy w czwartej zmianie w art. 7. Tak? Tak. To konsekwencją pierwszej zgłoszonej przeze mnie poprawki jest kolejna poprawka. W zmianie czwartej art. 2b ust. 3 otrzymuje brzmienie: „Sąd na wniosek nabywcy nieruchomości rolnej wyrazi zgodę na dokonanie czynności, o których mowa w ust. 2, przed upływem okresu 5 lat od dnia przeniesienia własności tej nieruchomości, jeżeli konieczność jej dokonania wynika z przyczyn losowych i niezależnych od nabywcy”.

Proszę o stanowisko w tej sprawie.

Czy z racji przynależności do opozycji stanowisko będzie negatywne?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Ministerstwo?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jesteśmy przeciwni poprawce, bo tutaj jest zróżnicowanie lat. Moim zdaniem to nie powinno mieć miejsca.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Pan przewodniczący.

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

Podsumujmy, żeby było precyzyjnie. Rolnik, który ma dzisiaj 5 ha, kupuje 25 ha. Razem ma 30 ha. Przez 10 lat nabyte 25 ha musi uprawiać osobiście. Jeżeli np. nie osiąga dochodowości, ma kredyty i potrzebna jest mu gotówka, żeby uratować pozostałą część gospodarstwa, czyli pierwotne 5 ha, to co się stanie z tymi 25 ha, jeżeli rolnik będzie chciał je sprzedać?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jeśli powstają takie warunki, że są kłopoty z różnych względów, to sąd na wniosek nabywcy wyrazi zgodę na dokonanie czynności zbycia lub przeniesienia własności nieruchomości.

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

Czyli rolnik musi iść do sądu, bo inaczej decyzji nie będzie.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Nie dotyczy to osób bliskich – żeby to było jasne.

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

Słucham?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Nie dotyczy to osób bliskich ani dziedziczenia, tylko...

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

Nie no, to rozumiem, ale...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Tylko na podstawie umowy...

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

Rolnik chce 25 ha nabytych...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

...kupna – sprzedaży w ciągu 10 lat, ale sąd po prostu może wyrazić zgodę ze względu na przyczyny losowe niezależne od nabywcy.

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

Rozumiem. Nie dotyczy to oczywiście darowizny, tylko nabywa 25 ha na powiększenie pięciohektarowego gospodarstwa. W ciągu 10 lat, poza jakimś przypadkiem losowym... Nie, w każdym przypadku, jeżeli chce cokolwiek z tym zrobić, musi uzyskać decyzję sądu. Łącznie z dzierżawą nieruchomości.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

To jest kupno – sprzedaż.

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

A jeżeli te 25 ha chce wydzierżawić?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Nie może. Musi osobiście prowadzić gospodarstwo.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Mam jeszcze pytanie.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Ziemia nie może być zbyta i oddana w posiadanie.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Ale w sytuacjach losowych, kiedy będzie to rzeczywiście jakaś losowa sytuacja... Wyobraźmy sobie sytuację, że rolnik staje się niepełnosprawny. Wtedy będzie musiał iść do sądu, żeby mógł wydzierżawić ziemię, bo nie będzie mógł osobiście prowadzić gospodarstwa. Tak?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś ma do zaproponowania jakiejś zmiany? Czy Biuro Legislacyjne chce zabrać głos?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Tak, panie przewodniczący. Chcielibyśmy wypowiedzieć się niejako w dwóch fazach. W pierwszej, jeżeli już państwo będziecie chcieli głosować poprawki, to proponowalibyśmy je jakoś usystematyzować, bo niektóre z nich będą się wzajemnie wykluczały, a niektóre będą neutralne względem siebie. W tym momencie jest istotna kolejność głosowań. A jak już państwo zakończycie czynności związane z głosowaniami, to ponownie poprosilibyśmy o głos, bo mamy jeszcze uwagi legislacyjne co do brzmienia art. 7 pkt 4 w brzmieniu przedłożonym przez Radę Ministrów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nikt więcej nie chce zabrać głosu, to ja chciałem złożyć poprawki.

W art. 7 pkt 4 w zakresie art. 2a ust 1 otrzymuje brzmienie: „1. Nabywcą nieruchomości rolnej może być wyłącznie osoba fizyczna, która od co najmniej 5 lat nieprzerwanie stale zamieszkiwała na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Przez stale zamieszkanie należy rozumieć zamieszkanie w określonej miejscowości, pod oznaczonym adresem z zamiarem stałego pobytu”.

Może od razu uzasadnić poprawkę. Proponowana poprawka ma za zadanie naprawienie pierwotnego brzmienia tego przepisu, bowiem zgodnie z jego treścią nieruchomość rolną mógłby nabyć wyłącznie rolnik indywidualny, a zatem osoba, która m.in. od co najmniej 5 lat zamieszkuje na terenie gminy, w której położona jest nieruchomość. W praktyce przyjęcie proponowanego pierwotnego brzmienia przepisu doprowadziłoby w przyszłości do uniemożliwienia wejścia na rynek rolny kolejnym obywatelom Polski, którzy dotychczas nie posiadali ziemi. Tak znaczące ograniczenie kręgu osób, które mogłyby nabywać ziemię, może godzić czy godzi wprost w konstytucyjną swobodę obywatelską.

Od razu prosiłbym ministerstwo o ustosunkowanie się do tej propozycji.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Panie przewodniczący, nie do końca tak jest, bo obywatel będzie mógł nabyć ziemię. Mówi o tym ust. 4 pkt 2. „Osoba fizyczna zamierzająca utworzyć gospodarstwo rodzinne, która:

- a) posiada kwalifikacje rolnicze,
- b) daje rękojmię należytego prowadzenia działalności rolniczej,
- c) zobowiąże się do zamieszkiwania w okresie 5 lat od dnia nabycia nieruchomości na terenie gminy, na obszarze której położona jest jedna z nieruchomości rolnych, która wejdzie w skład tworzonego gospodarstwa rodzinnego”.

Powtarzam te słowa – „zobowiąże się”. A więc nie do końca tak jest, że kompletnie zamykamy możliwości wejścia na wieś i utworzenia gospodarstwa.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Zwrócę uwagę na to, że właśnie świadczą o tym te punkty, które pan minister w tej chwili wymienił, chociażby problem z posiadaniem kwalifikacji. Już na samym wstępie dzielimy ludzi na tych, którzy mają kwalifikacje i tych, którzy z jakichś powodów nie mają kwalifikacji. Proszę zauważyć, że mamy ośrodki doradztwa rolniczego, które wróciły do ministerstwa i będą doradzały.

Mamy bardzo dużą część ludzi, teraz żyjących w miastach, którzy chcą zupełnie zmienić swój styl życia. Chcą wrócić na wieś do gospodarstw, w których może wcześniej mieszkali, może dorastali wiele lat temu. Chcą podjąć nową działalność, po prostu chcą zmienić styl życia. Tutaj, niestety, nie mają takich możliwości.

Pan przewodniczący.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Dają gwarancję, że będą po prostu wykorzystywać ziemię w taki sposób, jak tego wymaga sztuka prowadzenia gospodarstwa rolnego. Panie przewodniczący, jest taka możliwość. Nie zamykamy drogi.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, ale lit. a zakłada posiadanie kwalifikacji rolniczych.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Pani przewodnicząca, niestety, ale uważamy, że powinni mieć kwalifikacje rolnicze. Dentysta czy pisarz ma uprawnienia, a więc ten ktoś musi być przygotowany do uprawy ziemi. Mamy technika rolnicze, szkoły.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Może damy się wypowiedzieć przewodniczącemu.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Również chciałem zabrać głos w tej pasjonującej dyskusji.

Proszę państwa. Po pierwsze rolnikom, którzy do tej pory prowadzą gospodarstwo i mieszkają na terenie jednej z gmin, gdzie leży ich nieruchomość, w żaden sposób nie utrudniamy nabycia ziemi rolniczej. W żaden sposób. Do kwalifikacji rolniczych, zgodnie z innymi przepisami prawa, których tutaj nie poprawiamy, należy odpowiednie wykształcenie bądź to, co jeszcze przez długie lata w Polsce będzie uważane za wystarczające – praca w gospodarstwie. A zatem nikomu z dotychczasowych rolników nie zamykamy drogi, bo nie zmieniamy definicji. Podkreślam, że nie zamykamy drogi żadnemu z dotychczasowych rolników, mieszkających w swoich gospodarstwach; a jeżeli gospodarstwo ma nieruchomości w kilku gminach, to mieszkającym gdzieś na terenie swojego gospodarstwa.

Natomiast wątpliwości, które tu się pojawiły, dotyczą tego, czy zamykamy zawód rolnika i nie dopuszczamy nikogo innego do zawodu – niezależnie od tego, czy on mieszka w mieście, czy mieszka na wsi. Otóż – nie. Zgadzam się absolutnie z panem ministrem, że zawód rolnika – bo nie mówimy o posiadaniu ziemi, tylko o wykonywaniu zawodu rolnika, o prowadzeniu produkcji rolniczej – staje się coraz bardziej skomplikowany. Może w historii nigdy nie było tak trudno być rolnikiem, który umie sobie radzić ze skomplikowanymi technologiami, jakie trzeba stosować w rolnictwie. Trzeba sobie radzić z zasadami rolnictwa zrównoważonego, ochrony zintegrowanej, hodowli, ochrony zwierząt; ba, także z coraz większą ilością nowych wymagań stawianych rolnikom na styku prowadzenia produkcji rolniczej i ochrony przyrody. Niewiele jest zawodów, które tak szybko zwiększają wymagania stawiane swoim członkom.

A więc trudno zgodzić się na to, że każdy, kto zapala chęć przeniesienia się na wieś, będzie od razu rolnikiem; to nie wynika z faktu, że kupi parę hektarów. Mówi się o tym, że ktoś ma już dość miasta i chce się przenieść na wieś – a proszę bardzo, a któż mu broni? Jest tyle gruntów w Polsce w miejscowościach, które mają plany miejscowe, że wystarczy ich do tego, żeby wybudować swój piękny dom, najczęściej w stylu góralsko – bizantyjsko-mauretańskim. Jest bardzo dużo gruntów. Wszystkie gminy mają tereny wokół miast, gdzie zniechęcony do mieszkania w mieście obywatel może w każdej chwili kupić sobie parę, paręnaście, parędziesiąt arów po to, żeby wybudować tam swój – jego zdaniem piękny – dom.

Proszę państwa, jeżeli godzimy się na to, żeby ten ktoś chciał być rolnikiem, to wydaje się, że nie jest żadnym jakimś szczególnym nadużyciem postawienie minimalnych wymagań co do wykonywania zawodu rolnika. Za chwilę okaże się, że ktoś ma pieniądze na to, żeby kupić grunty, jeżeli mu na to pozwolimy, ale nie ma żadnej wiedzy na temat tego, jak prowadzić gospodarstwo. Zresztą zdobycie wykształcenia rolniczego nie jest w tej chwili sprawą szczególnie trudną. Kształcenie jest prowadzone przez zespoły szkół rolniczych. Uzupełniające pomaturalne szkoły również to gwarantują, a także różnego rodzaju kursy. Przypominam również, że kwestia wykształcenia rolniczego i wykształcenia porównywalnego jest zapisana w przepisach.

A zatem jeżeli ktoś chce się zdecydować na przeniesienie się na wieś po to, żeby prowadzić produkcję rolniczą, to nie ma zamkniętej drogi, ale musi zdobyć w tej materii jakieś wykształcenie rolnicze. A więc nie wydaje mi się, żebyśmy blokowali w sposób hermetyczny dostęp do wykonywania zawodu rolnika.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani przewodnicząca.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Panie pośle, po prostu muszę zareagować. Jestem lekarzem weterynarii i mam dokument po to, żebym mogła leczyć zwierzęta i dawała pewność, że nie zrobię im krzywdy. Natomiast to, że zostałam posłem i pan jest posłem, a pan minister jest ministrem, nie wymaga żadnych zaświadczeń, czy mam jakąś szkołę skończoną, czy nie.

Proszę mi nie mówić, że ludzie z miast, którzy się decydują, iż chcą uprawiać ekologicznie swoje 2 ha i siał tam niekoniecznie rzepak, niekoniecznie soję czy niekoniecznie prowadzić wielką przetwórnę, nie mogą tylko chcieć po prostu gospodarować. Proszę nie wyśmiewać ludzi, że budują bizantyjskie świątynie, bo znam takich, którzy mieszkają w znacznie mniejszych domach niż mieszkający obok rolnicy i gospodarują. Uczą się gospodarowania, uczą się dobrych praktyk, uczą się tego, jak postępować z ziemią.

Proszę mi wierzyć, że wyciąganie później sztucznych zaświadczeń o kursach... Mam dobrą sytuację, ponieważ weterynaria jest na akademii rolniczej, więc jestem bezpieczna. Ale proszę mi powiedzieć, jaki sens ma zdobywanie zaświadczeń, że jest się rolnikiem np. po akademii medycznej czy muzycznej? To przecież chodzi o to, czy ktoś chce zostać rolnikiem i uczciwie zająć się rolą; zająć się nią niekoniecznie intensywnie, a może ekstensywnie. Czy to ma jakieś znaczenie? To ma takie znaczenie, żeby ziemia plonowała dla niego i dla sąsiadów. Może tak trzeba spojrzeć na sprawę. To nie będą gospodarstwa stuhektarowe.

A więc jeżeli do prowadzenia takiego gospodarstwa potrzebne jest zaświadczenie o skończeniu kursu rolniczego, no to widzę, że tutaj będzie świetny interes na robieniu kursów rolniczych.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pani poseł Hennig-Kloska.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie przewodniczący, po pierwsze mam prośbę, żeby przywołać pana posła Ardanowskiego do porządku, aby jednak nie obrażać Polaków w trakcie procedowania ustawy. Fakt, że mamy różne poglądy, jeszcze nie oznacza, że mamy teraz sobie ujmować, wzajemnie się obrażać i obrzucać błotem. To pierwsza kwestia.

Szanowni państwo, druga kwestia. Panie przewodniczący, nie ma pan racji. Właśnie sęk w tym – i dlatego też zgłaszałam wiele poprawek, w tym poszerzającą ziemie wykluczone z nieruchomości rolnych – że wiele miast gminnych nie jest pokrytych planami zagospodarowania przestrzennego. Panie przewodniczący, musi pan mieć świadomość, że w małych miastach gminnych poziom pokrycia planami zagospodarowania przestrzennego jest na poziomie 20-30%. To nie jest tak, że mamy mapę Polski A pod tytułem „Miasta i miasteczka pokryte planami zagospodarowania przestrzennego” i Polskę B pod tytułem „W mieście planów nie ma”. Nie, szanowni państwo. Miasta pokryte planami zagospodarowania to są miasta duże i średnie. Myślę, że mniej więcej kreska kończy się na miastach powiatowych. Przypominam, że parę lat temu większość planów zagospodarowania przestrzennego wygasła. Ewentualnie proszę nie mylić planów zagospodarowania ze studium zagospodarowania przestrzennego, bo to jest pojęcie, które akurat jakby zupełnie tej ustawy nie dotyczy.

Co do posiadanych kwalifikacji, to w pełni podtrzymuję to, co powiedziała pani przewodnicząca; też już o tym mówiłam na posiedzeniu w trakcie pierwszego czytania ustawy. Skoro można być posłem albo ministrem bez specjalnych kwalifikacji, bez skończenia studiów politologicznych, prawniczych itd., to myślę, że można również prowadzić gospodarstwo rolne bez odpowiednich uprawnień. Nie jest to aż tak skomplikowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan przewodniczący Maliszewski.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Mam pytanie, ale proszę mnie znowu nie posądzać o złośliwość. Mówimy o tym, że...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Proszę mówić do mikrofonu, bo nie słyszymy, panie pośle.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Mówimy o tym, że rolnik indywidualny musi spełniać określone wymagania; są tu zawarte kwalifikacje rolnicze, jest zamieszkanie. Mam pytanie – czy dzierżawcy, którzy de facto pełnią funkcję rolnika, mają stawiane takie wymagania w momencie podpisania umów dzierżawy? Czy zamierza się postawić takie wymagania, kiedy umowy będą przedłużane? Rolnikowi indywidualnemu stawiamy wymaganie posiadania wykształcenia rolniczego. A czy dzierżawcy stawiamy takie wymagania albo czy będziemy stawiać?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Kilka słów. Nie bardzo rozumiem, w którym momencie pani poseł zauważyła obrażanie kogokolwiek w mojej wypowiedzi. To, co odnosiło się do budowli, które często powstają w tej chwili na wsi, nie tyle ma odniesienie do ich wielkości czy też bogactwa, co raczej braku stylu, albo mówiąc bardzo delikatnie – stylu eklektycznego. Tylko dlatego pozwoliłem sobie to poruszyć.

Sprawa druga. Akurat pani poseł Niedziela dotknęła jednego z najtrudniejszych kierunków produkcji rolniczej, czyli rolnictwa ekologicznego uważając, że tu nie potrzeba żadnych kwalifikacji. Powiedziałbym, że jest to jedna z trudniejszych dziedzin produkcji rolniczej, gdzie trzeba mieć szczególne kwalifikacje i wykształcenie, jeżeli chce się z tego żyć i jeżeli z tego chce się utrzymywać i mieć jakieś dochody. Właśnie w Polsce rolnictwo ekologiczne jest traktowane jako zabawa albo zajęcie, do którego nikt nie musi mieć żadnego przygotowania. Często polega to na tym, że jest pole perzu, udające ekologiczne trwałe użytki zielone, do którego należą się dopłaty. Mówię o prowadzeniu gospodarstwa, które ma przynosić określone efekty ekonomiczne.

Chcę również powiedzieć, że nie robimy absolutnie żadnego zamachu na rolników. Proszę państwa, wszystkie programy unijne z PROW od początku wejścia do UE, od 2004 r., a nawet SAPARD, który był wcześniej, mówią wprost: możesz skorzystać z pomocy unijnej pod warunkiem, że spełniasz określone kryteria bycia rolnikiem. Nie ma możliwości uzyskania pomocy unijnej, jeżeli nie spełnia się kryterium wykształcenia bądź nadużywanego często w Polsce kryterium pracy w gospodarstwie. Jeszcze trochę i zejdziemy z kryterium pracy w gospodarstwie, ponieważ już nie będzie uzasadnienia do podtrzymywania tego kryterium.

Proszę państwa, bycie rolnikiem w Europie Zachodniej – a jako przykład była tu podawana Francja – wiąże się z kwalifikacjami rolniczymi na poziomie co najmniej maturalnym. Nie ma już zasadniczej szkoły zawodowej, która w Polsce stanowi uprawnienie do prowadzenia gospodarstwa. Jest wymóg na poziomie porównywalnym z maturą. Są to wymogi, które zaczyna się stosować w rolnictwie intensywnym w krajach, gdzie to rolnictwo staje się rzeczywiście ważną dziedziną gospodarki. To są wymagania minimalne, które stawia się rolnikom. A my mamy absolutnie odejść od jakichkolwiek kryteriów, stawianych rolnikom?

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Muszę sprostować. Panie pośle, pan wie i ja wiem, że ten przypadek, o którym mówiłam, czyli rolnictwo ekologiczne... Jeżeli ktoś kupuje ziemię, to może nie być pewien, co będzie na niej uprawiał. A pan wie i ja wiem, że aby prowadzić rolnictwo ekologiczne, to trzeba mieć certyfikat, a więc i tak trzeba zdobyć kwalifikacje.

Chodzi mi tylko o to, że mówimy o dobrym albo złym rolniku. Mówimy o rolniku otwartym, chętnym do nauki i poszukującym; ta samodyscyplina rolnika będzie trwała

cały czas. Jeżeli on chce prowadzić, tak jak pan powiedział, skomplikowaną i nowoczesną produkcję, panie pośle, to musi skończyć studia albo jeździć gdzieś, obejrzeć i nauczyć się tego od kogoś. Ale my nie powinniśmy zaraz przy zakupie nawet najmniejszego gospodarstwa zmuszać tego człowieka do tego, żeby przedstawiał nam kwalifikacje. On ma gospodarować na tej ziemi.

Teraz pojawia się pytanie – co to są kwalifikacje? Bo jeżeli pan powie mi, że kwalifikacją jest to, iż on nie tylko powiedział, że będzie rolnikiem, ale też gdzieś tam kiedyś był i widział, no to tego właśnie nie rozumiem. Chciałabym, żeby to nie było tak, że jak nie ma dokumentu, potwierdzonego przez jakiś kurs, to ten człowiek nie będzie mógł nabyć ziemi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Chciałem powiedzieć, że aby nabyć kwalifikacje, to trzeba byłoby najpierw wydzierżawić nieruchomości; tutaj niczego nie wymagamy. Następnie tak, jak pani poseł mówiła, przez 5 lat potrenować i potem już są kwalifikacje – i jest pani wtedy rolnikiem.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Czy w tym punkcie obrad jeszcze ktoś chciał zabrać głos? Jeżeli nie, to chciałbym złożyć kolejną poprawkę.

Jesteśmy nadal przy zmianie czwartej. Art. 2 pkt 3 „Przepis ust. 1 nie dotyczy nabycia nieruchomości rolnej” i proponowałbym wykreślenie pkt 4 i 5. „W wyniku wydanego na podstawie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym orzeczenia sądu lub organu egzekucyjnego oraz w toku postępowania upadłościowego.” Tu chodzi o to, a przynajmniej ja tak to rozumiem, żeby nie nabywały ziemi osoby inne niż rolnicy. Chcielibyśmy, aby w postępowaniu egzekucyjnym i w postępowaniu upadłościowym rolnicy dalej nabywali ziemię, czyli żeby nie próbować robić furtki, służącej doprowadzeniu jakiegoś gospodarstwa do upadku, by później ziemię mogła nabyć dowolna osoba, niekoniecznie rolnik.

Jednocześnie tu znowu jest pewnego rodzaju pośrednie włączenie banków czy może instytucji udzielających kredytów do odpowiedzialności za udzielany kredyt. W tej chwili wiele instytucji udziela kredytów, nie zastanawiając się specjalnie nad tym, co będzie dalej z daną inwestycją. Rolnicy swobodnie się zadłużają. Chodzi o to, żeby banki były partnerem; aby instytucje finansowe w końcu zaczęły być partnerem rolnika i zastanawiały się nad celowością danej inwestycji, a nie działały na zasadzie: zadłużyć, zadłużyć, a później sprzedać i coś zostanie. Na tym polega poprawka.

Minister?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, to nie jest tak, że nie można zahamować tego procesu. Agencja ma prawo pierwokupu i odkupu. A więc jeśli Prezes Agencji będzie dbał o interes państwa, to może skorzystać z prawa pierwokupu, a nawet potem odkupu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

No, to jeszcze bardziej mnie smuci to, co pan minister powiedział. Proszę zauważyć, że teraz z naszych wspólnych pieniędzy będziemy płacić za to, że jakaś instytucja finansowa źle doradziła rolnikowi i doprowadziła go do upadku. Nadal wolałbym, żeby instytucje finansowe zaczęły być partnerami rolników, a nie tylko naciągaczami na kredyt.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Można mieć różne zdanie na ten temat. Ziemia jest wartością. Jeśli Agencja nawet kupi ziemię, to może potem sprzedać ją w przetargu; a więc tutaj, panie przewodniczący, nie widzę problemu tego typu, o którym pan mówi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy w tym punkcie ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to proszę się posłuchać legislatorów o zabranie głosu.

Czy ktoś jeszcze w ogóle chce wnieść jakieś poprawki do zmiany czwartej? Jeżeli nie, to jeszcze przed głosowaniem poproszę legislatorów o usystematyzowanie tego wszystkiego, co zrobiliśmy przez ten czas.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Zgodnie z naszym rozeznaniem zostało zgłoszonych – w zależności od tego, jak liczyć, ale użyję następującego sformułowania – kilkanaście poprawek, bo nie jesteśmy pewni co do liczby poprawek pana posła Ardanowskiego, ale po prostu będziemy je traktować jako całość. Proponowalibyśmy, żeby najmniej daleko idące poprawki były głosowane na końcu, bo one bezpośrednio odnoszą się do przedłożenia rządowego. Natomiast zwróciliśmy uwagę, że pozostałe poprawki, zgłoszone przez pozostałych posłów, momentami bardzo odchodzą od przedłożenia rządowego. Zatem proponujemy, aby te poprawki głosować w pierwszej kolejności jako dalej idące.

Poprawki dotyczą dodawanego art. 2a i 2b. Zwróciliśmy uwagę, że pan przewodniczący przede wszystkim dotyka art. 2a ust. 1, jak również pan poseł Ajchler dotyka art. 2a ust. 1. A zatem w pierwszej kolejności, idąc zgodnie z systematyką przyjętą przez ustawę, proponowalibyśmy rozstrzygnąć brzmienie art. 2a ust. 1. Poprawki pana posła Ardanowskiego, co wynika z naszej analizy, nie dotyczą art. 2a ust. 1.

Natomiast tu jest właśnie – to sformułowanie jest użyte oczywiście w cudzysłowie – „konflikt” pomiędzy poprawką pana przewodniczącego, która nadaje nowe brzmienie ust. 1 w art. 2a oraz poprawką pana posła Ajchlera, który również chce zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, żeby art. 2a ust. 1 otrzymał nowe brzmienie. Zatem w pierwszej kolejności należy głosować jedną bądź drugą poprawkę. Przyjęcie jednej z tych poprawek powoduje, że automatycznie druga traci rację bytu, a więc staje się bezprzedmiotowa.

Nie wiem, czy kontynuować wypowiedź, bo obawiam się, że moje wyjaśnienia mogą spowodować...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Nie. Oczywiście idźmy po kolei.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Po kolei. Oczywiście proszę mieć na uwadze też wyrozumiałość dla Biura Legislacyjnego, bo robimy to na poczekaniu, a więc będziemy ewentualnie coś jeszcze korygować.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Oczywiście, oczywiście. Dobrze, przystępujemy do głosowania. Trzeba przeczytać treść poprawki. Mam poprawkę, którą...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący, my możemy przeczytać poprawki, bo wtedy państwo posłowie zweryfikujecie, czy my mamy prawidłowe egzemplarze poprawek.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Proszę przeczytać.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Poprawka zgłoszona przez pana przewodniczącego dotyczy art. 7 pkt 4 w zakresie art. 2a ust. 1 nadając mu następujące brzmienie: „Nabywcą nieruchomości rolnej może być wyłącznie osoba fizyczna, która od co najmniej 5 lat nieprzerwanie stale zamieszkiwała na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.” To jest zdanie pierwsze. Teraz zdanie drugie. „Przez stale zamieszkanie należy rozumieć zamieszkanie w określonej miejscowości pod oznaczonym adresem, z zamiarem stałego pobytu”.

Następna poprawka jest zgłoszona przez pana posła Ajchlera, gdzie jest nadawane następujące brzmienie art. 2a ust. 1. „Nabywcą nieruchomości może być wyłącznie rolnik indywidualny lub spółdzielnia produkcji rolnej zrzeszająca rolników, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Idziemy alfabetycznie – przegłosujemy poprawkę pana posła Ajchlera.

Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Ajchlera? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

6 głosów za, 17 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Przegłosujemy poprawkę posła Sachajki.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za poprawką? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

3 głosy za, 20 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Poprawka została odrzucona.

Biuro Legislacyjne. Proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Kolejne poprawki dotyczą w dalszej kolejności dodawanego art. 2a – z tym, że teraz są to kolejne ustępy. Z naszej analizy wynika, że pan poseł przewodniczący... Nie. Pan poseł przewodniczący akurat tu nie wnosi poprawki.

Mówię w kolejności ustępów. Ust. 3. Jedna z poprawek pana posła Ardanowskiego dotyczy ust. 3. A także poprawka pana posła Ajchlera, ale momencik, muszę to zweryfikować. Czyli nie. Przepraszam najmocniej. Tutaj jest tylko jedna poprawka pana posła Ardanowskiego, ale tak, jak powiedziałem na wstępie, proponowalibyśmy je zablokować i przegłosować na końcu.

Teraz jest następująca poprawka. Moment. W dalszej kolejności poprawka dotycząca art. 2a ust. 6, 7 do 10 i 4 pana posła Ardanowskiego. Tutaj widzę, że pani poseł zgłosiła poprawkę, dotyczącą art. 2a ust. 4, w pkt 1 skreślić lit. b i c oraz skreślić w pkt 2 lit. a do c. Z naszej analizy wynika, że ona nie jest, oczywiście w cudzysłowie, „w konflikcie” z innymi poprawkami, więc teraz możecie państwo to przegłosować.

Teraz poprawka pani poseł, oznaczona jest w materiale jako poprawka 16.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Głosujemy poprawkę pani Hennig-Kloski.

Kto z państwa jest za poprawką pani poseł? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

6 głosów za, 15 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Pomijając poprawki pana posła Ardanowskiego, w dalszej kolejności jest poprawka również pani poseł, w naszej ocenie najdalej idąca. Proszę zwrócić uwagę, że pani poseł proponuje, aby w ogóle wykreślić dodawany art. 2b. W związku z tym proponujemy w pierwszej kolejności przegłosować tę poprawkę. Oczywiście przyjęcie tej poprawki powoduje bezprzedmiotowość innych poprawek, dotyczących art. 2b.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czyli głosujemy teraz kolejną poprawkę pani poseł Hennig-Kloski.

Kto z pań i panów posłów jest za tą poprawką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

3 głosy za, 17 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

W dalszej kolejności, proszę na to zwrócić uwagę, w naszej ocenie powinna być rozpatrywana poprawka pana posła przewodniczącego, gdyż – w przeciwieństwie do pani poseł – nie chce usunięcia art. 2b, tylko chce nadać mu nowe brzmienie. Oczywiście w przypadku przyjęcia proponowanego brzmienia art. 2b pozostałe poprawki, dotyczące art. 2b, staną się bezprzedmiotowe.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką posła Sachajko? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

3 głosy za, 19 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Szanowni państwo. W dalszej kolejności jest poprawka pana posła Ajchlera, która z oczywistych względów jest teraz głosowana, bo dotyczy tylko fragmentu art. 2b, a mianowicie pan poseł postuluje nadanie nowego brzmienia ust. 3.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przystępujemy do głosowania poprawki pana posła Ajchlera.

Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

5 głosów za, 15 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Szanowni państwo. Przepraszam, że nie w kolejności, ale umknęła nam jeszcze poprawka pana posła przewodniczącego. Pragnę przypomnieć, że poprawka dotyczyła art. 2a ust. 3. Nic nie stało się w związku z tym, że poprawka będzie głosowana w tym momencie.

Proponujemy teraz zająć się niejako w konsekwencji rozpatrzeniem dotychczasowych poprawek, dotyczących ust. 3.

Pan przewodniczący wnioskuje o skreślenie pkt 4 i 5 w ust. 3 art. 2a.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za, proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

6 głosów za, 13 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Wysoka Komisjo. Wydaje nam się, że poprawki pani poseł Hennig, pana posła Ajchlera i pana posła przewodniczącego zostały przegłosowane. Tak wynika z naszej analizy i z notatek, które poczyniliśmy. Proszę państwa posłów o skupienie uwagi, żebyśmy nie popełnili jakiegoś rażącego błędu.

W związku z tym pozostaje Wysokiej Komisji przegłosować poprawki, które zostały zgłoszone przez pana posła Ardanowskiego. W telegraficznym skrócie dotyczą one art. 2a ust. 3, art. 2a ust. 6, art. 2a ust. 7 do 10 i art. 2b ust. 4. Z uwagi na charakter tych poprawek przedkładamy pod rozprawę Wysokiej Komisji następującą propozycję, aby łącznie głosować te poprawki.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Oczywiście głosujemy łącznie.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawkami pana posła Ardanowskiego? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

19 głosów za, zero przeciw, 3 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawki zostały przyjęte. Dziękuję.

Przechodzimy do zmiany...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Już kilkanaście minut temu sygnalizowałem, że ta wypowiedź dotyczyła przebiegu głosowania, miała charakter proceduralny i mam nadzieję, że to w sposób należyty zostało przeprowadzone ze strony Biura Legislacyjnego.

A teraz nasza uwaga dotyczy tego, co jest w przedłożeniu rządowym. Nasze uwagi mają charakter dwójakiego rodzaju. Jeden aspekt, w naszej ocenie bardzo techniczny, legislacyjny, jest związany z charakterem odesłań. Prosimy tu o uwagę, bo to jest aspekt techniczny i być może dla części odbiorców może być niezrozumiały. Druga rzecz, to chcielibyśmy zgłosić generalną uwagę do tej zmiany; uwaga ta po części też wynika z dyskusji o charakterze merytorycznym, którą państwo tutaj toczyliście. My chcielibyśmy wpleść do niej nasze dodatkowe uwagi o charakterze prawnym w związku z niektórymi przepisami konstytucji.

Może zacznę od uwag technicznych, jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

Proszę państwa, w art. 2a, który jest dodawany, jest ust. 4. Proszę zwrócić uwagę na to, że w art. 4 jest odesłanie do ust. 3. Nadmienię, że w tzw. międzyczasie, w przerwie posiedzenia, Biuro Legislacyjne konsultowało to z przedstawicielami resortu, strony rządowej. Teraz jest pytanie, czy są tu właściwe odesłania? Proszę zwrócić uwagę na to, że odesłanie jest do innych podmiotów niż wymienione w ust. 3. Co do zasady jest to precyzyjne odesłanie, ale być może można to lepiej zapisać. Proszę zwrócić na to uwagę, żeby nie było później wątpliwości.

W ust. 1 jest również rolnik; tym samym propozycja Biura Legislacyjnego mogłaby przybrać następujący charakter: „Nabycie nieruchomości rolnej przez inne podmioty, niż wymienione w ust. 1 i ust. 3” – to jest początek mojej wypowiedzi. Teraz ust. 3, jak państwo zerkniecie, dzieli się na dwa elementy. W pkt 1 faktycznie wymienione są podmioty, a w pkt 2 do 5 nie ma wymieniania podmiotów, chociaż one faktycznie tam istnieją; ale są po prostu nabywcy, którzy w wyniku tej działalności coś tam nabędą. A zatem wydawać by się mogło, że ust. 3 w odesłaniu, o którym wspominam, powinien być precyzyjniej sformułowany.

Czytam dalej. „Ust. 3 pkt 1 oraz w innych przypadkach, niż wymienione w ust. 3 pkt 2 do 6, może nastąpić za zgodą Prezesa Agencji wyrażoną w drodze decyzji administra-

cyjnej wydanej na wniosek”. Jako dodatkową argumentację przemawiającą za tą czynnością, do której ewentualnie Wysoka Komisja upoważni Biuro Legislacyjne, polegającą na zmianie brzmienia tego przepisu, zmianie odesłania, to proszę zwrócić uwagę na ust. 4 art. 2b. Tam jest dokonane przez projektodawców to rozbitcie. „Przepisów z ust. 1 nie stosuje się do podmiotów, o których mowa w art. 2a” – proszę o uwagę – „ust. 3 pkt 1 lit. b i c, oraz do nabywców nieruchomości rolnej w przypadkach, o których mowa w art. 2a ust. 3 pkt 2 i 3”. A więc chcemy to ujednolicić w obrębie tej zmiany, czyli dodawanych art. 2a i 2b. O to -oczywiście po ocenie, po stanowisku strony rządowej i ewentualnie innych zaproszonych ekspertów – chcielibyśmy prosić Wysoką Komisję.

Druga część mojej wypowiedzi dotyczy tego elementu uwagi o charakterze generalnym, związanej z kwestiami konstytucyjnymi – jeżeli można, panie przewodniczący.

Nie bez kozery odwołałem się do dyskusji, która miała miejsce na sali, bo art. 2a i 2b stanowią dosyć istotne *novum*, które stanowi nową wartość normatywną w stosunku do istniejącej ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Podzielę swoją wypowiedź na dwa elementy.

Pierwszy element dotyczy kwestii wskazanej tu drogi, czyli decyzji administracyjnej, wydawania zgody w tej formie przez Prezesa Agencji. Na wstępie zasygnalizuję, że podobne rozwiązanie co do modelu, ale oczywiście zupełnie inne od strony merytorycznej, istnieje w ustawie, która jest obecnie, a która nie weszła w życie. Tam też jest decyzja, tylko nie prezesa, a dyrektora oddziału. Jeżeli mnie pamięć nie myli, to w ub. r. w trakcie prac w podkomisji nad tą ustawą Biuro Legislacyjne też sygnalizowało ten aspekt, że to może budzić wątpliwości konstytucyjne, gdyż ingeruje w prawo własności. To jest pierwszy element mojej wypowiedzi.

Drugi element dotyczy kwestii nie tyle proceduralnych, związanych z decyzją, bo to już podkreśliłem wcześniej; a teraz chcę zwrócić uwagę na drugi aspekt – właśnie na te kwestie, które bezpośrednio ingerują w prawo własności. Oczywiście ustawodawca może pewne rzeczy robić. Pragnę zwrócić uwagę na szczegółowe uzasadnienie projektu rządowego, gdzie te kwestie są dosyć bogato opisane, także à propos orzecznictwa. Niemniej jednak proszę zwrócić uwagę na to, że tutaj trochę trzeba działać na zasadzie ostrożności procesowej. Te przepisy budzą wątpliwości i szereg dosyć istotnych kontrowersji na etapie tworzenia. Można założyć, że w przypadku stosowania te przepisy również będą budziły kontrowersje. Elementem, który przysługuje obywatelom, jest oczywiście droga sądowa przed sądami powszechnymi, ale też te przepisy mogą być kwestionowane co do zgodności z konstytucją. Na to po prostu chcielibyśmy zwrócić uwagę.

A jeżeli zapytalibyście państwo, jakie potencjalnie artykuły konstytucji mogą te regulacje naruszać – zwracam uwagę na sformułowanie „mogą”, ponieważ jako Biuro Legislacyjne nie jesteśmy od stwierdzania niezgodności, tylko od zwrócenia na to uwagi Wysockiej Komisji – to proszę zwrócić uwagę na to, że są to następujące artykuły. Przepraszam, ale muszę odnaleźć konstytucję. Jest. To jest art. 23 w związku z art. 64. Tu widzimy potencjalne niebezpieczeństwo, które później może wystąpić. Na to chcielibyśmy uwzględnić Wysoką Komisję, a przez Komisję także Wysoki Sejm. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Przyjmujemy zapis art. 2 ust. 4 w takiej formie, jak podał pan mecenas.

Natomiast jeśli chodzi o sprawę konstytucyjności, to w uzasadnieniu zostało przedstawione. Centrum Legislacyjne Rządu przyjęło zapis i nie przyjmujemy tych uwag.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem zmiany czwartej z proponowanymi i uzgodnionymi z ministerstwem zmianami panów legislatorów, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

22 głosy za, 3 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmiany w art. 7.

Zmiana piąta. Czy są uwagi do zmiany piątej?

Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, panie pośle. Mam prośbę, żeby znowu przytulić się do mikrofonu, a wszystkich pozostałych proszę o ciszę.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Bliżej już go utulić nie mogę.

Moja poprawka polega na tym, że... Mówimy o zmianie piątej, tak? Dotyczącej ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego państwa. Odnosnie art. 3 lit. a w ust. 1 skreślić pkt 2. A w zmianie piątej dotyczącej ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego lit. b skreślić zmianę dotyczącą pkt 5. To byłoby na tyle. Dziękuję.

Uzasadnienie. Zmiany zaproponowane przez rząd mają na celu wyłączenie z prawa pierwokupu nieruchomości rolnej dzierżawy przez spółdzielnię produkcji – poprawka pierwsza. A także uniemożliwienie zakupu nieruchomości rolnej stanowiącej wkład gruntowy członka przez spółdzielnię lub innego członka spółdzielni, co zabezpieczył ust. 5 art. 4 obowiązującej ustawy o ustroju rolnym.

Natomiast proponuję jeszcze... Ale to następnym razem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jestem przeciwny poprawkom pana posła.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pani poseł ma pytanie.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Mam tylko pytanie. Umowa dzierżawy została zawarta w formie pisemnej i „ma datę pewną”. Co to znaczy, że ma datę pewną? Jest to w art. 3 ust. 1 pkt 1.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

W którym to jest miejscu? Jest to umowa, która została zarejestrowana w urzędzie skarbowym.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Czy to jest określenie „pewny”?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Proszę? Pani poseł, proszę mówić do mikrofonu.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

To jest określenie „pewny”? Bo mamy tu takie stwierdzenie „datę pewną”.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Sprawę reguluje k.c. Jeśli umowa została zarejestrowana w urzędzie skarbowym lub przed notariuszem, jest to wtedy taka formalna umowa. Takie są prawne określenia.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chciałabym zapytać legislatora. Czy tak jest to nazwane w prawie? Data pewna?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Pani poseł, do tej pory było to w ustawie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Czy legislatorzy mogliby pomóc?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Jeżeli państwo sobie tego życzą, to zawsze służymy pomocą.

Słuchamy. Rozumiem, że chodzi o odpowiedź à propos daty pewnej. Jest to data, która nie budzi wątpliwości, np. potwierdzona notarialnie, urzędniczo, urzędowo; innymi słowy taka data, kiedy mamy pewność co do tego, że dane zdarzenie w danej dacie się wydarzyło.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Chodzi o to, żeby ktoś nie przyniósł umowy z szuflady i nie podmienił sobie daty o trzy lata.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze ma uwagi?

Głosujemy poprawki pana...

Tak? Proszę, legislacja.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, jeśli jesteśmy w pkt 5, to pragniemy zwrócić uwagę na dwie kwestie w lit. c. Otóż lit. c dodaje ust. 10 i 11. Proponujemy, aby w ust. 10 nieco zmodyfikować jego treść, uwzględniając terminologię stosowaną w ustawie – Prawo pocztowe. W związku z tym brzmienie ust. 10 byłoby następujące: „Agencja wysyła zobowiązanemu z prawa pierwokupu oświadczenie w formie aktu notarialnego o wykonaniu prawa pierwokupu przesyłką poleconą, nadaną za potwierdzeniem odbioru w placówce pocztowej operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe.” A dalej ust. 10 bez zmiany.

Natomiast zwracamy też uwagę na pewną wątpliwość, która zaistniała przy okazji analizy tych dwóch ustępów. Otóż z ust. 10 wynika, że zobowiązanemu zostanie to oświadczenie oczywiście przesłane przesyłką poleconą. Natomiast następnie jest ono publikowane na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Agencji. To rozwiązanie jak najbardziej nie budzi wątpliwości.

Natomiast zwracamy uwagę na rozwiązanie, które jest zawarte w ust. 11. Otóż uważa się, że zobowiązany zapoznał się z treścią tego oświadczenia z chwilą jego publikacji na stronie podmiotowej. Czyli de facto będzie następująca konstrukcja. Oto zobowiązany nie wiedząc o niczym, bo przecież nie będzie za każdym razem każdego dnia kilka razy sprawdzał strony podmiotowej – nie będzie o tym wiedział aż do momentu otrzymania przesyłki poleconej. W związku z tym powstaje wątpliwość, czy ewentualnie nie należałoby doprecyzować tej kwestii lub też w jakiś sposób zmodyfikować brzmienia ust. 10? Na przykład poprzez sformułowanie: „publikuje na stronie podmiotowej po trzech dniach od momentu wysłania”, tak aby chociaż istniała taka możliwość, aby zobowiązany mógł fizycznie zapoznać się z informacją w tym samym momencie, ponieważ de facto zobowiązany będzie wiedział dopiero wtedy, kiedy pokwituje odbiór przesyłki poleconej.

To jest oczywiście wątpliwość do przeprowadzenia analizy przez stronę rządową, natomiast wydaje się, iż jest to warte zastanowienia się przez chwilę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Proponuję zostawić tak, jak jest teraz.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze. Pozwolę sobie przedstawić poprawkę w art. 7 dotyczącym ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. W zmianie piątej lit. b w art. 3 ust. 4 otrzymuje brzmienie: „W przypadku braku uprawnionego do prawa pierwokupu, o którym mowa w ust. 1 albo niewykonania przez niego tego prawa, prawo pierwokupu

przysługuje z mocy ustawy Agencji działającej na rzecz Skarbu Państwa, gdy przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość o powierzchni nie mniejszej niż 5 ha.” Proszę o stanowisko rządu.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Rząd jest przeciw tej poprawce.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś ma uwagi? Przystępujemy do głosowania poprawki pana posła Ajchlera.

Kto z pań i panów posłów jest za? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

6 głosów za, 19 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący, czy można?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

W pierwszej kolejności zwracamy się do pana posła wnioskodawcy o dostarczenie poprawki na piśmie, żebyśmy mogli ją przekształcić we wniosek mniejszości.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękujemy. A druga rzecz, to mogę się mylić, ale chyba pan poseł zgłaszał dwie poprawki do tego punktu. Panie pośle?

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Tak. Tak.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Jedna już była rozpatrzona?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Jedna była rozpatrzona.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

OK. Dziękuję.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Ale nie ta.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Oczywiście, że nie ta, bo tu jest wniosek mniejszości. A tam chyba nie padło to sformułowanie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przystępujemy do głosowania drugiej poprawki pana posła Ajchlera.

Kto z pań i panów po słów jest za przyjęciem poprawki? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

6 głosów za, 17 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Druga poprawka została odrzucona. Głosujemy całość.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Przepraszam. Chciałem złożyć wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany piątej? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

19 głosów za, 1 przeciw, 3 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę piątą w art. 7.

Zmiana szósta. Pan przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, już odczytałem tę poprawkę trochę z rozpędu, ale w takim razie jeszcze raz ją przedstawię. Jest krótka. W art. 7 w pkt 6 proponujemy dwie poprawki. W projektowanym art. 3a w ust. 4 wyrazy „art. 3 ust. 10, 11” zastępuje się wyrazami „art. 3 ust. 8, 10, 11”.

Kolejna poprawka to w projektowanym art. 3b dodaje się ust. 3a w brzmieniu: „Spółka, o której mowa w ust. 1, w terminie miesiąca od dnia otrzymania oświadczenia Agencji o nabyciu nieruchomości rolnej może wystąpić do sądu o ustalenie równowartości pieniężnej wartości rynkowej nieruchomości nabywanej przez Agencję”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze ma uwagi?

Proszę, ministerstwo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Rząd popiera poprawki.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Szanowni państwo. Chciałabym zgłosić idące dalej poprawki. A mianowicie w mojej 18. poprawce proponuję, aby w art. 7 pkt 6 całkowicie skreślić art. 3a, który mówi, że „Agencji działającej na rzecz Skarbu Państwa przysługuje prawo pierwokupu udziałów i akcji w spółce prawa handlowego, która jest właścicielem nieruchomości rolnej”.

Tak samo w tym artykule proponuję, aby w pkt. 6 skreślić art. 3b: „W przypadku zmiany wspólnika i przystąpienia nowego wspólnika do spółki osobowej w rozumieniu ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych, która jest właścicielem nieruchomości rolnej, Agencja działająca na rzecz Skarbu Państwa może złożyć oświadczenie o nabyciu tej nieruchomości za zapłatą równowartości pieniężnej odpowiadającej jej wartości rynkowej”.

Dlaczego przedstawiam poprawki? Dochodzimy dzięki poprawkom do sytuacji, w której tak naprawdę przed laty człowiek mógł wprowadzić do spółki swoją ojcowiznę, a dziś tak naprawdę traci nad tym kontrolę. Wystarczy, że chciałby np. zbyć udziały w spółce osobie bliskiej albo zmienić właściciela z ojca na syna, to dochodzi do tego, że Agencja ma prawo pierwokupu i może w przypadku spółek prawa handlowego wykupić takie udziały. W przypadku spółek osobowych może po prostu zabrać ojcowiznę, wprowadzoną wcześniej do spółki osobowej. Dla nas jest to sytuacja nie do przyjęcia i wnosimy o absolutne skreślenie tych przepisów.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Ministerstwo?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Osoby bliskie są do rozważenia, ale ewentualnie zapis zmodyfikujemy w drugim czytaniu. Natomiast na całość nie wyrażamy zgody. Jesteśmy przeciw poprawce.

Głos z sali:

Ci ze spółek niech idą na swoje, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Ad vocem tego, co jeszcze pan powiedział; nie tego, co mówili panowie ministrowie. Weźmy pod uwagę, że i tak spółki nie będą mogły nabyć, no to niech chociaż sobie gospodarują ziemią, którą mają. One nie będą i tak powiększać swoich arealów. Nie będą mogły nabyć ziemi, więc nie widzę powodu, dla którego mamy zabierać takie ziemie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze ma uwagi? Legislacja?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Trzy drobne uwagi. Otóż w art. 3a w ust. 3, również zgodnie z sugestiami językoznawców, proponujemy drobną korektę redakcyjną początku ust. 3. „Agencji przed nabyciem udziałów i akcji w spółce prawa handlowego, która jest właścicielem nieruchomości rolnej” – tu przecinek – „przysługuje prawo przeglądania ksiąg” i dalej bez zmian.

W ust. 4, tak samo dotyczy to art. 3b ust. 4, proponujemy dodać wyraz „przepisy”. A więc ust. 4 w art. 3a brzmiałby: „Do prawa pierwokupu, o którym mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy art. 3” i dalej bez zmiany. W art. 3b w ust. 4: „Do wykonywania uprawnienia, o którym mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy art. 3” i dalej bez zmiany. Dziękuję.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Popieramy wniosek Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Legislacja?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To tylko także uwaga generalna oprócz tego, co kolega dodał à propos kwestii technicznych – jak w przypadku dodawanego art. 2a i 2b. Jeżeli jest jeszcze trochę czasu, bo prawdopodobnie ustawa będzie procedowana na następnym posiedzeniu Sejmu po Wielkanocy, to można ewentualnie jeszcze zasięgnąć opinii Biura Analiz Sejmowych w zakresie problematyki związanej z dodawanym art. 3a i 3b, ponieważ widzę, że to budzi kontrowersje. Natomiast w tym momencie nie mamy aż tak specjalistycznej wiedzy, żeby odnieść się do ewentualnych argumentów mówiących o niekonstytucyjności tych przepisów. Bardziej szczegółowa analiza kolegów z BAS być może mogłaby pomóc państwu w podejmowaniu ostatecznej decyzji w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Jeżeli przedstawiciele ministerstwa dopuszczają możliwość zastanowienia się nad tymi artykułami, to może oprócz osoby bliskiej sprawa może dotyczyć w bardzo poważnym stopniu spółek, które nie prowadzą działalności rolnej jako takiej, ale mają bardzo małe ilości ziemi. Mogą być takie spółki, które będą miały w swoich zasobach zarówno nieruchomości rolne, jak i nierolne. Myślę, że warto też byłoby się nad tym mocno pochylić przy ewentualnych zmianach w tym paragrafie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Nie widzę, nie słyszę więcej chętnych do zabrania głosu.

Przystępujemy do głosowania poprawek pani Hennig-Kloski.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez panią poseł? Proszę o podniesienie ręki.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dwie łącznie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, głosujemy dwie poprawki łącznie.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

6 głosów za, 17 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Proszę, legislacja.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący. Przepraszam, że w tym momencie zwracam uwagę. Zdążyłem powiedzieć, że te dwie poprawki mają być głosowane łącznie, ale chyba był to błąd z mojej strony, bo one dotyczą dwóch rodzajów spółek – spółek kapitałowych i spółek osobowych. A zatem uprawnione jest głosowanie rozłączne tych poprawek. Przepraszam, że tutaj się pomyliłem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Powtórzymy głosowanie, jeżeli taka jest wola pani wnioskodawcy.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Tak.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak. Jeszcze raz głosujemy. Poprawki głosujemy oddzielnie.

Głosujemy pierwszą poprawkę.

Kto z pań i panów posłów jest za pierwszą poprawką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

6 głosów za, 17 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Poseł Ewa Lieder (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Głosujemy drugą poprawkę pani poseł.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

6 głosów za, 19 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona. Czekamy.

Poseł Ewa Lieder (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

A już się bałem.

Teraz głosujemy...

Jeszcze zgłasza się pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Przepraszam. Jeśli jeszcze jest głosowanie, to nie. Mam następną poprawkę, ale nie do tego głosowania.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Głosujemy poprawkę pana posła Ajchlera. Teraz poprawki pana posła Ajchlera, tak?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie, pan poseł nie miał poprawek.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Nie było żadnych? Nie. Dobrze, czyli głosujemy całość zmiany szóstej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany szóstej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

19 głosów za, 5 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę szóstą w art. 7.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, bardzo przepraszam. Wszyscy tracimy zdolność percepcji, ale moje poprawki do zmiany szóstej nie były głosowane.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Chyba nie zgłosiłaś.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

No, ale to... Przecież pytaniem pana posła...

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Były zgłoszone w Biurze Legislacyjnym albo u pań w sekretariacie. Były wydrukowane. Zgłosiłem je na samym początku posiedzenia Komisji. W bloku.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

No, ale one nie były w tej chwili zgłoszone. Czy coś nas ominęło?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący, Biuro Legislacyjne ma tutaj trzy poprawki pana posła Ajchlera wśród poprawek, które były już rozpatrywane. Pierwsze dwie były rozpatrzone. Dotyczyły zmiany piątej i zostały zgodnie z oświadczeniem pana posła odnotowane jako wniośki mniejszości. Jest też trzecia poprawka, ale ona dotyczy zmiany siódmej, panie pośle.

Nie wiem, czy mówimy o tej samej poprawce? Być może jest jeszcze jakaś inna. Jeżeli tak, to bardzo prosimy po prostu o dostarczenie poprawki, dotyczącej zmiany szóstej.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie pośle?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący, jeżeli Biuro Legislacyjne może zabrać głos w międzyczasie, to pragniemy przypomnieć i zwrócić uwagę, że akurat do zmiany szóstej także pan poseł Ardanowski zgłaszał poprawki. Były one przedmiotem wystąpienia pana posła wtedy, gdy czytał poprawki łącznie, wykraczając poza pkt. 4. Tylko chcielibyśmy to odnotować.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

OK. Przepraszam. Wycofuję swoją uwagę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przechodzimy do zmiany siódmej.

Słucham?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Właśnie o tym przed chwilą przypominałem. Pan poseł wtedy niejako w biegu zgłosił już poprawki, m.in. odnosząc się do zmiany szóstej. Teraz tylko przypominamy, że one pozostają w mocy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak. Przepraszam.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Pan poseł ich nie wycofał. Znajdują się one w tym obszernym materiale, który w jednej wersji jest zaznaczony kolorem, a w wersji powielonej poprawki są czarno-białe.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie mecenasie, poprawiłem się i już drugi raz je czytałem, ale nie były głosowane. Faktycznie, czytałem je drugi raz. Tak jest.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania poprawek pana posła Ardanowskiego.

Kto z pań i panów posłów jest za tymi zmianami? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

18 głosów za, 1przeciw, 2 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła poprawki pana posła Ardanowskiego.

Głosujemy teraz całą zmianę szóstą z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem zmiany szóstej z przyjętymi poprawkami? (13) Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw?(6) Kto się wstrzymał?(4)

Komisja przyjęła zmianę szóstą w art. 7 z przyjętymi poprawkami.

Zmiana siódma. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jak już mówił pan mecenas, czytałem treść poprawek. Natomiast gwooli poprawności legislacyjnej przeczytam poprawki jeszcze raz.

W art. 7 w pkt 7 w projektowanym art. 4 po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu: „W przypadku, o którym mowa w ust. 2, właściciel nieruchomości rolnej w terminie miesiąca od dnia otrzymania oświadczenia Agencji o nabyciu tej nieruchomości może wystąpić do sądu o ustalenie równowartości pieniężnej wartości rynkowej nieruchomości rolnej nabywanej przez Agencję. Sąd określa równowartość pieniężną wartości rynkowej nabywanej nieruchomości rolnej przy zastosowaniu sposobów ustalania wartości nieruchomości przewidzianych w przepisach o gospodarce nieruchomościami”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Nie wiem, czy mam zgłosić poprawkę w tej chwili. Mam poprawkę w zmianie siódmej w art. 4 w punkcie... Mam taką poprawkę: w zmianie siódmej dotyczącej art. 4 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego w lit. a ust. 1 w pkt 4 skreślić wyraz „dziedziczenia”. Skreślenie tego wyrazu pozbawia Agencję możliwości ingerencji – złożenia oświadczenia o nabyciu nieruchomości, którą rolnik przekazał w ramach spadku osobie bliskiej.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Jesteśmy w zmianie siódmej?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, w siódmej, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Szanowni państwo, też mam w zmianie siódmej trzy poprawki.

Poprawka nr 20. Tutaj, jak widzę, wkradł się nam pewien błąd redakcyjny. Ona powinna brzmieć tak, aby w pkt 7 skreślić w pkt 4 lit. a i b, czyli „innej czynności prawnej lub innego zdarzenia prawnego, w szczególności zasiedzenia nieruchomości rolnej, dziedziczenia oraz zapisu windykacyjnego, którego przedmiotem jest nieruchomość rolna oraz gospodarstwo rolne, oraz podziału przekształcenia bądź łączenia spółek handlowych”. To jest generalnie następstwo wszystkich moich wcześniejszych poprawek.

Tak samo następstwem wcześniejszych poprawek są poprawki 21. i 22. Poprawka 21. mówi o tym, aby w pkt 7 lit. c w ust. 5 pkt 1 skreślić lit. c i d. Czyli „nabywca nieruchomości rolnej w przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 4 lit. a oraz spółka nabywająca nieruchomość rolną w przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 4 lit. d”.

Poprawka 22. W art. 7 pkt 7 skreślić lit. d, czyli „przepisy ust. 1, 3 i 5 art. 3 ust. 10, 11 oraz art. 3a ust. 3 stosuje się odpowiednio do nabycia udziałów i akcji w spółce prawa handlowego, która jest właścicielem nieruchomości rolnej”.

Generalnie poprawki powinny być głosowane łącznie z wcześniej odrzuconymi poprawkami. Są jakby następstwem poprzednich poprawek. To tyle.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Mam podobną wątpliwość, jak moi poprzednicy. Chciałbym wyjaśnienia odnośnie do art. 4. Tam występuje prawo Agencji do nabycia nieruchomości za zapłatą równowartości w przypadku nabycia nieruchomości w wyniku w szczególności zasiedzenia i dziedziczenia. Czy dziedziczenie trafiło tu przez przypadek? Wykluczaliśmy możliwość ingerencji Agencji w przypadku dziedziczenia, a więc chciałbym usłyszeć wyjaśnienie, dlaczego w tym miejscu znalazł się taki zapis.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, ta sytuacja nie dotyczy osób bliskich. Jeśli np. zapisałby pan Amerykaninowi ziemię do odziedziczenia czy powiedzmy cudzoziemcowi, to wtedy można dokonać prawa nabycia. Chodzi o zapobieżenie przenoszenia własności ziemi na cudzoziemców. Ten zapis nie dotyczy osób bliskich.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jeżeli dobrze rozumiem, to dziedziczenie dotyczy tylko i wyłącznie przypadku rodziny. Natomiast tutaj to mogło być zbycie, przekazanie, darowizna czy jakieś inne słowa prawne.

Czy słowo „dziedziczenie” jest akurat tutaj odpowiednie?

Posel Dorota Niedziela (PO):

Dziedziczenie dotyczy osób bliskich.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Nie dotyczy tylko osób bliskich, bo można w testamentie zapisać dziedziczenie ziemi osobie prawnej czy innej osobie. To jest uszczelnianie systemu.

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

Przekazanie Amerykaninowi jest darowizną, a nie dziedziczeniem. Dziedziczenie następuje, gdy jest się zstępnym.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jest dziedziczenie, bo pan w testamentie napisze, że przekazuje pan Amerykance 100 ha. Wtedy Agencja ma prawo odkupić; nie musi z tego prawa skorzystać, ale skorzysta. Ten artykuł nie dotyczy osób bliskich.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Ale gdzie to jest napisane, że nie dotyczy osób bliskich? Bo dziedziczenie to dziedziczenie. Nie ma nigdzie klauzuli, że nie dotyczy osób bliskich.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Ust. 4 pkt 2 lit. b. Art. 4 ust. 4 pkt 2 lit. b.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Za chwileczkę może do tego wrócimy. Pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Panie ministrze, żeby nie umknęły nam pozostałe poprawki. Poprawki 21. i 22. były następstwem. Natomiast tu faktycznie odnosiłam się do dziedziczenia. Nie jest prawdą,

że taki sposób rozgraniczenia dziedziczenia zabezpiecza tylko i wyłącznie przed dziedziczeniem przez obcokrajowców.

Jeśli dobrze rozumiem różne zapisy odnośnie dziedziczenia, to weźmy taki przykład. Powiedzmy, że jestem właścicielką nieruchomości rolnej. Moim partnerem życiowym będzie Polak z krwi i kości, ale nie będzie moim mężem. Nie będzie mógł dziedziczyć, mimo że spędzimy ze sobą 50 szczęśliwych lat.

Głos z sali:

Jako konkubent może dziedziczyć.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

No nie, prawo nie zapewnia mi w tej chwili takiej możliwości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Za chwilę wrócimy do tej kwestii.

Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Chciałbym zgłosić, uzupełniając poprzednie poprawki, żeby w zmianie siódmej dotyczącej art. 4 skreślić pkt a i b. Jeszcze raz przeczytam. W zmianie siódmej dotyczącej art. 4 skreślić pkt a i b.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Prosimy ministerstwo o wyjaśnienie.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Czy było jakieś pytanie? Przepraszam, nie słyszałem, bo mnie tu zagadał przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam. Chodzi o dziedziczenie. Cały czas nie do końca jesteśmy przekonani, czy na pewno dziedziczenie odnosi się do dziedziczenia spadkowego, a nie odnosi się to do takiego normalnego dziedziczenia.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, nie dotyczy to osób bliskich.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

A skąd to wiadomo? Gdzie to jest zapisane?

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Czy mógłby nam pan minister wskazać dokładnie miejsce?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Może pan mecenas powie dokładniej, bo może ja nie potrafię przekonać. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią MRiRW Zbigniew Abramowicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Sprawa wygląda w ten sposób, że w ogóle nie ingerujemy w dziedziczenie. Ktoś, kto będzie spadkobiorcą, nabywa spadek. To jest oczywiste. Mówimy tylko o tym, że w sytuacji, kiedy tym spadkobiorcą nie jest osoba bliska, np. nabywa nieruchomość na podstawie testamentu i spadkobiorcą w tym momencie jest np. spółka, osoba prawna, to wówczas Agencja będzie miała prawo, ale nie obowiązek, nabycia takiej odziedziczonej nieruchomości.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Przepraszam, mam pytanie. Panie ministrze, czyli chce mi pan powiedzieć, że jeśli przekazuję w spadku i w testamencie komuś ziemię, to nie wiem, do kogo ona trafi?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jeśli pani zapisze Amerykaninowi, to pani ma prawo to zapisać. Notariusz nie ma prawa odmówić. Natomiast po śmierci Agencja może ziemię później odkupić od osoby zagranicznej. To jest chyba proste.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

No właśnie o to pytam. Jeżeli moją intencją jest obdarowanie w testamencie...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Może pani obdarować Murzyna, Amerykanina. On nabywa spadek.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, ale bez stresu.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Bez stresu, tylko to...

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Mogę to także oddać bardzo dalekiej rodzinie albo znajomemu, który się mną opiekował – powiedzmy przez całą starość. Przepisuję mu tę nieruchomość. Chce mi pan powiedzieć, że człowiek, który będzie się opiekował kimś przez ostatnie lata, nie dostanie tej nieruchomości, tylko zabierze ją Agencja?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jest prawo do odkupu po realizacji testamentu. Nie ma obowiązku. Są to, wie pani... Jeśli nasz rząd...

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Tak, tak, panie ministrze, tylko gdzie tutaj jest konstytucja z prawem do dziedziczenia? Bo ja mam prawo zdecydować o tym, co robię ze swoim majątkiem.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Chciałem panią zapytać, czy ta ustawa ma na celu ochronę polskiej ziemi przed nabywaniem przez cudzoziemców? To jest nasz cel. A ten zapis z tego powodu...

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ustawa ma prawo chronić ziemię, ale nie ma prawa decydować o tym, komu zapiszę swoją ziemię.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Ustawa nie decyduje o tym, komu ją pani zapisze, tak jak już powiedziałem. Natomiast już po otwarciu testamentu Agencja oceni, czy warto, żeby np. Amerykanin przejął tę ziemię.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, czyli wychodzi na to, że to jest obojętne, co ja sobie zapiszę. Potem mnie już nie będzie i nie będę mogła wiedzieć, co się dzieje. Chce mi pan powiedzieć, że mogę sobie pisać, co chcę, a to i tak nie ma żadnego znaczenia? No z tego tak wynika.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Nie wiem. Może ja niejasno tłumaczę, albo pan mecenas. Moim zdaniem sprawa jest bardzo prosta. Po otwarciu testamentu nabywa pani prawo. W tym momencie, po przeniesieniu prawa własności, Agencja ma prawo odkupić tę nieruchomość, jeśli dokona takiej oceny, jeśli nie jest to osoba bliska. Ten zapis nie dotyczy osób bliskich.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę państwa, wydaje mi się, że albo okazujemy złą wolę, albo jesteśmy zmęczeni.

W przypadku dziedziczenia spadku przez osoby bliskie Agencja w to nie wchodzi. Natomiast nie można nikomu zabronić przekazania w testamencie swojej nieruchomości rolnej również osobie obcej lub osobie prawnej. Natomiast całą logiką ustawy jest to, o czym pan minister powiedział – to państwo poprzez Agencję może stwierdzić, że odkupi nieruchomość rolną, która jest później w inny sposób rozdysponowana. Natomiast ten, który został obdarowany, otrzyma równowartość w gotówce.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Czyli nie będzie poszkodowany.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Oczywiście. Pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Szanowni państwo, mam dwie ogromne wątpliwości. Po pierwsze mam w ręce Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Art. 21 pkt 1 konstytucji mówi, że Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia. Nie jest tak, jak powiedział pan mecenas (jak rozumiem – z ministerstwa), że zapis będzie dotyczyć tylko dziedziczenia przez spółki, obcokrajowców.

Dziś mamy taki zapis, że żeby oddać nieruchomość osobie, z którą spędziłam 50 lat, nie spółce, nie obcokrajowcowi, ale Polakowi z krwi i kości, to muszę liczyć na dobrą wolę Agencji. Panowie ministrowie wprowadzają taki zapis w ustawie, a ja, niestety, nie mam pewności, że każdy kolejny Prezes Agencji i jej pracownicy będą kierować się zasadami uczciwości i praworządności, bo to będzie tylko i wyłącznie dobra wola osób tam pracujących. To jest jedna sprawa.

Niestety, nie mamy też w Polsce uregulowanego prawa związków partnerskich i innych; jest to bardzo szerokie prawo do dziedziczenia.

Druga sprawa. Mam ogromne wątpliwości i tu kieruję pytanie do panów z Biura Legislacyjnego, czy założony w ustawie zapis dziedziczenia i założenie, że nie dotyczy on osób bliskich w innym punkcie ustawy, nie kolidują ze sobą? Który artykuł ustawy ma wyższość? Bo ustawa w tych dwóch punktach nie jest spójna. Dziś tak naprawdę w art. 4 – moim zdaniem – nie jest napisane, że prawo dziedziczenia nie jest ograniczone do osób bliskich. Moim zdaniem powinny być tu też dalej idące wykluczenia. W tym momencie mamy dwa artykuły, dwa punkty w ustawie, które są kompletnie ze sobą sprzeczne.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan przewodniczący.

Posel Robert Telus (PiS):

Panie ministrze. Myślę, że sprawa jest jasna, jeżeli chodzi o ten zapis. Ale czy nie powinniśmy tutaj dopisać, że dziedziczenie nie dotyczy osób bliskich? Czy to nie wyjaśni tej całej awantury i niejasności?

Posel Dorota Niedziela (PO):

Jeszcze raz...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

To jest napisane. Mecenas przeczyta pani. Zaraz, spokojnie.

Dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego MRiRW Grzegorz Wykowski:

Grzegorz Wykowski, dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Proszę państwa, jesteśmy przy art. 4 ustawy o ustroju rolnym. W ust. 1 tej ustawy mamy m.in. taki przepis: „Jeżeli nabycie nieruchomości rolnej następuje w wyniku” i potem mamy pkt 4 „innej czynności prawnej lub zdarzenia prawnego, w szczególności” – i tu lit. a – „zasiedzenia nieruchomości rolnej, dziedziczenia, oraz zapisu windykacyjnego, którego przedmiotem jest nieruchomość rolna lub gospodarstwo rolne.” A dalej: „Agencja działająca na rzecz Skarbu Państwa może złożyć oświadczenie o nabyciu tej nieruchomości za zapłatą równowartości pieniężnej”. To jest uprawnienie Agencji, o którym już mówiliśmy.

Następnie mamy ust. 4 w tymże samym artykule, z którego wynika – bo nie zmieniamy ust. 4 w całości, ale w obecnej ustawie to tak jest – „Uprawnienie, o którym mowa w ust. 1 nie przysługuje” i w pkt 1 mamy „1) jeżeli w wyniku przeniesienia własności nieruchomości rolnej następuje powiększenie gospodarstwa rodzinnego, jednak do powierzchni nie większej, niż określona w art. 5 ust. 1 pkt 2”, czyli do 300 ha.

W pkt 2 jest nowe brzmienie, wynikające z przedłożenia rządowego:

„2) jeżeli nabycie nieruchomości rolnej następuje:

a) za zgodą, o której mowa w art. 2a ust. 4” – czyli tam, gdzie prezes wyraził zgodę na nabycie lub

b) przez osobę bliską zbywcy”.

Czyli Agencja nie ma w tym momencie uprawnienia do tego, żeby nabyć już po odziedziczeniu nieruchomości rolną od właściciela, który nabył w wyniku dziedziczenia, np. testamentu. Dziękuję.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Mam krótkie pytanie. Czy jeżeli ziemia została przekazana testamentem, to dotyczy to również osoby niespokrewnionej? Czy dotyczy to tej osoby jako osoby bliskiej? Czy praktycznie dotyczy to człowieka, który opiekuje się daną osobą i potem przejmuje gospodarstwo? Rozumiem, że to nie jest osoba bliska.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Nie. Osoba bliska jest zdefiniowana w ustawie.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Jeśli mogę. Osoba bliska jest zdefiniowana w art. 2 w pkt 6. Ustawa przez osobę bliską rozumie „zstępnych, wstępnych, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, małżonka, osoby przysposabiające i przysposobione”. Zstępni to są m.in. dzieci, wnuki. Wstępni to są rodzice, dziadkowie itd.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Czyli tylko krewni. Dlatego absolutnie nie zgadzam się z panem ministrem, że zapis nie narusza art. 21 konstytucji, który chroni własność i prawo dziedziczenia. A wywłaszczanie, bo nie można tego inaczej nazwać, jest dopuszczane jedynie wówczas, gdy jest to dokonywane na cele publiczne, w słusznym celu i za odszkodowaniem.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan minister.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Panie przewodniczący, jednym z celów ustawy jest uszczelnienie przepływu ziemi do cudzoziemców. Jeśli pani twierdzi, że nieruchomość należy się temu, kto się opiekował, to będą tworzone sztuczne sytuacje, żeby powodować przepływ ziemi. Musimy tego zaniechać. Taki jest cel naszego działania, działania PiS. Dla mnie jest to po prostu jasne.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Nie do końca jest to prawda, panie ministrze. Jest to zakładanie, że wszyscy – wszyscy – chcą oszukiwać. A domniemanie niewinności w tym kraju nadal obowiązuje. A więc nie twórzmy prawa dla przestępców, tylko twórzmy takie prawo, które pozwala uczciwym ludziom postępować w uczciwy sposób. To jest po prostu najprostsze wytłumaczenie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł chciała zabrać głos.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Jakby w tożsamej kwestii z panią przewodniczącą. Niestety, jest tak, że oprócz tego, iż mogłoby być domniemanie dziedziczenia przez obcokrajowca, to szereg osób pochodzenia polskiego, obywateli naszego kraju, jest zagrożonych tym przepisem. Musimy jednoznacznie zdawać sobie z tego sprawę. Mówiłam jednoznacznie i nie zmieniam zdania, że będzie to tylko i wyłącznie dobra wola pracowników Agencji. A jest niedopuszczalne, żeby dobra lub zła wola pracowników Agencji decydowała o łamaniu lub nie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Mam prośbę do pana ministra. Zaproponuję, żeby teraz przyjąć ten zapis. Natomiast proponuję, żeby do drugiego czytania przeanalizować sytuację, która na wsi jest w tej chwili dość realna i możliwa. Otóż starszymi ludźmi, którzy mają jakąś nieruchomość, jakieś gospodarstwo, zajmują się ich sąsiedzi; niekoniecznie rodzina, a ich sąsiedzi. Nie z zagranicy, nie obcokrajowcy. Zajmują się nimi sąsiedzi.

Mam taki przykład w mojej wsi. Została sama starsza schorowana pani, która nie miała już dzieci, bo dzieci zdążyły powymierać. Opiekowała się nią jej sąsiadka, której ona się odwdzieczyła i testamentem przekazała jej swoją nieruchomość. Sąsiadka była rolniczką i miała gospodarstwo; czyli mamy do czynienia ze zjawiskiem niewyprowadzającym ziemi z polskich rąk i poza gospodarstwa rolne. Ziemia od starszego człowieka przepływa jedynie do kogoś, komu okazywana jest wdzięczność poprzez przekazanie nieruchomości.

Pewnie nie rozstrzygniemy tego w tej chwili. Prosiłbym o przyjęcie zaproponowanego rozwiązania, żeby nie blokować przyjęcia ustawy; natomiast chciałbym, żeby zastanowić się nad tym problemem do drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący, to tylko odpowiedź Biura Legislacyjnego na kierowane do nas pytania. Bardzo chcielibyśmy podkreślić, że nie możemy być arbitrem. Za rozwiązania jest tutaj oczywiście odpowiedzialny pan minister z grupą współpracowników.

Co do aspektu konstrukcji przepisu, to przedstawił go pan mecenas, dyrektor departamentu prawnego ministerstwa. Ta konstrukcja wygląda tak, jak wygląda; mogą być wątpliwości, ale – przepraszam najmocniej – nie możemy ich rozstrzygnąć. Z istoty funkcjonowania Biura Legislacyjnego mogę tylko ponowić uwagę, którą niejako przy okazji wcześniej przedstawiłem, że w szczególności przy takiej sytuacji jak obecna, po pierwsze jest możliwe zasięgnięcie opinii co do konstruowanych przepisów, które znowu stanowią pewną wartość, *novum* w projektowanej regulacji.

A po drugie, jeżeli już to analizujemy w aspekcie konstytucji, to art. 21 i 64. Więcej w tym momencie państwu nie możemy pomóc, bo ewentualnie musielibyśmy sięgnąć czy to do orzecznictwa, czy też do komentarzy, związanych z tymi artykułami konstytucji. Natomiast, proszę wybaczyć, nie możemy rozstrzygnąć tego sporu; nie jesteśmy uprawnieni.

Oczywiście obie strony mogą mieć wątpliwości i nawzajem siebie przekonywać, ale my możemy tylko i wyłącznie pełnić rolę sygnalizującą i ewentualnie wyjaśniać pewne konstrukcje prawne. Akurat tutaj wyręczył nas przedstawiciel ministerstwa rolnictwa wskazując, jak konstrukcja jest projektowana i jak w związku z tym wygląda obecna konstrukcja. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Przystępujemy do głosowania.

Legislacja?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Tradycyjnie – à propos zgłoszonych poprawek. Poproszę też w szczególności o uwagę posłów, którzy zgłaszali poprawki. Mamy przed sobą dwie poprawki pana posła Ajchlera oraz mamy trzy poprawki pani poseł, które zgodnie z deklaracją należy głosować łącznie.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Nie, nie. Jedną osobno.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Który numer, pani poseł? Mamy poprawkę 20., 21. i 22.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (N):

Poprawkę 20. osobno, a 21. i 22. razem.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dobrze. Zanotuję. Przepraszam najmocniej.

A poza tym przypominam o całym katalogu poprawek pana posła Ardanowskiego. Wydaje mi się, że należy głosować analogicznie jak poprzednio. Poprawki pana Ardanowskiego, przepraszam, na końcu; chodzi mi tylko i wyłącznie o aspekt poprawek, które pan poseł wnosi, gdyż one dotyczą przedłożenia rządowego i są jego konsekwencjami.

Natomiast tutaj proszę zwrócić uwagę i też na bieżąco o tym wspominam – pierwsza poprawka pana posła Ajchlera dotyczy art. 4, żeby skreślić pkt a i b. Rozumiem, że pan poseł odnosi się do zmian, czyli w tym momencie zostałyby w art. 4... Tylko pan poseł nie zaznaczył ustępu, bo wskazał tylko, że chce skreślić lit. a i b.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Zostaje tylko lit. c.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Aha, OK, rozumiem. Czyli zmiany. Dobrze. To jest pierwsza uwaga. A więc wydaje się, że poprawka idzie bardzo daleko.

Mniej daleko idąca jest kolejna poprawka pana posła Ajchlera, która dotyczy skreślenia wyrazu „dziedziczenia”. Tutaj jeszcze muszę zasygnalizować poprawki pani poseł, które nie kolidują z poprawkami pana posła Ajchlera.

A zatem, jeżeli oczywiście będzie taka wola i dalszy przebieg głosowania będzie zgodny z tym, co mówię, to można rozpatrywać poprawki pana posła Ajchlera. Później poprawki pani poseł, a na końcu poprawki pana posła przewodniczącego Ardanowskiego. W razie czego jeszcze będziemy to korygować, bo jednak poprawek jest dosyć sporo i dotyczą różnych aspektów projektowanej regulacji.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Oczywiście. Przystępujemy do głosowania pierwszej poprawki pana posła Ajchlera.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

5 głosów za, 19 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Druga poprawka pana posła Ajchlera.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Do pierwszej składam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Kto jest za przyjęciem drugiej poprawki pana posła Ajchlera? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

5 głosów za, 19 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawki pani poseł...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Jeśli chodzi o poprawki pani poseł, to zgodnie z oznakowaniem, które pani poseł zaproponowała w zestawieniu swoich poprawek, pierwsza jest poprawka nr 20, jeśli dobrze zrozumiałem panią poseł.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak. Głosujemy poprawkę nr 20 pani poseł.

Chce pani zabrać głos?

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Nie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Nie. To teraz głosujemy.

Kto jest za poprawką pani poseł – proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

5 głosów za, 19 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Posel Ewa Lieder (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący. W dalszej kolejności mamy poprawki nr 21 i 22; to według oznakowania pani poseł. Zgodnie z deklaracją pani poseł, poprawki należy głosować łącznie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki drugiej? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

4 głosy za, 17 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poprawka została odrzucona.

Słuchamy. Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący. Teraz zostały, jeśli dobrze zrozumiałem z przebiegu dotychczasowego głosowania, poprawki pana posła Ardanowskiego, które zostały zasygnalizowane na wstępie. Znajdują się w materiale kolorowym i czarno-białym.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Głosujemy każdą oddzielnie czy obie łącznie?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To jest ewentualnie tylko sugestia ze strony Biura Legislacyjnego, że pan poseł – jako poseł wnioskodawca – może zdecydować, żeby głosować poprawki łącznie. To uprości przebieg dalszego procedowania. Z powodu braku czasu na razie jeszcze nie stwierdziliśmy legislacyjnie, czy należy głosować je łącznie. Pan poseł może merytorycznie zadeklarować, że mają być głosowane łącznie.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jeżeli pan sugeruje, że nie ma przeszkody, żeby głosować je wspólnie, to proszę głosować wspólnie.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Drożdzy państwo, tak naprawdę to jest jedna poprawka, a więc chyba nie ma pola do dyskusji. Pan poseł chce dodać ust. 2a...

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Tak jest.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

...w art. 4. To jest jedna poprawka.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek pana posła Ardanowskiego?

(22) Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał?(2)

Poprawki pana posła Ardanowskiego zostały przyjęte.

Biuro?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo. Czekaliśmy, aż będzie znany wynik głosowań poprawek. W związku z tym pragniemy tylko dokonać drobnej korekty redakcyjnej w lit. a w zakresie ust. 3 oraz w lit. c w zakresie ust. 5 – przed wyrazami „odpowiednio” wpisać wyraz „przepisy”. A więc w ust. 3 będzie to „odpowiednio przepisy art. 3 ust. 8 i 9”, a w ust. 5 będzie to „odpowiednio przepisy art. 3 ust. 10 i 11”.
Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Rząd?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Popieramy propozycję pana mecenasa.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Głosujemy całą zmianę siódmą z przyjętymi poprawkami oraz przyjętymi przez ministerstwo korektami, zaproponowanymi przez legislatorów.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany siódmej? Proszę podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

17 głosów za, 1 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę siódmą w art. 7.

Przechodzimy do zmiany ósmej. Czy są uwagi do zmiany ósmej?

W takim razie przechodzimy do głosowania.

Czy ktoś jest przeciw zmianie ósmej? Nie ma.

W takim razie Komisja przyjęła zmianę ósmą w art. 7.

Zmiana dziewiąta. Pan przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

W zmianie dziewiątej jest definicja rolnika.

Proponuję poprawkę. W art. 7 pkt 9 otrzymuje brzmienie:

„W art. 6 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

»1. Za rolnika indywidualnego uważa się osobę fizyczną:

1) będącą właścicielem, użytkownikiem wieczystym, samoistnym posiadaczem lub dzierżawcą nieruchomości rolnych, których łączna powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 300 ha,

2) posiadającą kwalifikacje rolnicze oraz co najmniej od 5 lat zamieszkałą w gminie, na obszarze której jest położona jedna z nieruchomości rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego i prowadzącą przez ten okres osobiście to gospodarstwo,

3) podlegającą ubezpieczeniu społecznemu rolników jako rolnik w pełnym zakresie z mocy ustawy, chyba że powierzchnia prowadzonego przez nią gospodarstwa rolnego nie przekracza 50 ha użytków rolnych” «.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Ministerstwo?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Rząd popiera poprawkę zgłoszoną przez pana przewodniczącego Ardanowskiego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Pan poseł Ajchler. Czy pan poseł Ajchler chciałby zabrać głos?

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Nie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Nie. Dziękuję.

Proszę, panie przewodniczący. Ale może najpierw goście zabiorą głos. Proszę.

Przewodniczący NSZZ RI „Solidarność” Jerzy Chróścikowski:

Rolnicza „Solidarność”.

Zgłaszałem wczoraj taką uwagę, bo sprawa dotyczy KRUS. Rząd wyszedł naprzeciw i zamienił z 20 ha na 50 ha. Moja propozycja i naszych rolników jest taka, żeby w ogóle skreślić KRUS. Chcielibyśmy, żeby KRUS w ogóle nie był zapisany. Jest to najdalej idąca poprawka, która stwarzałaby określone skutki. Skreślenie trójki (pkt 3) pociągałoby za sobą dalsze konsekwencje. Natomiast jeżeli rząd nie uwzględni tej propozycji, to moi koledzy, którzy dopiero co wyszli, proponowali, żeby było chociaż 150 ha, a minimalnie 100 ha. To już takie nasze stare powiedzenie, że gospodarstwo rodzinne jest do 100 ha; czyli żeby było zapisane minimum 100 ha. Niewiele to już zmienia, bo ziemię w przedziale pomiędzy 50 ha a 100 ha ma tak niewielka liczba rolników, a nie zawężalibyśmy kategorii rolników, którzy chcą powiększyć gospodarstwo powyżej 50 ha.

Jest to prośba związku rolniczej „Solidarności”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan przewodniczący.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Ja byłam pierwsza.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Oczywiście tak, pani przewodnicząca była pierwsza.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Przepraszam, trzeba się upominać o głos.

Chcę tylko o coś zapytać. Panie ministrze, podczas rozmów i w Senacie, i wcześniej mówiliśmy o tym, że państwo macie zamiar wystąpić z taką poprawką. A my jej nie mamy. Była taka rozmowa. Zresztą pan senator Chróścikowski o tym też mówił, że jednak będziecie państwo brać pod uwagę głos wszystkich, którzy obawiają się, iż nie będą rolnikami; a nie będą nimi tylko dlatego, że albo prowadzą działalność, albo tak, jak tu przed chwilą mówiliśmy, zostali posłami. Wtedy nie będą rolnikami, bo będą mieli odprowadzany ZUS; nie będą podlegali KRUS.

Myślałam, że państwo proponujecie taką oto poprawkę, że KRUS zlikwidujemy. To po pierwsze. Zlikwidujemy zapis, że rolnikiem jest tylko ten, który podlega tylko i wyłącznie ubezpieczeniu w rolniczych kasach. A jeżeli nie, to my zgłaszamy taką poprawkę. Zaraz ją napiszę. Zrozumiałam podczas posiedzenia Komisji, że taka była wola, iż będziecie państwo wychodzić temu naprzeciw.

Po drugie jest kwestia zapisu, o którym mówiliśmy, że rolnik może kupić ziemię tylko i wyłącznie w gminie, w której mieszka, a nie w gminie obok. Jak rozumiem z tego, co pan poseł przeczytał, to już nie będzie wolno.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Kto chciałby zabrać głos? Proszę, panie przewodniczący.

Posel Robert Telus (PiS):

Pani przewodnicząca mnie ubiegła, a to samo chciałem powiedzieć. Jest tu pewne niebezpieczeństwo – chociażby nawet w takiej sytuacji, kiedy rolnik zostanie posłem. Wtedy nie będzie płacił KRUS, tylko będzie ubezpieczony w ZUS. To ogranicza możliwości, gdyż wtedy nie będzie mógł dokupić ziemi. Jest to pewne niebezpieczeństwo. Myślę, że też powinniśmy się nad tym zastanowić przed drugim czytaniem, żebyśmy po prostu nie poszli za daleko w naszych zapisach.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Proszę, ministerstwo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Przeanalizujemy sprawę, ale chciałbym, żebyśmy przyjęli zapis na tym etapie. Do drugiego czytania dokonamy analizy. Idea jest taka, żeby rolnik indywidualny, jak już nabywa ziemię, to żeby nabywał do 50 ha, a nie powyżej 50 ha.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł siedzący na końcu chciał zabrać głos.

Posel Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałem tylko zwrócić uwagę, że poseł nie musi być w ZUS, może być także w KRUS. Znam posłów i senatorów, którzy są w KRUS. Dziękuję.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Wtedy nie są zawodowymi posłami.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę zabrać głos także w tym punkcie. Po pierwsze zamierzam wyjaśnić pewną wątpliwość, którą miałem jeszcze kilka godzin temu. Też mi się wydawało, że poprawnie interpretuję zapis; a mianowicie iż uznajemy za rolnika tego, kto mieszka na terenie gminy, w której chce kupić ziemię. Tak można to interpretować. Nie. Za rolnika uznajemy tego, kto posiada kwalifikacje rolnicze oraz co najmniej od pięciu lat zamieszkuje gdzieś w swoim gospodarstwie, mówiąc wprost. Jeżeli ma kilka nieruchomości położonych gdzieś w różnych gminach, bo może mieć, to zamieszkuje gdzieś w swojej nieruchomości i prowadzi gospodarstwo.

To jest wyjaśnienie. Powiem szczerze, że byłem przekonany, iż dotyczy to możliwości nabywania ziemi wyłącznie w gminie, w której się mieszka; czyli to wyjaśnienie chyba rozwiązuje problem. Chodzi o to, żeby ci rolnicy, którzy korzystają z różnego rodzaju preferencji, byli rolnikami, którzy od pięciu lat zamieszkują w gospodarstwie i podejmują jakieś działania rolnicze; za wyjątkiem tych, których uprawiamy jako młodych rolników do nabywania ziemi, kiedy zameldowanie jest niekonieczne.

Natomiast jest sprawa 50 ha. Mam wątpliwości. Tutaj rzeczywiście sędzę, panie ministrze, że trzeba jeszcze przeanalizować sprawę do drugiego czytania; również po to, aby zastanowić się nad tym, czy w ogóle ten zapis jest potrzebny. Dlaczego o tym mówię? Zakładamy – i to jest również stanowisko „Solidarności” – że może 100 ha powinno być graniczną barierą. Do końca nie wiemy, jakie gospodarstwo jest gospodarstwem pozwalającym rodzinie utrzymać się z produkcji rolniczej, bo przecież sama powierzchnia gospodarstwa nie świadczy o dochodach gospodarstwa. W przypadku różnych typów produkcji i mniejsze gospodarstwo wystarczy na utrzymanie rodziny. Myślę, że w przypadku bardzo słabych gleb i wyłącznie przy produkcji roślinnej to i 150 ha może być zbyt małym gospodarstwem dla utrzymania rodziny rolnika.

A więc w całym naszym programie, programie PiS i rządu, jest szereg zachęt do podejmowania pozarolniczej działalności gospodarczej. Na to są środki w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, na to są środki w programach regionalnych, które są w gestii samorządów województw; takie środki znajdują się również w planie wicepremiera Morawieckiego. Zachęcamy tych, którzy nie są w stanie utrzymać się z gospodarstwa, do podej-

mowania pozarolniczej działalności, gdzie z reguły trzeba przejść do ubezpieczenia powszechnego, tzw. zusowskiego. Nie jest o wybór rolnika; jest to wymóg podjęcia pracy.

Dotyczy to również zarzutu, który dzisiaj w radiu postawił mi pan europoseł Kalinowski twierdząc, że każdy, kto pełni funkcje społeczne, czyli funkcje samorządowe oraz funkcje posła i senatora, które były tutaj wymieniane, z reguły jest objęty ubezpieczeniem ZUS. A więc w skrajnym przypadku można byłoby dojść do takiego wniosku, że rolnicy posiadający ileś tam hektarów – niezależnie od tego, jaką postavimy granicę – nie będą mogli podejmować działalności pozarolniczej, nie będą mogli podejmować działalności społecznej, ponieważ przechodząc do ZUS tracą uprawnienie. Myślę, że sprawa jest do przeanalizowania i do ustalenia.

Nie jest to kwestia mechanicznego oddzielenia czy 20 ha, czy 50 ha, czy 100 ha, czy 150 ha; każda granica będzie obciążona błędem. A więc może to powinno być związane np. ze strukturą dochodów tego człowieka, których nie jesteśmy w stanie w tej chwili przecież ustalić, obliczyć. Wiele razy były robione próby, żeby ustalić definicję rolnika proporcjonalnie dochodów do uzyskiwanych z działalności rolniczej. Nic z tego nigdy nie wyszło i w najbliższym czasie tego nie zrobimy.

Zatem pojawia się takie pytanie – czy ten zapis jest w ogóle potrzebny?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, powiem to tylko gwoli przypomnienia. Namawialiśmy rolników, którzy przyjeżdżali do nas przez ostatnie 4 lata. Dam panu m.in. przykład ludzi, których namówiliśmy, żeby otworzyli działalność gospodarczą i przetwarzali sery. Ludzie, którzy zaczęli produkować sery, teraz nie są rolnikami, bo mają działalność gospodarczą. Przypomnę, że nie można było tego inaczej robić, niż w MOL-u (działalność marginalna, ograniczona i lokalna). Trzeba było zgłosić działalność gospodarczą. Jest wiele przykładów rolników, którzy byli rolnikami w KRUS i przeszli na działalność gospodarczą, płacą normalne ubezpieczenie społeczne. Dajemy im zachęty i nagle im mówimy, że według tej definicji, przez ten zapis nie mogą być rolnikami. Po prostu trzeba skreślić ten zapis.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan przewodniczący.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Pani poseł. To, co pani mówi o serach, to nie jest działalność gospodarcza. W ustawie o sprzedaży bezpośredniej nie jest to działalność gospodarcza i nie podlega tym restrykcjom, o których pani mówi.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Mówię o tych, którzy założyli działalność gospodarczą. Panie ministrze, przecież byli ludzie, którzy założyli działalność gospodarczą i przynieśli tu te sery; nawet je jedliśmy. A więc niech pan mi nie mówi, że to nie jest działalność gospodarcza. Przez 4 lata ci ludzie tutaj przyjeżdżali. Nie mówię o sprzedaży bezpośredniej i ustawie, która dopiero weszła w życie. Sery nie są surowcem, więc muszą być wytwarzane w przetworzeniu. Jeżeli są wytwarzane w przetworzeniu, to dopiero od tamtego roku jest ustawa, która mówi, że ci ludzie mogą przejść na ryczałt, nie zgłaszając prowadzenia działalności gospodarczej. To dopiero działa – a jak państwo twierdzą, to nie działa – od tamtego roku. Ja twierdzę, że działa; ale ludzie, którzy wcześniej to robili, musieli zgłosić działalność gospodarczą.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Mamy jakieś inne informacje. W ustawie, która weszła w życie od stycznia, ta działalność nie jest działalnością gospodarczą. Jest produkcją z własnych produktów.

Posel Dorota Niedziela (PO):

A przed styczniem?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Nie wiem.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Maliszewski.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Jesteśmy już w takim momencie dyskusji, że każdy jest trochę zmęczony. Nie chodzi o to, żeby przebijać się tu na jakieś argumenty polityczne czy niepolityczne. Zgadza się z tą argumentacją, którą przed chwilą przedstawili przewodniczący Ardanowski i pani poseł Dorota Niedziela.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Może pan mówić do mikrofonu, panie pośle?

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Jest szereg działalności, nawet wytwarzanie serów, które są prowadzone ponad ten wymiar, który mówi o produkcji z własnego gospodarstwa. Jest to aktywność na obszarach wiejskich i ludzie przechodzą na inną działalność, zakładają firmy i przechodzą do ZUS. Mówimy też o istniejących, innych rodzajach aktywności. Tu już nie ma polityki. Tylko zrobimy dobry zapis. W takim przypadku dana osoba niezależnie od tego, jaki będzie poziom wielkości gospodarstwa – czy 20 ha, czy 50 ha, czy 100 ha – może być pozbawiona statusu rolnika indywidualnego.

Mam jeszcze inne pytanie i też proszę na spokojnie o wyjaśnienie tej kwestii. Gdy kupowałem ziemię, a jestem w związku małżeńskim, to zawsze kupowałem ten grunt jako współwłasność małżeńską; zresztą nie wiem, czy jest inna formuła kupienia działki rolnej. Co teraz zrobić, jeżeli moja żona jest w KRUS, a ja jako poseł jestem w ZUS i chcemy dokupić ziemię? Czy nie możemy dokupić ziemi?

A teraz przedstawię odwrotną sytuację. Jestem zwykłym rolnikiem, który gospodaruje, a moja żona jest nauczycielką w szkole wiejskiej, jest w ZUS. Czy również nie możemy kupić ziemi? Czy jesteśmy rolnikami indywidualnymi, czy nie jesteśmy?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tylko i wyłącznie jedna osoba wystarczy.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Ale ja nie mogę sam kupić, ja mogę... Czyli wystarczy, że jedna osoba jest w KRUS? Tak?

Głos z sali:

Wystarczy.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

No, ale tego tu nie ma. Kto jest tym rolnikiem indywidualnym? Czy jeden z małżonków? Czy oboje małżonkowie?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Poseł Robert Telus (PiS):

Mam pytanie do pana dyrektora z zespołu prawnego. Jaki widzieliście cel, żeby zapisać to ograniczenie związane z KRUS? Nie bardzo to rozumiem.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Cel jest taki, żeby nie było w Polsce obszarników. Jeśli ktoś prowadzi jakąś działalność gospodarczą, ma dochody, to nie musi kupować za dużo ziemi. Chodzi o ograniczenie dostępu do ziemi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Skala jest do ustalenia. Być może to jest za mało. A cel był taki, o jakim mówiłem.

Posel Robert Telus (PiS):

Jeszcze jedno zdanie. Myślę, że skoro ministerstwo zaproponowało, to przegłosujemy w tej chwili tę poprawkę już bez dyskusji. A ja mam tylko prośbę, żeby się nad tym naprawdę zastanowić do czasu drugiego czytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ajchler.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Zgodnie z procedurą, którą w tej chwili wypełniamy, chciałem złożyć poprawkę w art. 7 dotyczącym ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, w zmianie dziewiątej, lit. b dotycząca art. 6 ust. 2 pkt 1, żeby skreślić go całkowicie. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa dotyczy ograniczenia związanego z rolnikiem. Chcę powiedzieć m. in. koledze Ardanowskiemu, że nie ma odpowiedzi, w której się mówi, iż 50 czy 40 ha daje pewne utrzymanie rodzinie. Dlaczego? Dlatego, że mamy różne klasy ziemi. Nie ma takiego samego dochodu na ziemi VI klasy i na ziemi klasy II. To są dwie różne rzeczy. Równie dobrze może zabezpieczać byt 50 ha i równie dobrze może to być 35 ha czy 40 ha. Tutaj jest konieczność pochylenia się przez nas wszystkich nad regionalizacją gospodarstw pod względem wielkości. To jest bardzo dokładne wyczucie i znajomość sprawy.

Natomiast nie znam zawodu, w którym zawód wiąże się z jakimkolwiek ubezpieczeniem. Czy lekarz, gdy nie jest ubezpieczony w KRUS, to jest lekarzem? A jak w ZUS, to nie jest lekarzem czy odwrotnie? Co to ma wspólnego z ubezpieczeniem? Albo zawód jest wyuczony, zdobyty na określonych uczelniach i poparty praktyką, albo uznajemy, że zawód rolnika nie jest zdobyty poprzez wykształcenie, a dzięki 10-letniemu czy 15-letniemu stażowi pracy, czyli poprzez doświadczenie. To, co w tej chwili robimy, zasłaniając możliwość wykupu gruntów przez obcokrajowców, to podejrzewam, że wystawiamy się na kabaretowe ośmieszenie wobec osób z zewnątrz, oceniających nasze wypociny prawne na ten temat.

Znam intencje. OK. Natomiast kryteria zawodu rolnika, które stworzyliśmy, osiągają już poziom zenitu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

To nie jest polemiczne, bo akurat również uważam, że nie ma wielkiego związku pomiędzy powierzchnią gospodarstwa a uzyskiwanymi dochodami. Na to wpływa nie tylko jakość gleb.

Prosiłbym też, żeby powoli – to jest tendencja występująca od kilku lat – odchodzić od podziału na klasy bonitacyjne, które praktycznie nie bardzo w tej chwili tłumaczą jakość przestrzeni produkcyjnej. Raczej trzeba się posługiwać wskaźnikiem waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Jednak to nie ma żadnego znaczenia; dopiero typ produkcji w gospodarstwie w powiązaniu z powierzchnią gospodarstwa decyduje o opłacalności. Dlatego uważam, że tutaj szukanie jakiegoś wyznacznika, jakiejś granicy obszarowej zawsze będzie obarczone bardzo dużym błędem.

Tu także nie chodzi tylko i wyłącznie o tych rolników, którzy zajmują się przetwarzaniem produkcji, bo te nieszczęsne sery cały czas wałkujemy, ale chodzi również o ludzi, którzy mieszkając na obszarach wiejskich, mając gospodarstwa rolne, podejmują pracę zarobkową, ponieważ chcą dodatkowo wykorzystać swój potencjał. Był m.in. duży program, który dotyczył wsparcia zakupu sprzętu dla rolników; rolnicy kupowali koparko-ładowarki, kupowali samochody ciężarowe, budowali przetwornie po to, żeby dodatkowo dorobić do gospodarstwa. A więc w tej chwili wprowadzenie takiej bariery wydaje się być bardzo trudne. Trudne jest uchwycenie obiektywnej i uczciwej granicy dochodów, do której jest się rolnikiem, a kiedy człowiek przestaje być tak na dobrą sprawę rolnikiem, a staje się nierolniczym przedsiębiorcą.

Natomiast rzeczywiście uważam, że to, co zaproponował pan Robert Telus, jest słuszne. Trochę też jesteśmy wszyscy zmęczeni, a postaviliśmy sobie bardzo ambitny

cel, aby dzisiaj zakończyć procedowanie ustawy w Komisji. Podkreślam, że nie kończymy procesu legislacyjnego. Dlatego proponuję, abyśmy przegłosowali zapis, ale z wielką prośbą do ministerstwa, aby przeanalizowało ten zapis, ponieważ wydaje się, że coś musimy tutaj poprawić. Do końca nie wiem, co poprawić, ale coś trzeba poprawić.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę, teraz ministerstwo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Tylko chcę powiedzieć, że zgodnie ze statystyką 96% gospodarstw w Polsce ma do 50 ha, a więc nie widzę aż takiego problemu. Skoro mamy przeciwdziałać koncentracji ziemi, to taki zapis jest zasadny. Panie przewodniczący, 96% gospodarstw ma do 50 ha. Myślę, że tutaj nie ma takich restrykcji. Ale mamy co najmniej dwa tygodnie, a potem ustawa pójdzie do Senatu. Będziemy nad tym myśleli.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Proszę, jeszcze legislatorzy.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wpłynęły trzy poprawki; w tym momencie bardzo proszę posłów wnioskodawców o analizę, czy faktycznie jest tak, jak mówię. Mianowicie są dwie poprawki, zgłoszone przez pana posła Ajchlera i panią poseł przewodniczącą, dotyczą skreślenia w zmianie dziewiątej lit. b. A także jest poprawka pana posła Ardanowskiego, przedstawiona w zestawieniu poprawek czarno-białych i kolorowych; de facto ta poprawka dotyczy nadania nowego brzmienia zmianie dziewiątej. Proszę na to zwrócić uwagę. Jest to szalenie istotne.

Nasza diagnoza jest następująca. Dalej idącą poprawką jest poprawka pana posła Ardanowskiego, a jej konsekwencje będą następujące. Otóż w przypadku przyjęcia przez Komisję poprawki pana posła Ardanowskiego dwie zgłoszone poprawki, które omówiłem na wstępie, będą bezprzedmiotowe. To oznacza, że już nie będą głosowane, bo Komisja zadecyduje o brzmieniu zmiany dziewiątej w wersji przedstawionej przez pana posła Ardanowskiego. Oczywiście wnioskodawcy zachowują tutaj prawo do ewentualnego zasygnalizowania, że chcą, aby te poprawki ujrzały światło dzienne jako wnioski mniejszości bądź też będą miały prawo do powrotu oceny tej zmiany w drugim czytaniu.

Natomiast bardzo istotne jest to, co powiedziałem – żebyście państwo mieli świadomość, że nasza ocena nie wynika z analizy treści poprawek, z ich merytorycznego brzmienia, tylko z analizy tego, jak one nakładają się na tekst projektowanej nowelizacji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czyli zaczynamy od głosowania poprawki pana posła Ardanowskiego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Ardanowskiego?
Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

16 głosów za, 3 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Stwierdzam, że poprawka pana posła Ardanowskiego została przyjęta.

Posel Dorota Niedziela (PO):

W takim razie my zgłaszamy wniosek mniejszości.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Rozumiem, że pani poseł Niedziela zgłasza wniosek mniejszości. Teraz mam pytanie, czy deklaracja...

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Tak.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Czyli również jest wniosek mniejszości. On będzie polegał na tym, na czym polegała zgłoszona poprawka...

Nie, nie. Drodzy państwo, tu jest problem. Postaram się go przybliżyć. Proszę zwrócić uwagę, że chyba jednak te wnioski również będą bezprzedmiotowe. Mówię już w tym momencie nie o poprawce, tylko o wniosku mniejszości. Proszę zwrócić uwagę, że zmiana dziewiąta otrzymała brzmienie: „W art. 6 ust. 1 otrzymuje brzmienie” i nie macie już państwo pola do usuwania liter. W związku z tym sugestia Biura Legislacyjnego jest taka, że wnioski są bezprzedmiotowe; to nie może być elementem wniosku mniejszości.

Natomiast oczywiście pani i pan poseł macie prawo zgłosić właściwą swoim zdaniem poprawkę w trakcie drugiego czytania. A więc odnotujemy, że tu nie będzie wniosku mniejszości. Chodzi o to, żebyście mieli państwo pełną świadomość i informację z naszej strony.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do zmiany dziesiątej. Czy są uwagi do zmiany dziesiątej?

Tak, panie przewodniczący?

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę zaproponować zmianę w stosunku do tego, co zostało zaproponowane w pierwszej wersji przez ministerstwo; było to zresztą kwestionowane. Chodzi o potwierdzanie osobistego prowadzenia gospodarstwa poprzez oświadczenia, potwierdzane czy poświadczane przez wójta, burmistrza, prezydenta. Wydaje się, że to jest zbyt skomplikowane i możliwe są nadużycia.

Jeżeli utrzymamy określenie, dotyczące podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, to proponuję poprawkę; jeśli ten zapis w ciągu najbliższych tygodni by wypadł, to i ta poprawka będzie nieistotna. Jeśli to określenie byłoby utrzymane, to proponuję, aby w art. 7 po ust. 1 dodać ust. 1a w brzmieniu: „Dowodem potwierdzającym podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników, jako rolnik w pełnym zakresie z mocy ustawy, jest zaświadczenie wydane przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego”. A wcześniej zapis będzie skreślony.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chce zabrać głos?

Proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Pierwszy raz podziękuję, bo to jest pierwszy raz, od kiedy walczę o to, żeby oświadczenie było oświadczeniem, że właściwie nie trzeba oświadczać, tylko dostawać zaświadczenie. To było trochę bulwersujące, więc dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Legislacja?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Pan poseł zwrócił uwagę na zasadniczy element zgłaszanej poprawki; macie ją państwo w obszernym materiale, zawierającym propozycje poprawek pana posła. Ale proszę zwrócić uwagę na to, że tutaj mamy jeszcze podpisaną konsekwencję poprawki; pan poseł to podpisał. Chodzi o to, że w tym artykule, który jest przedmiotem zmiany, czyli w tym przypadku w art. 7, jeszcze są ust. 6 i 7. Tam następuje korekta odesłania, a mianowicie w ust. 6 i 7, jak zauważyłem, w treści dodatkowej poprawki jest po prostu jeszcze dodatkowe odesłanie do ust. 1a. Może przybliżę konstrukcję, jak ona wygląda.

Pan poseł zamiast obecnej zmiany przedłożenia – zamiast nowego brzmienia ust. 1 – chce dodać ust. 1a; innymi słowy w ustawie będzie ust. 1 i 1a. Tutaj jest poprawka związana z konsekwencją poniekąd legislacyjną tych odesłań, która wskazuje, że w ust. 6 i 7 będzie również odesłanie do ust. 1a.

Może odczytam tekst, żebyście państwo mieli świadomość... Albo kolega mi pomoże, bo zauważył, że już tracę głos.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Brzmienie ust. 6 będzie następujące: „Przy zawieraniu umowy, w wyniku której następuje przeniesienie własności nieruchomości rolnej, nabywca jest zobowiązany do przedłożenia dowodów, o których mowa w ust. 1 i 1a, 4, 5 i 9 oraz w przepisach wydanych na podstawie ust. 8 pkt 5 albo złożenia oświadczenia, że nie spełnia warunków określonych w art. 5 i 6. W oświadczeniu tym należy podać łączną powierzchnię i miejsce położenia nieruchomości rolnych, których nabywca jest właścicielem, użytkownikiem wieczystym, dzierżawcą lub samoistnym posiadaczem”.

Brzmienie ust. 7 będzie następujące: „Dowody, o których mowa w ust. 1 i 1a, 4, 5 i 9 w przepisach wydanych na podstawie ust. 8 pkt 5 oraz oświadczenie, o którym mowa w ust. 6 stanowią załączniki do umowy, w wyniku której następuje przeniesienie własności nieruchomości rolnej”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Rząd popiera te propozycje.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany dziesiątej? Proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

Jednogłośnie – 22 głosy za.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Komisja przyjęła zmianę dziesiątą w art. 7.

O dalsze prowadzenie obrad proszę panią poseł Niedzielę.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Przystępujemy do zmiany 11. Art. 8 ust. 1. Czy ktoś z państwa ma jakieś pytania lub propozycje?

Pani poseł. Proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

W prezencie dla Komisji wycofuję swoje poprawki nr 24, 25 i 26.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Rozumiem, że nie ma uwag. Przyjmujemy zmianę 11. bez uwag.

Przechodzimy do zmiany 12., dotyczącej art. 9. Czy ktoś z państwa ma uwagi?

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Pani przewodnicząca, mam propozycję dołożenia po zmianie 11. zmiany 11a. Przepraszam bardzo, czy możemy do tego wrócić?

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Oczywiście.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jest to dość obszerna zmiana. Nie zauważyłem numeracji.

Zmiana ma umożliwić Agencji Nieruchomości Rolnych sprawdzenie, czy nabywca nieruchomości rolnej dotrzymuje zobowiązania do zamieszkiwania w gminie, w której położona jest nieruchomość rolna, wchodząca w skład gospodarstwa. A także czy przy nabyciu nieruchomości przestrzegane są przepisy art. 2b ust. 1 i 2.

„Po art. 8 dodaje się art. 8a w brzmieniu: »Art. 8a. 1. Agencja sprawuje nadzór nad spełnieniem zobowiązania, o którym mowa w art. 2a ust. 4 pkt 2 lit. c oraz warunków, o których mowa w art. 2b ust. 1 i 2.

2. W ramach nadzoru, o którym mowa w ust. 1, Agencja przeprowadza kontrole, zgodnie z przyjętym i zatwierdzonym przez Prezesa Agencji planem kontroli.

3. Imienne upoważnienie do przeprowadzenia kontroli wydaje Prezes Agencji lub dyrektor oddziału terenowego Agencji.

4. Upoważnienie, o którym mowa w ust. 3, zawiera imię i nazwisko osoby upoważnionej do przeprowadzenia kontroli, miejsce i zakres kontroli, podstawę prawną do jej przeprowadzenia oraz podpis osoby wydającej upoważnienie.

5. Osoby upoważnione do przeprowadzania kontroli mają prawo do:

1) wstępu na teren nieruchomości rolnych kontrolowanych podmiotów;

2) żądania związanych z przedmiotem kontroli:

a) pisemnych lub ustnych informacji,

b) okazywania i udostępniania dokumentów.

6. Osoba upoważniona do przeprowadzenia kontroli przed jej rozpoczęciem jest obowiązana okazać imienne upoważnienie, o którym mowa w ust. 3.

7. Z przebiegu kontroli sporządza się protokół, który zawiera w szczególności:

1) czas trwania kontroli;

2) imię i nazwisko, stanowisko służbowe osoby przeprowadzającej kontrolę;

3) dane identyfikujące kontrolowanego;

4) opis stanu faktycznego, stwierdzonego w wyniku kontroli.

8. Protokół przedstawia się osobie kontrolowanej, która ma prawo wnieść do niego swoje uwagi.

9. Protokół kontroli podpisuje osoba kontrolowana oraz kontrolujący; w razie odmowy złożenia podpisu przez osobę kontrolowaną przeprowadzający kontrolę zamieści o tym wzmiankę w protokole.

10. Jeden egzemplarz protokołu pozostawia się osobie kontrolowanej«”.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Prosimy ministerstwo o opinię.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Popieramy z wielkim przekonaniem tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To tylko roboczy komentarz, że to jest de facto, jak rozumiem, systemowe dopełnienie w ocenie pana posła Ardanowskiego art. 2a i bodajże 2b, jak wynika z tego, co analizujemy. A więc proszę mieć na uwadze uwagi, które zgłaszaliśmy akurat przy art. 2a i 2b, bo to też jest związane co do istoty, a więc jest związane z wkraczaniem w prawo własności. Na razie pozwolimy sobie na te uwagi o charakterze generalnym, natomiast nie mamy szczegółowych uwag do propozycji zgłoszonej przez pana posła.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Mam pytanie do pana posła. Rozumiem, że jest to jakby danie Agencji dodatkowej możliwości kontrolowania, tzn. kontroli odpowiedniego prowadzenia zakupionego gospodarstwa. Tak?

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Rozumiem poprawkę w taki oto sposób. Agencja, która ma prawo skontrolować różne aspekty funkcjonowania rolnika – zamieszkiwania, prowadzenia gospodarstwa i tego wszystkiego, co jest logiką ustawy – również musi przeprowadzać kontrole w taki sposób, żeby nie było zarzutów co do ich legalności bądź uznaniowości. A zatem kontrole muszą wynikać zarówno z planu kontroli, jak i precyzyjnej decyzji dyrektora bądź prezesa, określenia warunków prowadzenia kontroli oraz jakie informacje i dokumenty są niezbędne. Również musi być sporządzony protokół i określony sposób prowadzenia kontroli. Jest to ingerowanie, jakby nie patrzył, w funkcjonowanie rolnika i jego gospodarstwa. Rozumiem, że te przepisy prawne są niezbędne, aby kontrola odbywała się również z poszanowaniem interesu rolnika, ale jednocześnie ze skutecznym wypełnianiem przez Agencję funkcji kontrolnych.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Chciałbym się wypowiedzieć w podobnym tonie.
Zapis w pkt 5 brzmi: „5. Osoby upoważnione do przeprowadzenia kontroli mają prawo do: 1) wstępu na teren nieruchomości rolnych kontrolowanych podmiotów”. Ten zapis jest tak ogólny. Nie wiem, czy to nie jest przekraczanie, naruszanie dóbr osobistych dóbr, czy nie jest to zapis zbyt daleko idący? Przecież elementem wchodzącym w skład nieruchomości rolnych jest siedlisko, w tym dom. Nie jestem prawnikiem cywilistą, ale prosiłbym o komentarz, czy ogólność tego zapisu nie pozwala na zbyt wiele? Kontrolowanie nieruchomości rolnej to znaczy, można powiedzieć, budynek inwentarski i pole czy podwórze. Proszę o komentarz.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo proszę. Ministerstwo.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Grzegorz Wykowski, dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego.
O ile dobrze zrozumiałem pytanie...

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Prosiłabym, aby mówić bliżej mikrofonu.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

O ile dobrze zrozumiałem pana posła, to w pytaniu chodzi o to, żeby nie było dowolności ze strony kontrolujących co do poruszania się po gospodarstwie, wchodzenia do określonych pomieszczeń gospodarskich, gdzie są odpowiednie reżimy, wymogi weterynaryjne, sanitarne itd. Chciałem powiedzieć, że oczywiście takiej dowolności nie ma. Nie uchylamy tutaj innych przepisów i ich nie zmieniamy. Kontrola musi odbywać się z zachowaniem wszelkich wymogów określonych w innych przepisach, w tym właśnie wymogów sanitarnych, weterynaryjnych itd.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na ust. 6 projektowanego art. 8a. „Osoba upoważniona do kontroli zawsze przed jej rozpoczęciem jest obowiązana okazać imienne upoważnienie” – powinna dysponować takim upoważnieniem. Oczywiście kontrola będzie wykonywana zgodnie z przyjętym i zatwierdzonym przez Prezesa Agencji planem kontroli, o czym wspominał już wnioskodawca, pan poseł Ardanowski. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Mam pytanie. Rozumiem, że panu posłowi nie chodziło o to, że ktoś ma okazać upoważnienie, bo jest to naturalną rzeczą podczas przeprowadzania kontroli przez każdą inspekcję, która przychodzi do rolnika. Natomiast nie wynika z tego żaden zakres kontroli, czyli co podlega zakresowi kontroli. Czy kontroli będą podlegały grunty, czy kontroli będzie podlegała produkcja, czy kontroli będą podlegały nieruchomości? A co za tym idzie – i nieruchomości, w których mieszka rolnik. Nie ma tu zakresu działania kontroli, czyli jest pytanie, jakie prawa ma Agencja do wchodzenia do pomieszczeń? Czy ma takie prawa jak policja? Czy ma prawo tylko i wyłącznie kontrolować zakres rolny, czyli ziemię plus zabudowania gospodarskie?

Proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Gdy słyszę słowo „kontrola”, to... Chociaż z całym dobrodziejstwem tego słowa trzeba przyznać, że kontrola jest potrzebna, jeśli jest przeprowadzana w normalnym trybie i wykonywana zgodnie ze zdrowym rozsądkiem. Natomiast często słowo „kontrola” i uprawnienia kojarzą nam się z godzinami od 6.00 rano do 22.00. A więc wyobrażam sobie, że gdy będę leżał w łóżku i spał jeszcze o godz. 6.00 rano, to kontrolujący będzie miał prawo zbudzić mnie o godz. 6.15. Tu trzeba zrobić jakieś uściślenia. Odrobiliśmy już w pewnym sensie praktyczną lekcję przeprowadzania kontroli przez różnych kontrolerów. Trzeba tu być bardzo ostrożnym i przewidującym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo proszę ministerstwo o odpowiedź.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jeśli chodzi o czas kontroli, to Agencja pracuje od godz. 8.00 do godz. 16.00, a więc nie grozi panu, żeby urzędnicy przychodzili o godz. 6.00.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Zadaję tylko pytanie. Agencja nie pracuje od szóstej, ale to nie znaczy, że przedstawiciel Agencji nie może pracować od godz. 6.00.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

A jeśli chodzi o zakres?

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Zakres jest bardzo precyzyjnie określony i wynika z projektowanego ust. 1 art. 8a. „Agencja sprawuje nadzór nad spełnieniem zobowiązania, o którym mowa w art. 2a ust. 2 pkt lit. c”, czyli sprawdza, czy nabywca prawidłowo realizuje zobowiązanie co do zamieszkiwania w okresie 5 lat od nabycia nieruchomości na terenie gminy, na obszarze której położona jest jedna z nieruchomości. A więc Agencja bada spełnienie tego zobowiązania, a także bada, czy są spełnione warunki, o których mowa w art. 2b ust. 1 i 2, czyli co najmniej 10 lat od nabycia nieruchomości w przypadku osoby fizycznej i czy osoba ta prowadzi osobiście gospodarstwo rolne. Zgodnie z ust. 2 bada, czy nabywca nie oddał lub nie przekazał własności do nieruchomości innym podmiotom. Tylko w takim zakresie jest prowadzona kontrola.

Jeżeli są warunki do nabycia i zobowiązania podmiotu, który nabywa, to z drugiej strony powinna być możliwość kontroli; np. przed wystąpieniem do sądu, żeby sąd zezwolił na nabycie nieruchomości przez Agencję w przypadku nieprzestrzegania warunków. Chodzi tu o skuteczność i egzekwowalność przepisów prawa; zobowiązań, które prawo ustanawia i co do których...

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Rozumiem. Czyli będziecie państwo sprawdzać, czy ktoś tam mieszka i czy prowadzi osobiście gospodarstwo.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Tak, tak. Tylko tyle.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Czyli generalnie będziecie państwo wchodzić do domu i sprawdzać, czy ktoś mieszka i czy pracuje. A jak nie wpuszczą, to znaczy, że nie mieszkają; też tak można powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Kto z państwa ma jeszcze pytania? Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Rozumiem, panie ministrze, że mam pańskie zapewnienie, iż rolnicy wcześniej niż o godz. 8.00 nie będą mieli kontroli. Jak spotkam się z rolnikami i poinformuję, jaki bat ukręciliśmy im z tą kontrolą, to tak mogę powiedzieć? Niedziela też będzie wyłączona spod kontroli?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

W godzinach pracy ANR.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Dobrze. Przekazę tę informację.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Wiemy, że jest późno, a tę poprawkę też dostaliśmy i rozpatrujemy na bieżąco, więc jest ważne, istotne zastrzeżenie z naszej strony.

Opinia jest mocno robocza, na już, ale faktycznie przepisy są dosyć restrykcyjne. Proszę zwrócić uwagę, że one są dokładnie tak, jak wskazywał przedstawiciel ministerstwa, powiązane z art. 2a ust. 4 i 2b ust. 1 i 2. Niemniej jednak one dosyć istotnie wchodzą w sferę...

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Prywatności.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

...określoną w art. 21 i 64 konstytucji i tu jest pewna obawa. Dlatego sugestia Biura Legislacyjnego jest taka, że ewentualnie można jeszcze nad tym popracować i wrócić do tematu np. przy drugim czytaniu, bo faktycznie te przepisy są dosyć istotne.

Jeden aspekt o charakterze generalnym. Proszę zwrócić uwagę, że dotychczasowa ustawa posługiwała się przede wszystkim oddziaływaniem cywilnoprawnym w ramach kształtowania ustroju rolnego; ta obecna ustawa, z 2003 r. Ta nowa ustawa, z 2015 r., wprowadzała instrument decyzji administracyjnej, o czym wspominałem przy analizie art. 2a. A ta idzie jeszcze troszkę dalej, bo oprócz instrumentu administracyjnego, czyli wydawania decyzji, wprowadza dodatkowy instrument administracyjny w postaci kontroli. Tu pojawia się dosyć istotna kwestia, taka delikatna granica pomiędzy tym, co będzie uprawnione, a co jest nieuprawnione.

W tej sytuacji – gdybyście się państwo zdecydowali przyjąć poprawkę pana posła Ardanowskiego – to jeszcze bym wnioskował, żeby np. strona rządowa, a także państwo posłowie, zastanowili się nad pewną kwestią. Otóż jeżeli będzie taka wola polityczna, aby poprawka znalazła miejsce w tekście ustawy, to żeby jeszcze dodatkowo zagwarantować pewną ochronę praw i wolności obywatelskich w zakresie tej regulacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję bardzo. Oczywiście idzie to w tym duchu, o który pytałam – czy stanie się tak, że urzędnik Agencji będzie mógł nam wejść przez 24 godziny na dobę do domu i sprawdzić, czy ktoś mieszka, czy jego szczoteczka jest w łazience, tudzież czy jego maszynka do golenia jest na pewno jego? Nie rozumiem, w jaki sposób można sprawdzić, czy ktoś tam mieszka, bo równie dobrze ktoś może udawać, że tam mieszka. Trochę niebezpieczne jest wchodzenie w prywatność ludzi w ich własnym domu. Rozumiem, że można sprawdzić, czy ktoś tam przebywa, ale niekoniecznie można mieć prawo wejścia do jego domu. Dlatego pytałam, czy będzie sprawdzane gospodarstwo rolne, czy przedstawiciele Agencji będą wchodzić do mojego domu.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Pani przewodnicząca, tam jest wyraźnie napisane o wejściu na teren. To po pierwsze.

Chcę też państwu powiedzieć jeszcze jedną rzecz, że Agencja już w tej chwili wykonuje to zobowiązanie w stosunku do dzierżaw. Nie ma tu nic nadzwyczajnego. W umowie dzierżawy jest też zapisane, że Agencja Nieruchomości Rolnych ma prawo – a wręcz obowiązek, bo NIK się tego domaga – kontroli wykonywania warunków umowy.

Tutaj jest wejście na teren – no nie przesadzajmy, przecież nikt nie będzie sprawdzał szczoteczek do zębów. Wystarczy oświadczenie: tak, osobiście prowadzę. Spisujemy protokół. Złożenie nieprawdziwego oświadczenia jest wręcz karalne. Ktoś musi to sprawdzić. Powtarzam, że Agencja ma już praktykę i robi to od lat, ponieważ sprawdza dzierżawy. Tam też są opisane warunki. Nie obawiajcie się państwo. ANR nie jest agencją tego typu, o której czasami co niektórzy mówią i myślą; nie jest. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, nie obawiamy się, tylko zapis jest prosty. Patrzymy na zapis. Jeżeli będzie to dotyczyło oświadczeń, to bardzo chętnie.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tak będzie. Będzie to opisane w protokole.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Sam pan wie, jaką jestem zwolenniczką oświadczeń, a także pociągania do odpowiedzialności ludzi, którzy składają nieuczciwe oświadczenia.

Bardzo proszę. Pan poseł Ardanowski i pan poseł Ajchler.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jesteśmy wszyscy bardzo uwrażliwieni na prawa człowieka, na przestrzeganie pewnych zasad, które powinny obowiązywać również przy kontrolach; natomiast Agencja w imieniu Skarbu Państwa ma określone obowiązki do wykonania. Nie tylko NIK, ale wszyscy wypowiadający się na temat Agencji również podkreślają, że ANR musi się wywiązywać ze swoich funkcji kontrolnych. A nawet duża część patologii, jaka była w Agencji przez lata, wynikała moim zdaniem z tego, że Agencja w sposób niedostateczny kontrolowała majątek, którym powinna zawiadywać.

Chcę zresztą powiedzieć, że jest cały zbiór przepisów, które również pozwalają osobie kontrolowanej odwoływać się – za zakłócenie miru domowego, za różnego rodzaju działania, które mówiąc wprost urągają zasadom przeprowadzania kontroli.

Jedyne, o co bardzo proszę, to żeby jako dowód na zamieszkiwanie człowieka w domu nie traktować wyłącznie posiadania maszynki do golenia.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Chciałbym się dowiedzieć, czy pracownicy ANR będą mieli również uprawnienia kontrolne w stosunku do tych gospodarstw, do tych rolników, którzy w ogóle nie przeprowadzili w ostatnim czasie żadnych transakcji ziemią, tylko prowadzą zwykłą działalność rolniczą, a np. sąsiad X powie, że gospodarz zrobił to czy tamto. Wolę się zapytać dwa razy za dużo niż raz za mało, żeby po prostu mieć pewność co do tego typu działań. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Pan Waldemar Rolewski.

Wiceprezes Zarządu Federacji Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych Waldemar Rolewski:

Pragmatyka działania Agencji od wielu lat jest prosta. Agencja kontroluje, bo ma takie uprawnienie, a ja podpisując umowę dzierżawy podpisuję ją w sposób świadomy, że poddam się kontroli. W rzeczywistości jest tak: żeby kontrola była skuteczna, to Agencja nie przeprowadzi kontroli wtedy, kiedy mnie nie ma. W związku z powyższym jestem uprzedzony o terminie kontroli i mam przygotowane wszystkie dokumenty. Pracownicy Agencji sporządzają protokół; jeżeli nie zgadzam się z protokołem albo mam uwagi do protokołu, to mam prawo wnieść uwagi. A więc to, co tu jest zapisane, to jest pragmatyka działania Agencji. Nie budziło to nigdy emocji i wątpliwości podmiotów, związanych z Agencją.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Dziękuję panu bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję bardzo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Dodatkowo, pani przewodnicząca – jeśli mogę powiedzieć jeszcze słowo – to przecież mamy jeszcze KOD, który pilnuje demokracji, a więc tu bym się nie obawiał.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, mam pytanie – skoro pragmatyka tak świetnie działa, to po co zapisywać to w ustawie? Rozumiem, że pkt 4, który mówi, że upoważnienie, o którym mowa

w ust. 3 zawiera imię, nazwisko i zakres kontroli, będzie dotyczył tego, żeby kontrola posiadała tylko i wyłącznie te obowiązki, które ma mieć.

Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos?

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, wiemy dokładnie, że jak koty są, to myszy też buszuja.

Wiele zależy od temperamentu kontrolującego. Jeśli wykonuje swoje plenipotencje zgodnie z przepisami, to wszystko jest OK, natomiast czasami urzędnicy wykonują pewne rzeczy tendencyjnie. Powiedziałem to już wcześniej – uważam, że kontrole są potrzebne i konieczne, bo bez nich byśmy zgłupieli we wzajemnym współżyciu czy mielibyśmy kłopoty. Natomiast każde wysłanie kontroli zawsze powoduje pewne niekorzystne działania i nikt nie lubi być kontrolowany; to jest normalne i nic nowego tutaj nie mówię. Chodzi o to, żeby kontrole nie były dokonywane tam, gdzie są w ogóle niepotrzebne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję bardzo. Przejdźmy do...

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Jeszcze jedno zdanie. Tylko jedno zdanie. Panie pośle, 13 listopada, kiedy pani premier Beata Szydło została zaprzysiężona, powiedziała, że mamy ciężko pracować, być skutecznymi i życzliwymi dla ludzi. A więc nie obawiajcie się.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Dziękujemy za życzliwość.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, nie liczyłabym na taką życzliwość. Sama byłam kiedyś inspektorem. Raczej przy kontrolach tego nigdy nie ma.

Głos z sali:

Do przodu, pani przewodnicząca, do przodu.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Jeśli pan poseł tak bardzo się spieszy, to nie widzę przeszkód.

Przejdźmy do głosowania nad zmianą 11a.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem tej zmiany? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

17 głosów za, 3 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Zmiana została przyjęta.

Przejdźmy do zmiany 12. To zmiana dotycząca art. 9. Czy ktoś z państwa posłów ma uwagi?

Pan poseł Ardanowski.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Zmiana 12., tak jak rozumiem, dotyczy nie tylko art. 9, ale dotyczy również ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Nie, jeszcze nie.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jeśli nie, to przepraszam bardzo. Nie mam uwag.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Tylko drobna korekta redakcyjna w celu pełnej transparentności. W lit. a dotyczącej ust. 1 w końcówce pkt 1 powinno być: „w przypadku określonym w art. 3b i art. 4 ust. 1” – bez powtarzania litery „w”. Dziękuję.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Rząd popiera tę propozycję.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Mam pytanie dotyczące tego artykułu i zmiany 12. Jest to taka kwintesencja możliwości Agencji, która na swój wniosek skierowany do sądu może orzekać o nabyciu własności nieruchomości. Pytanie do ministerstwa. Jeśli Agencja stwierdzi, że rolnik, który nabył gospodarstwo – czy ziemię na powiększenie gospodarstwa, czy odziedziczył gospodarstwo – i nie wywiązuje się z jednego z zapisów, czyli np. osobiście nie prowadzi gospodarstwa rolnego albo będzie je prowadził nieodpowiednio, to będzie miała możliwość wystąpienia z wnioskiem do sądu? To budzi największe zastrzeżenia, również konstytucyjne; jest to wejście państwa w prywatną własność i orzekanie, czy ta prywatna własność może być dalej własnością danej osoby.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jest tutaj jasny zapis – „sąd, na wniosek Agencji”, czyli orzeka sąd po przedstawieniu wniosku przez Agencję. Ale jest też możliwość, że sąd uwzględni zapis „chyba że ważne względy gospodarcze, społeczne lub losowe stoją temu na przeszkodzie”. Sąd wydając wyrok dokonuje oceny, a sądy są niezawisłe.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

A czy zmiana dotyczy również tego, o czym dzisiaj tak dużo mówiliśmy, czyli dziedziczenia?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Zmiana nie dotyczy dziedziczenia.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Czy akapit mówiący, że „sąd, na wniosek Agencji, orzeka o nabyciu własności tej nieruchomości przez Agencję działającą na rzecz Skarbu Państwa” dotyczy również stwierdzenia nieprawidłowości wcześniej opisanych, jeżeli ziemia pochodzi dziedziczenia?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

W lit. a i b są wymienione przypadki, których wniosek może dotyczyć, więc trudno odpowiedzieć na pani pytanie.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Czyli dotyczy, tak?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Moim zdaniem nie dotyczy.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Jeśli można, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo proszę.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Pan mecenas jeszcze dopowie.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Absolutnie nie dotyczy to przypadku dziedziczenia, dlatego że tu chodzi tylko o przypadki, o których mowa w art. 2b ust. 1. Taki obowiązek, o którym mowa w tym przepisie, przez art. 2b ust. 4 jest wyłączony w przypadku osób bliskich – teraz po poprawce – i w wyniku dziedziczenia, czyli osoby dziedziczące i osoby bliskie nabywające nieru-

chomość nie mają tego obowiązku. A jeżeli nie mają tego obowiązku, to trudno, żeby sąd stwierdzał nabycie własności przez Agencję, skoro obowiązek nie jest realizowany. Po prostu osoby tego typu i w tych przypadkach nie mają takiego obowiązku.

Podobnie jest w sytuacji, gdy chodzi o zobowiązanie, o którym mowa w art. 2 ust. 4 pkt 2 lit. c, ponieważ to zobowiązanie dotyczy sytuacji, kiedy nabycie nieruchomości następuje przez osobę fizyczną, zamierzającą utworzyć gospodarstwo rodzinne; ale jest to tylko w takim przypadku, jeżeli nabywcą nie jest w danym momencie rolnik indywidualny i oczywiście też w innym przypadku, jak osoba bliska lub w wyniku dziedziczenia.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa ma pytanie? Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń.

Rozumiem, że przechodzimy do głosowania. Czy są uwagi do zmiany 12? Nie widzę. Zmiana 12. została przyjęta.

Przechodzimy do art. 8 – „W ustawie z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej”. Czy ktoś z państwa posłów ma uwagi?

Pan poseł Ardanowski.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę wprowadzić dodatkowy zapis do ustawy. Po art. 8 dodać art. 8a w brzmieniu...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie, nie...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Po art. 8 dodaje się 8a, a teraz jest art. 8.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Po art. 8 dodaje się art. 8a w brzmieniu: „Przepisów art. 68 ust. 2a oraz art. 93 ust. 2 ustawy, o której mowa w art. 4 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie stosuje się do hipotek wpisanych do ksiąg wieczystych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Droży państwo. To jest to samo, co przy poprzedniej poprawce; zresztą pan minister prawidłowo sygnalizował. Jesteśmy przy art. 8. Mamy treść poprawki, którą sygnalizuje pan poseł Ardanowski. Ona będzie po art. 8.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Tak, tak, poprawka będzie następna.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Będzie dodany art. 8a. Ale my też już powoli czujemy zmęczenie. Przepraszamy.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Kto z państwa ma uwagi do art. 8?

Tak, słucham. Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Korzystając z okazji przedstawię drobną korektę. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych w art. 8 w pkt 2 zmieniającym ust. 3 proponujemy po wyrazach „uwzględniając aktualną sytuację budżetu” dodać wyraz „państwa”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo proszę. Ministerstwo.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Rząd popiera propozycję.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa ma uwagi do art. 8? Nie widzę zgłoszeń.

Art. 8 uznaję za przyjęty.
Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Już odczytałem poprawkę. Przepraszam, rzeczywiście składałem to na karb zmęczenia.

Po art. 8 proponuję dodanie art. 8a w brzmieniu: „Przepisów art. 68 ust. 2a oraz art. 93 ust. 2 ustawy, o której mowa w art. 4 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie stosuje się do hipotek wpisanych do ksiąg wieczystych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Proszę o opinię rządu.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Rząd jest za przyjęciem tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto z państwa posłów jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

20 głosów za, zero przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Art. 8a zostaje przyjęty.

Przechodzimy do art. 9. Kto z państwa posłów ma uwagi do art. 9? Biuro Legislacyjne?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Biorąc pod uwagę najnowsze brzmienie § 33 ust 1 pkt 2 zasad techniki prawodawczej, proponujemy korektę brzmienia tego przepisu przez nadanie mu następującego brzmienia: „Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 5 ust. 6 ustawy zmienianej w art. 6 zachowują moc do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 5 ust. 6 tej ustawy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, jednak nie dłużej niż” – i tutaj prosba do strony rządowej o ewentualne określenie poprzez oznaczenie dnia albo okresu wyrażonego w miesiącach, do kiedy te przepisy mają obowiązywać. Obowiązek ten wynika z § 33 ust. 1 pkt 2 zasad techniki prawodawczej. Dziękuję.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Proponuję 6 miesięcy. Popieram poprawkę i proponuję 6 miesięcy.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy powinniśmy głosować poprawkę, czy państwo uznają to za poprawkę redakcyjną?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Co do zasady to, co odczytał kolega, czyli „nie dłużej niż przez”, to jest w naszej ocenie uwaga legislacyjna. Natomiast kwestia samego terminu – 6 miesięcy, 12 miesięcy – to już jest kwestia merytoryczna i z ostrożności procesowej wolelibyśmy, żeby głosować poprawkę. Innymi słowy chodzi o to, żeby na końcu dodać sformułowanie „6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.” My to już dopiszemy. Chodzi o to, żeby nie było wątpliwości, aby było wyraźne rozróżnienie między uwagami legislacyjnymi a poprawkami poselskimi. To pierwsza rzecz.

A druga rzecz, to korzystając z okazji zasygnalizuję, że znowelizowane zasady techniki prawodawczej weszły w życie od 1 marca. Stąd dopiero na tym etapie jest korekta.

Droży państwo. Kolega zasygnalizował, że chodzi tutaj o ustawę zmienianą w art. 6. A zatem wnioskowalibyśmy i prosilibyśmy o upoważnienie Biura Legislacyjnego, aby już konsekwentnie, zarówno w tym, co jest w przedłożeniu rządowym, jak i w tym, co jest w poprawkach pana posła Ardanowskiego, zamiast sformułowania np. „o której mowa w art. 6, w art. 5, w art. 4” czy też „wymienionym w art. 1, 2, 3 i 4” wprowadzić frazę

zgodną z zasadami techniki prawodawczej, czyli „zmienianej w art. 4, zmienianym w art. 5” itd., itd. To jest tylko i wyłącznie element techniczny, ale powoduje, że będzie to lepiej wyglądało w świetle zasad techniki prawodawczej. O takie upoważnienie byśmy prosili zarówno Wysoką Komisję, jak i ewentualnie posłów wnioskodawców poprawek, à propos przepisów przejściowych, dostosowujących i końcowych. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Rozumiem, że rząd albo posłowie przedstawiają na piśmie poprawkę. A może my już ją przegłosujemy, dobrze?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Tak, tej treści, w jakiej przeczytał ją pan mecenas.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Jeżeli taka jest wola Wysokiej Komisji, to napiszemy i damy zainteresowanym posłom do podpisu.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

22 głosy za, zero przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Art. 10. A, jeszcze nie. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Po art. 9 proponuję dodać art. 9a, odnoszący się do siedlisk, które nie są wykorzystywane do produkcji rolnej, w brzmieniu: „Przepisów ustawy, o której mowa w art. 7, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie stosuje się do gruntów rolnych zabudowanych o powierzchni nieprzekraczającej pół hektara, które w dniu wejścia w życie ustawy zajęte są pod budynki mieszkalne oraz budynki, budowle oraz urządzenia niewykorzystywane obecnie do produkcji rolniczej, wraz z gruntami do nich przyległymi umożliwiającymi ich właściwe wykorzystanie oraz zajęte na urządzenie ogródka przydomowego – jeżeli grunty te tworzą zorganizowaną całość gospodarczą oraz nie zostały wyłączone z produkcji rolnej w rozumieniu ustawy z 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych”.

Uzasadnienie. Ustawa ma na celu umożliwienie rolnikom sprzedaży tych siedlisk, które nie są wykorzystywane w tej chwili do produkcji rolnej.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Prosimy o stanowisko rządu.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Popieramy. Rzeczywiście takich sytuacji jest sporo. Przypomnę, że za oddanie ziemi państwu ludzie otrzymywali siedliska. A teraz będzie je można spokojnie, bez problemu sprzedawać.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Dziękuję. Kto przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

22 głosy za, zero przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Stwierdzam przyjęcie poprawki.

Przechodzimy do art. 10. Pan poseł Ardanowski.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę zaproponować nowe brzmienie art. 10. „Osoby fizyczne, które w dniu wejścia w życie ustawy są rolnikami indywidualnymi w rozumieniu art. 6 ustawy, o której mowa w art. 7, a nie spełniają warunku, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 3 tej ustawy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, uznaje się za osoby spełniające ten warunek przez okres 5 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”.

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

Czy pan przewodniczący może wychwycić zmianę pomiędzy zapisem pierwotnym a proponowanym?

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to prosiłbym, żeby ministerstwo rolnictwa uzasadniło tę zmianę.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo proszę o wypowiedź ministerstwo rolnictwa. Rozumiem, że wszyscy jesteśmy zmęczeni i już nie łapiemy zmian.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Poprawka zaproponowana przez pana przewodniczącego Ardanowskiego jest tylko konsekwencją legislacyjną wcześniej przyjętych przez państwa poprawek. Przesunięcie wymogu ubezpieczenia w KRUS do warunków tego, żeby być uznanym za rolnika indywidualnego z warunków uznawania prowadzenia działalności osobiście. To jest tylko konsekwencja legislacyjna. W tym przepisie chodzi o to, żeby przez 5 lat od dnia wejścia w życie ustawy osoby, które nie spełniają warunku ubezpieczenia w KRUS, były dalej traktowane jako rolnicy indywidualni. Jest to pięcioletni okres przejściowy, dostosowawczy do tego, żeby można było spełnić ten warunek.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Jeżeli ktoś ma działalność gospodarczą, to przez 5 lat może ją mieć i będzie uznawany za rolnika? Tak?

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Jeżeli według dzisiaj obowiązujących przepisów jest rolnikiem indywidualnym, to tak.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Rozumiem – jeżeli jest w tej chwili rolnikiem. A co po pięciu latach?

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Przez 5 lat nie musi być ubezpieczony w KRUS.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo przepraszam, może już rzeczywiście wolno myślimy. Rozumiem, że ma 5 lat na dostosowanie, czyli na rezygnację z ubezpieczenia społecznego w ZUS, tak? Takie są konsekwencje?

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

Rozumiem, że tu chodzi o stan zastany w tym momencie, tak?

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Tak. Chodzi o stan zastany.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Wiem, o co pytam. Jeśli w tej chwili ktoś jest w ZUS – w tym stanie zastanym, jak mówimy – to ma tylko 5 lat. Nie jest tak, że w tej chwili może być i już będzie rolnikiem, tylko będzie przez 5 lat. Po pięciu latach musi coś z tym zrobić, czyli musi zrezygnować z ZUS. Tak?

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Oczywiście. Jeżeli nadal będzie chciał spełniać wymogi rolnika indywidualnego i korzystać z preferencji. To nie znaczy, że aby kupić ziemię w wolnym obrocie bez zgody Agencji. Natomiast jeżeli nie, to oczywiście nikt nikogo nie zmusza, żeby albo zaprzestał

działalności rolniczej, albo wyłączył się z ubezpieczenia w ZUS. Bycie rolnikiem indywidualnym daje przywilej – możliwość nabywania nieruchomości rolnych od innego rolnika bez zgody Agencji, bez żadnych innych ograniczeń.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Tak, ale konsekwencją jest to, że będzie dalej prowadził działalność. Pan mówi, że trzeba mieć przywilej, żeby być rolnikiem indywidualnym. Będzie sobie prowadził gospodarstwo, ale nie będzie mógł kupić ziemi. O to chodzi? Tak? Bo jeżeli nie zrezygnuje...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Właśnie te 50 ha nie będzie obowiązywało przez 5 lat. Będzie mógł kupować. Po pięciu latach, już jako rolnik indywidualny, nie kupi powyżej 5 ha, jeśli nie będzie w KRUS.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś ma pytania? Nie widzę. Przejdźmy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? (18) Dziękuję. Kto jest przeciw? (1) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję.

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do art. 11. Czy ktoś z państwa posłów ma uwagi? Nie widzę. Art. 11 zostaje przyjęty.

Art. 12. Czy ktoś z państwa posłów ma uwagi? Nie widzę. Biuro Legislacyjne? Nie. Art. 12 zostaje przyjęty.

Przejdźmy do art. 13. Czy ktoś z państwa ma uwagi?

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Art. 13 mówi o przepisie przejściowym dla osób, które będą jakby pozbawiane prawa zasiedzenia. Przewidujemy, że okres przejściowy dla tych osób będzie wynosił 3 lata. Chciałabym zwiększyć ten czas do 10 lat; odwołuję się do tego, że również dziesięcioletni okres, patrząc z drugiej strony, jest stosowany przy niemożliwości zbywania nieruchomości. Proponuję poprawkę w brzmieniu: „W art. 13 liczbę 3 zastępuje się liczbą 10”. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo prosimy o opinię rządu.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Rząd jest przeciwny propozycji pani poseł.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Teraz pan poseł Ajchler.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Proszę panów prawników o odczytanie brzmienia art. 172 § 3 Kodeksu cywilnego.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Art. 172 § 3 Kodeksu cywilnego.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Droży państwo. Jeżeli można, to proszę o sprecyzowanie pytania. Nie wiem, czy jest ono kierowane do nas, czy do kolegów.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

To jest brzmienie przepisów, które zostały przyjęte przez Wysoką Komisję jako zmiana w k.c. Zapis art. 172 § 3 brzmi w sposób następujący: „Nabyć nieruchomość rolną w rozumieniu ustawy, o której mowa w art. 166 § 3 przez zasiedzenie może jedynie rolnik indywidualny w rozumieniu tej ustawy, jeżeli ustalona zgodnie z przepisami art. 5 ust. 2 i 3 tej ustawy powierzchnia nabywanej nieruchomości rolnej wraz z nieruchomościami rolnymi stanowiącymi jego własność nie przekroczy 300 ha użytków rolnych”.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Takie jest brzmienie w k.c.?

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Takie jest brzmienie przyjęte dzisiaj przez Komisję.

Głos z sali:

Tu jest mowa tylko o okresie przejściowym, a nie o instytucji jako instytucji.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie pośle – jeszcze raz, tylko bardzo proszę o przybliżenie mikrofonu.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Art. 13 brzmi: „Przepisu art. 172 § 3 z ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, w brzmieniu nadanym art. 3pkt 2 niniejszej ustawy, nie stosuje się”. Nie rozumiem tego.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Czyli nie stosuje się nowego przepisu, nowego wymogu – że tylko rolnik indywidualny i do 300 ha może nabyć nieruchomości rolną przez zasiedzenie w rozumieniu przepisów ustawy o ustroju rolnym – nie będzie się stosowało w okresie trzech lat, jeżeli w tym okresie skończy się termin czy okres, który umożliwia zasiedzenie danemu podmiotowi. Odpowiednio jest to w dobrej wierze 20 lat, jeżeli upłynie w tym okresie, a w złej wierze – 30 lat. Jeżeli w ciągu trzech lat od dnia wejścia w życie ustawy każdy, kto nie jest rolnikiem indywidualnym, będzie spełniał wymogi, będzie mógł zasiedzieć bez konieczności udowadniania, że jest rolnikiem indywidualnym i bez ograniczenia do 300 ha.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

To jest korzystne rozwiązanie.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

To jest przejściowy okres dostosowujący.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Dajemy trzyletni okres przejściowy. Jest to dobre rozwiązanie dla tych, którzy w dobrej wierze mogliby w tym czasie nabyć nieruchomość przez zasiedzenie.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, czy jeszcze ktoś zgłasza się do zabrania głosu? Bardzo przepraszam, zgłaszał się jeszcze ktoś z tyłu sali i był pierwszy.

Pan poseł Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję. Dziękuję bardzo. Prosiłbym jeszcze pana ministra o wyjaśnienie, czy chodzi tylko o sytuację, kiedy kończy się termin zasiedzenia, czy chodzi o sytuację, że te sprawy mają być uregulowane i później nie będzie można wnieść sprawy o zasiedzenie? Nie bardzo rozumiem, jak to jest, z kontekstu przepisu.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo proszę ministerstwo o wytłumaczenie. Proszę dać troszkę bliżej mikrofon, bo naprawdę słabo słychać.

Dyrektor departamentu MRiRW Grzegorz Wykowski:

Własność nieruchomości przez zasiedzenie nabywa się z mocy prawa. Sąd tylko stwierdza, że doszło do zasiedzenia. Oczywiście ten przepis, ten termin nie dotyczy ani możliwości wystąpienia do sądu, ani stwierdzania, tylko chodzi o okres, w którym zasiedzenie nastąpi z mocy samego prawa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Czy pan poseł Wojciechowski jest usatysfakcjonowany?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak, jestem usatysfakcjonowany.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję bardzo. Przejdźmy do głosowania poprawki pani poseł.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

5 głosów za, 15 przeciw, 3 wstrzymujące się.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Przechodzimy do art. 14.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie, nie, pani poseł.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo przepraszam. Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czekaliśmy, aż zapadnie decyzja co do tej poprawki. Natomiast proponujemy, aby w konsekwencji nadać art. 13 następujące brzmienie: „Przepisu art. 172 § 3 ustawy zmieniającej w art. 3 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą nie stosuje się, jeżeli zasiedzenie skończyłoby się przed upływem trzech lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”.
Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Bardzo proszę o opinię ministerstwa.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Proszę bardzo. Jesteśmy za.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy potrzebne jest głosowanie tej poprawki jako oddzielnej poprawki? Czy jest to poprawka redakcyjna?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jest to poprawka legislacyjna.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do art. 14. Kto z państwa posłów ma uwagi do art. 14? Nie widzę. Art. 14 zostaje przyjęty.

Art. 15. Biuro Legislacyjne?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Droży państwo, to jest przepis końcowy; przepis dotyczący wejścia w życie niniejszej ustawy. Jest on szalenie istotny dla całości regulacji, którą uchwała parlament. Jeżeli ewentualnie ustawa wejdzie w życie, to jest niezwykle istotne zwrócenie uwagi na ten przepis.

Przede wszystkim proszę zwrócić uwagę na to, że w związku z planowaną datą wejścia w życie ustawy – niejednokrotnie Biuro Legislacyjne wygłasza takie sformułowanie przy tego typu przepisach – należy zwrócić uwagę na uprawnienia konstytucyjne pozostałych podmiotów, uczestniczących w postępowaniu ustawodawczym; oczywiście mam tu na myśli prezydenta i Senat. Te organy muszą mieć zagwarantowane odpowiednie, konstytucyjne terminy, a przynajmniej muszą mieć świadomość, że te terminy są zagrożone. To pierwsza uwaga.

Druga uwaga. Szalenie istotne przy tej regulacji jest zachowanie okresu *vacatio legis*. Proszę zwrócić uwagę – 30 czerwca 2016 r.

Trzecia uwaga. Ten termin jest niezwykle istotny z punktu widzenia art. 14. Proszę zwrócić uwagę, że tam jest mowa o tym, że traci moc ustawa z sierpnia 2015 r. W bardzo telegraficznym skrócie dodam, że bardzo państwa uwrażliwiamy na art. 15 właśnie z punktu widzenia terminu, który istnieje i argumentów, które przedstawiłem. Jest

to też istotne później, gdy ustawa może być badana chociażby z punktu widzenia art. 2 konstytucji. Dziękuję za uwagę.

Jeszcze jedna uwaga. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne wszystkie uwagi, do których nas państwo upoważniliście, naniesie na tekście sprawozdania – żebyście państwo mieli tego świadomość. Proszę o analizę tekstu i ewentualnie korektę Biura Legislacyjnego w tym zakresie. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję bardzo. Opinia rządu?

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Nie mamy innego wyjścia. Taką propozycja powinna być przyjęta ze względów społecznych. W przeszłości były wielokrotnie przyjmowane ustawy z jeszcze późniejszym terminem, ze wsteczną datą wejścia. Przed nami jeszcze sporo czasu. Myślę, że jeśli ustawę uchwalimy 26 marca, to Senat przyjmie ją 5 kwietnia. Ustawa zostanie ogłoszona. Nie widzę tutaj zagrożeń.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję bardzo. Przejdźmy do głosowania.

Czy ktoś z państwa ma uwagi do art. 15? Nie widzę. Art. 15 uznaję za przyjęty.

Przechodzimy do głosowania nad całym projektem ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

17 głosów za, 5 przeciw, zero wstrzymujących się.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Uznaję, że ustawa została przyjęta. Dziękuję.

Ustalamy posła sprawozdawcę.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę zaproponować pana Roberta Telusa jako posła sprawozdawcę Komisji.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Czy ktoś z państwa ma inne propozycje? Nie słyszę. Uznajemy, że pan poseł Telus został sprawozdawcą. Dziękuję.

Czy pan poseł Telus wyraża zgodę?

Posel Robert Telus (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Jeszcze termin dla UKIE.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Tak. Wyznaczam termin przedstawienia opinii...

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Nie ma potrzeby przedstawiania opinii, bo nie było jakichś zasadniczych zmian. W naszej ocenie taka opinia nie jest potrzebna.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

Chciałem podziękować wszystkim, także tym, którzy już opuszczają salę, za dzisiejszą długotrwałą pracę, za przyjęcie ustawy. Przed nami jeszcze drugie czytanie. Do tego czasu przeanalizujemy wątpliwości. Dziękujemy paniom posłankom z Platformy Obywatelskiej i z Nowoczesnej...

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Ładnie pan poseł patrzy na Nowoczesną.

Minister rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztof Jurgiel:

...za stawianie pytań. Pozwoliło nam to na lepsze poznanie ustawy.

Przewodnicząca poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękujemy bardzo za współpracę. Myślę, że część z uwag, próśb i poprawek, które zgłosiliśmy, ministerstwo przeanalizuje.

Posiedzenie uznaję za zamknięte.